

Tytuł profesorski dla Marii Zaremby Rada Państwa nadała - na wniosek prezesa Rady Mini-

Nominacje w Belwederze

strów — 23 uczonym tytuły profesora zwyczajnego a 27 tytuły profesora nadzwyczajnego. Nowo mianowani spotkali się 11 bm. w Belwederze, gdzie z rąk zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, Kazimierza Barcikowskiego otrzymali pisma o nadaniu tytułów naukowych.

IV Krajowe Targi Jazzowe w Łomży

Bez gazu

nie ma jaz(z)u

Wśród uhonorowanych tytulem profesora nadzwyczajnego znalażła się doc. dr hab. nauk medycznych Maria Lucyna Zaremba z Zakładu Mikrobiologii Akademii Medycznej w Białymstoku,

Sinnish

Maria L. Zaremba Prof. dyplom lekarza uzyskała w białostockiej AM i podjęla pracę w Zakładzie Mikrobiologii, gdzie pracuje do dziś Jest autorką około 150 prac opublikowanych w czasopismach krajowych i zagranicz-

nych oraz 70 opracowań. Od 1986 r. jest kierownikiem naukowym trzech tematów niezależnych realizowanych w Centralnym Programie Badań Poznawczych oraz współkierownikiem tematów ramach Centralnego Programu Badań Rozwojowych. Prof. Maria L. Zaremba uczest-niczyła w dwudziestu międzyna-

rodowych zjazdach i sympozjach (Szwecja, Anglia, Francja, Egipt, Berlin Zachodni, Turcja, Belgia, Holandia, Czechosłowacja) oraz 23 zjazdach i sympozjach krajo-wych, na których przedstawiła 152 komunikaty naukowe, Nieba-wem wybiera się na Międzyna-rodowy Kongres Chorób Zakaż-nych w Rio de Janeiro, Kongres Chemioterapii Krajow Sródziem-nymioskieh na Szoyiil oraz mie-Chemioto: spil Krajow Sródziem-nomo: skich na Svey'li oraz mie-dzynarodową konferencję w Ti-renii (Włochy) poświęconą przy-szłościowym trendom chemioterapi

Jako jedyny przedstawiciel Polski była w 1981 roku zaproszona przez Światową Or-ganizację Zdrowia do udziału w Europejskiej Grupie Roboczej do spraw pałeczek Yersinia. Jej nazwisko cytowane jest również w podstawowym' dziele światowej mikrobiologii "Bergey's Manual of Systematic Bacteriology Ciag dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Nr 60 (11 360) Białystok-Łomża-Suwałki, sobota, niedziela 12–13 III 1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

Przetargi maskują marnotrawstwo sprzętu rolniczego

ratem na pola:

INFORMACJA WŁASNA

Od połowy lutego trwa kontrola gotowości maszyn do wiosennych prac polowych. Przygotowania mają być ukoń-czone do 15 marca, choclaż w naszym regionie termin ten bez szkody może być trochę późniejszy.

— Eksploatacja maszyn i ja- _[gach ceny jak za nowe. Nakość remontów pozostawiają wiele do życzenia. Co gorsze bywca takiego "grata" dopła-ci jeszcze w POM za dopro-- nie obserwuje się poprawy wadzenie do stanu używalności. Lepszy sprzęt byle jaki, za nie byle jakie pieniądze, niż żaden. Tak to można podsu---- skarży się dyrektor Okręgowego Inspektoratu Państwo-wej Inspekcji Technicznej Rol-nictwa w Białymstoku, Tademować. Jest to bezkarne przeusz Jeneralczuk. rzucanie kosztów własnego

 Zestawy maszyn, będące w dyspozycji SKR, RSP i PGR, są niejednokrotnie de-wastowane. Bo jak inaczej na-WARSZAWA – Minister Spraw Zagranicznych prof. Ma-rian Orzechowski przyjął w plątek przebywającego w Polpatek przedywającego w Pol-sec sekretarza generalnego Ra-dy Europy MARCELINO ORE-JE. W rozmowie podkresiono potrzebę inicjowania i pople-ranta działań oraz porozumień umacniających zaujanie i współpracę w Europte. zwać skracanie "żywota" ciąg-nika do dwu lat? — pyta dyrektor, Nikogo nie czyni się odpowiedzialnym za ten stan rzeczy. Zdewastowanie maszy-M. Gorbaczow przyjął grupę senatorów MOSKWA – W piątek na Kremiu odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Michaila Gorbaczowa z grupą senatorów i uczonych z USA.

WYDANIE

wiadomości dnia

Konferencja prasowa

A WARSZAWA – W piątek oaoyla się konferencja praso-wa ministra Spraw Zagranicz-nych Mariana Orzechowskiego, podczas której acenit-on prze-bleg debaty sejmowej nt. po-tityki zagranicznej Polski oraz odpowiadał na liczne pytania komentując poszczególne a-spekty polityki międzynarodo-wej naszego kraju.

Spotkanie

Orzechowski – Oreja

Nowe incydenty

w Pendiabie

A DELHI - W wyniku ak-

▲ DELHI – W wyniku ak-cji terrorystycznych w czwar-tek w indyjskim stanie Pen-dżab śmierć poniosło 9 osob. Ofiarą padło 3 policjantów, 3 ekstremistów sikhijskich i 3 osoby cywline. Wywrotowe u-grupowanie "Siły Specjalne Khalistanu" wzięło na siebie odpowiedzialność za serię krwawych zbrodni dokona-nych w Pendżabie przed kil-koma dniami.

O przyszłości

amerykańskich baz

w Grecji

▲ ATENY - 11 bm. w Ate-

ATENY - 11 om. 10 Ate-nach zakończyła się czwarta runda rozmów grecko-amery-kańskich na temat przyszłości baż wojskowych USA w Gre-cji. Następna tura odbędzie się w kwietniu w Atenach, a run-da majowa - w Waszyngtonie.

Układ w sprawie obecnosci baz wojskowych USA w Gre-cji upływa w końcu tego ro-ku, jednakże Waszyngton u-silnie nalega na ich pozosta-wienie na terytorłum greckim.

(opr. ska)

marnotrawstwa na cudze bar-Nie wszyscy tak postępują. PITR od lat dobre oceny wystawia państwowym ośrodkom maszynowym. Najniższe noty otrzymują SKR. Natomiast PGR należą do nieco lepszych. Najwięcej dobrych ocen w o-statnich latach zebrały PGR

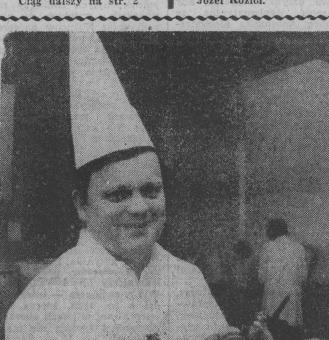
w Olecku i Ledze. Do czołówti POM należą ośrodki Augustowie, Bielsku Podlaskim i Siemiatyczach. Wśró najwyżej oceni w Stocku koło Dabrodzielnie wy Białostockiej, zaś spośró

Najniższe noty otrzymały SKR: w Grodzisku, Mielniku Milejczycach, Losince, Gródku, Dziadkowicach, Czyżach i Poświętnem (woj. blałostockie), Piątnicy, Klukowie, Rajgrodzie, Nurcu i Zawadach (woj. łomżyńskie), Rynie (woj. suwalskie), spółdzielnie produk-cyjne w Krywiatyczach i Ol-szy (woj. białostockie), Wiźnie Modzelach Starych (woj. lomżyńskie) oraz PGR "Wizua" (woj. łomżyńskie), Rynie,

Zakłady w tych właśnie gminach najczęściej nie wykonują napraw po zakończeniu prac na polach (żniwa, wykopki) a także konserwacji. Brakuje

Rada Wieliczkach i Dubeninkach (woj. suwalskie).

Ciag dalszy na str. 2



Od deklaraci

Nowelizacja ordynacji wyborczej

W Sejmie o Katyniu i innych "białych plamach", Trybunale Konstytacyjnym i cenach arzędowych

W czwartek Sejm obradował na swym pierwszym w sesji wiosennej posiedzeniu. Przypomnijmy, że w piątkowym Magazynie zamieściliśmy obszerną relację dotyczącą polityki za-granicznej naszego kraju. Ponadto Sejm znowelizował dotyczącą rad ordynację wyborczą. Niebawem oczekuje się też zmian w ustawie będącej zasadniczym dokumentem dla władzy terenowej i całego systemu samorządu terenowego. Wiosna rozpoczyna się więc pod znakiem terenowych organów przedstawicielskich.

GŁÓWNE ZMIANY bie radnych wybieranych w poszczególnych okręgach zade-cyduje liczba ich mieszkań-W ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RAD NARODOWYCH

Z listy wojewódzkiej wy-

10 proc. radnych WRN liście wojewódzkiej u-

bieranych będzie maksymal-

mieszczonych będzie w kolej-

ności alfabetycznej tyle na-

zwisk kandydatów ile manda-

tów na tę listę przypada. Wa-

runkiem wyboru jest uzyska-nie 50 proc. ważnych głosów

▶ W każdym okręgu wy-

borczym wybierać się będzie od 1 do 5 radnych. O licz-

Na

▶ Wojewódzkie komisje wyborcze powoływane będą przez prezydia WRN; analogicznie komisje wyborcze stop-nia podstawówego – przez prezydla rad stopnia podsta-wowego. Kandydatów na członków komisji wyborczych

mogą proponować władze organizacji także spoza okręgu sygnatariuszy deklaracji w sprawie PRON.

Ciąg dalszy na str. 2

Gospodarki Zywnościowej sytuacji w hodowli

Jakie są zamierzenia i szanse w rozwoju produkcji zwierzęcej? Jak przeciwdziałać niekorzystnym tendencjom chowie krów mlecznych? Nad tym głównie dyskutowano 11 bm. w Warszawie na plenarnym posiedzeniu Rady Gospodarki Żywnościowej. Obradom przewodniczył wicepremier Józef Kozioł.

Polityka ekonomiczna preferu-jąca produkcję roślinną przyczy-niła się – powiedział minister Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodar-ki Żywnościowej Stanistaw Zięba, Romettwa, Leshietwa i Gospodar-ki Żywnościowej Stanisław Żięba, komentując przygotowane na to posiedzenie przez resort materia-ły – do wzrostu krajowych zbio-rów zbóż i pasz. Pozwolito to odbudować, po glębokim spadku jaki miał miejsce na początku lat 80., produkcję żywca i zwięk-szyć produkcję mięsa do 66 kg na mieszkańca w ub.r., przy za-łożonym w NPSG na 1990 r. 64 kg. Mamy też dość wysokie, bo wyno-szące 280 l. spożycie mieka w przeliczeniu na i mieszkańca. Nie udało się jednak całkowicie zaha-mować spadku pogłowia bydła. Skup mieka był w ub.r. o 800 mln niższy niż w 1984 r. Dziś, gdy coraz mniej jest rolników, którzy chcą pracować bez mechanizacji, postęp w hodowil – stwierdził st. Zięba – uzyskać można i trzeba głównie przez koncentra-cję i specjalizację, słowem orga-nizując produkcję w nowoczesny sposób.

M. Porebski laureatem Nagrody im. G. Herdera



dnia zglosiło się ponad 150

chorych dzieci. Na dwóch pra-

cujących pediatrów. jeden

przed- drugi po południu, by-

lo to o wiele za dużo. Moż-

na też sobie wyobrazić zde-

nerwowanie rodziców, czeka-

jących z kapryszącymi pocie-

Do internistów przyszło jesz-

cze więcej pacjentów, ale

przyimowało czterech lekarzy.

chami,

lle osób słucha "polskojęzycznych"

rozgłośni radiowych?

W BIAŁYMSTOKU I ŁOMŻY - PEŁNE PRZYCHOD-NIE . W SUWAŁKACH WIRUSY JESZCZE "ZAMRO-ŻONE" . JEDZMY SURÓWKI!

INFORMACJA WŁASNA

1.7.010

w Nowogrodzie, Su-

zachorowan

INFORMACJA WŁASNA przyznać trzeba, że jest to coś z czym mieszkańcy mają coraz rzadszą okazję kontaktu, a co niewątpliwie rozbudza lokalne apetyty i 'aspiracje. Dawno już tu nie było tak profesjonalnie przygotowanej imprezy i o tak wysokim poziomie. Jest to niewątpliwą zasługą Miejskiego Domu Kultury – Domu Srodowisk

Sukces medycyny

24-letnia Greczynka, urodzo-na z wadą organiczną (brak jajników), wydala na świat zdrowe dziecko o wadze ok. 3 kg. Przezwyciężenie prawa natury bylo w tym przypadku możliwe dzięki pomocy leka-rzy i siostry młodej Greczyn-ki, która zgodziła sie na poktóra zgodziła się na pobranie ze swego organizmu 8 jajeczek. Cztery z nich zamrożono i zachowano na wypadek konieczności powtórzenia eksperymentu, a reszta po sztucznym zaplodnieniu spermą męża bezpłodnej kobiety została umieszczona w jej organizmie.

Próba okazala się pomyślna. Przystępując do eksperymentu lekarze dawali bezpiodnej matce jedunie 15 proc. szans na doczekanie się pociechy.

(PAP)

Jakby nie patrzeć na to, co od środy, 9 bm. dzie-je się w Łomży, to Oddziału Polskiego Stowarzy-szenia Jazzowego. Jej program jest dowodem myślenia nie tylko o kontynuowaniu tego, co sprawdziło się w polskim jazzie, ale również o jego przyszłości – co szczególnie istotne - przyszłym odbiorcy tej muzyki i być może animatorze również. Stąd właśnie wiele imprez dla dzieci i młodzieży.

Wezorajszy koncert inåugura-cyjny, w którym oprócz gwiazd jazzu po raz pierwszy w tak po-ważnej imprezie wystartowało kli-ku młodych twórców, miał jeden tylko mankament – publiczność. Nieporozumieniem – nie tylko zresztą dla mnie – jest obecność na praktycznie darmowej uczcie duchowej około setki ludzi. Kar-net na trzydniową impreze kosz-tuje 900 zł. Uczniowie piaca o połowę mniej. Bardzo więć traf-nie zamknał wczorajszy koncert

nie zamknał wczorajszy koncert Andrzej Jaroszewski twierdząc: jeśli wam się dziś podobało – na jutro zaproście swoich przy-

Ciąg dalszy na str. 2

"Martell"-już nie francuski

Slawny koniak "Martell" od 2 tygodni juž nie jest fran-- jeśli jego rodowód wiązać z tytułem własności firmy. Wykupili ją bowiem Kanadyjczycy (spółka "Seagram" z Toronto) za 920 milionów dolarów. Jest raczej pewne, że stara nazwa znakomitego napitku pozostanie. nowi właściciele firmy z pew-

sprawę ze znaczenia tradycji w handlu, a tym bardziej w przyzwyczajeniach konsumen-tów. Firma "Martell", która 95 proc. wyrabianego koniaku przeznacza na eksport, była drugim co do wielkości producentem koniaku we Francji, po spółce "Hennessy" i oczywiście, jednym z największych

nością zdają sobie bowiem na świecie w tej branży.

Jak wiadomo od drugiego stycznia br. abawiązują nowe wyzsze ceny sкири хумса. Wedlug obliczeń w całym kraju dziennie trafia do skupu 10 tys. ton żywca, czyli podobna iloso. jak w tym samym akresie roku ubieglego. CAF -



Jubileusz Moskwy

W piątek Moskwa obchodziła swój jubileusz – dokładnie 70 lat temu została ona stolka radziec-kiej Rosjł. 1' marco 1918 roku rzad radziecki na czele z W. Le-minem przeniósł sie z Piotrogro-du dzisiejsz, Lemingrad, który od czasów Piotra Wielklego był stoliga Rosjł. do Moskuy.

Dziś Moskwa, w której mie-szka s.ś min ludzi, zajmuje pie-ciokrotnie większy obszar niż w roku 1913. Jej zasoby mieszka-niowe przekraczają 2.5 min mie-szkań. Co trzy lata buduje się ich tyle, ile było ich w mieście ogółem w 1915 r. Moskwa jest też największym ośrodkiem przemy-słowym, w którym działa ponad tysłąc zakładów przemysłowych, reprezentujących prawie 170 ga-ięzi gospodarki narodoweł.

Wydawanie

kart benzynowych

Od 15 bm. w calym kraju rozpocznie się wydawanie kart benzynowych dla posiadaczy samochodów, motocykli i motorowerów. Potrzebny jest do tego ważny dowód rejestracyjny, opłacona składka PZU i podatek drogowy. Karta kosztuje 40 zł.

przychodni rejonowej nr 11 wizyt domowych, bo kilkaprzy ul. Sienkiewicza w Bianaście. lymstoku w ciągu jednego

- Nie jest to jeszcze grypa ani żadna inna epidemia mówi kierowniczka przychodni, dr Nina Rutkowska -ale sezonowa zwyżka zachorowań, spowodowana infenkcjami wirusowymi. Typowe objawy to wysoka temperatura, zaczerwienione gardło, kaszel, katar. Zgłasza się też sporo ludzi starszych z nadciśnieniem, chorobami reumatycznymi. Wiosenny przełom, osłabienie organizmu, sprzy-

jają nasilaniu się dolegliwości. Jak informuja dyrekcje Miejskich Zespolów Opieki Zdrowotnej, podobny wzrost zachorowań notuje się także w inych przychodniach Białegostoku i Lomży. Infekcje nie Ciag dalszy na str. 2



necznie IMIENINY: Sobota – Bernarda, Grzegorza. Niedziela – Bożeny, Krysty-ny. (il)

chni z całego kraju. Najlepszym z najlepszych o kazal się ZENON LANGE, szef kuchni restauracji "Słowiańska" w Białym-stoku. Dania, które wy-myślił i od dawna serwuje swym klientom Pan Zenon: "Polewka słowiańska", "Zwijka piastowska", "Udka z kurczaka po kró-lewsku", "Chalwa z mar-chwi' i "Granat selerowy" znalazły uznanie także u jurorów, czego najlepszym dowodem okazał się zaszczytny tytuł "Gastronomi-ka roku 1987".

W styczniu br. w Cho-

rzowie odbył si wielki fi-

nal konkursu o tytuł "Ga-

stronomika roku 1987". W

szranki staneli najlepsi

spolemowscy szefowie ku-

Na zdjeciu: Zenon Lange z "Udkami z kurczaka po królewsku" nagrodzonymi na konkursie.

CAF - ROMAN SIEŃKO



sztuki z Krakowa Historyk ir Mieczysław Porębski został ednym z siedmiu tegorocznych aureatów liczącej się w Europie Nagrody im, Gottfrieda Herde-Nagrody im. Gottfrieda Herde-ra, przyznawanej od 25 lat za zastugi w dziedzinie rozwoju sto-sunków kulturalnych w Europie. Utoczyste wręczenie nagród na-stapi 5 maja w siedzibie au-striackiej Akademii Nauk w Wiedniu. Poza Polakiem nagrody w br. otrzymali przedstawiciele nauki 1 sztuki z CSRS, Grecji, Bułgarii, Jugosławii, Rumunii i Węgier,



🖤 "Wybranką nie tyle losu, co komisji, złożonej głównie z panów — przedstawicieli świata kultury i sztuki - zostaje 17-letnia uczennica klasy maturalnej szkoły wieczorowej nr 6 w Wilnie - INGRIDA MIKELIONYTE, niebieskooka blondynka. Ona zwycięża w konkursie na najpiękniejszą wilniankę roku. Świeżo upieczona miss jest mocno przejęta, ze wzruszenia nie może mówić. Tyle wrażeń naraz" — oto fragment relacji red. Heleny Ostrowskiej z wileńskiego "Czerwonego Sztandaru" specjalnie dla "GW". WILNO MA SWOJĄ MISS

Będzie też i zdjęcie laureatki!

 "- Biednego nie stać na rozrzutność – podkreśla pre-zes Oddziału Regionalnego Federacji Konsumentów, Albert Radulski. — Nam natomiast wciska się zbyt drogie usługi, setki towarów, których zla jakość już na etapie zakladowej kontroli rzuca się w oczy. Nie znam jednak kontrolera, któ-ry byłby nazbyt surowy dla wyrobów własnego zakładu..."

NIE GODZĄ SIĘ NA BYLEJAKOŚĆ

🐨 Gdy funkcjonariusze MO zjawili się w BZPB "Fasty" okazalo się, że na miejscu byla już tylko pierwsza dzienna zmiana. Zmiana nocna poszła do domu nie zadawszy sobie trudu aby zawiadomić dyrekcję, że kocicł został zdemolowany na skutek silnego wybuchu. Nigdzie natomiast nie znaleziono żadnego zapisu ani meldunku o tym co się stało w nocy, a ściślej nad ranem.

WYBUCH

Urodzenie dziecka przez niezamężną kobietę przestało już być czynem potępianym przez społeczeństwo



akoniczna informacja w prasie: 16-letnia dziewczyna - dzieciobójczynią kryje w sobie tragedię. I wiele znaków zapytania. Uczennica II klasy Liceum Medycznego w W. po porodzie, który nastąpił w ubikacji, pozbawila życia swe dziecko wyrzucając je przez okno. Martwego noworodka znajdują na podwórzu sąsiedzi.

Dlaczego? Pyta matka, pytają znajomi, nauczyciele, koledzy. Pyta prokurator. Dziewczyna przodująca w nauce, przewodnicząca samo-rządu. Kochana i kochająca matke. Wzorowa siostra. opiekująca się młodszym bra-

tem, Bezkonfliktowa i bardzo koleżeńska. Skromna. Na razie pytania pozostają bez odpowiedzi. 16-letnia Anna L. jest w szoku. Nie wiadomo, co ją skloniło do takiego desperackiego czynu.

Ale to jedno z wielu wydarzeń, o których coraz częściej dowiadujemy się z prasy i które nas w sposób szczególny poruszają: niemowlę porzucone na śmietniku, utopione w torbie w leśnym stawie, zagłodzone przez matkę...

W ubieglym roku odnotowano w Polsce 49 przypadków dzieciobójstwa. Większość miała miejsce na wsi. Wiek matek przeważnie w grani-

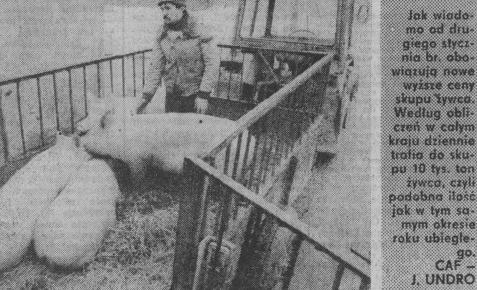
cach 17-20 lat. Wiele z nich nie pracuje i nie uczy sie. Ale to nie stanowi reguły. Mord dokonywany na dziecku jest zresztą zjawiskiem spotykanym nie tylko u nas. To nie szczególny symptom naszych, polskich warunków.

Opublikowane niedawno w "Polityce" wyniki badań Instytutu Problematyki Przestępczości pod kierunkiem dr A. Siemaszko nt. "Co Polacy potępiają", czyli poglądy opinii publicznej na temat kontrowersyjnych zachowań dają zresztą wiele do myślenia. Okazuje sie, że wiele zachowań kontrowersyjnych z moralnego punktu widzenia

jest przez nasze społeczeństtolerowanych, a przywo najmniej nie potępianach. Np. spośród 46 rozpatrywanych zachowań - zdecydowanie najrzadziej potępiane jest urodzenie dziecka przez niezamężną kobietę. Przeszło 80 proc. ankietowanych wyrazilo nawet różne formy aprobaty dla takiego postepowania. Niespodziewanie dużo. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni, mieszkańcy wsi i dużych miast, wykształceni bardziej i mniej, robotnicy, chłopi i inteligencja mają analogiczny, najbardziej tole-

lub zakazanych przez prawo

Ciąg dalszy na str. 2



2 "GAZETA WSPÓŁCZESNA"

Od deklaracji do praktyki

sunku do narodu polskiego.

grów, i do więzień).

nie

dzieckich.

liwym i

Ciąg dalszy ze str. 1

▶ W spisach wyborców umieszczone mogą być jedynie osoby zameldowane w danej miejscowości na pobyt stały, z wyjątkiem wyborców, których charakter czasowego pobytu związany jest z pracą lub nauką.

Prawo wysuwania kandydatów na radnych mają wszystkie organizacje społeczne działające w miejscu pra-cy lub zamieszkania wyborców, a więc także organizacje regionalne, zawodowe, twór-cze, spółdzielcze. Prawo to przysługuje również obywatelskim konwentom konsultacyjnym przy przewodniczących WRN oraz zebraniom obywatelskim zwoływanym przez organy samorządu mieszkańców miast i wsi.

▶ Także na listach okręgowych, w ramach każdego z mandatów, kandydaci umieszczani będą w kolejności alfabetycznej.

▶ Do jednego mandatu w okręgu wyborczym kandydować będzie mogło dwóch, bądź trzech kandydatów.

Dla dokonania wyboru konieczne bedzie dokonanie skreśleń, z obowiązkiem pozostawienia w obrębie danego mandatu tylko jednego nie skreślonego nazwiska.

Warunkiem wyboru z listy okręgowej będzie uzyskanie większości oddanych głosów.

KIERUNKI I ZADANIA POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Jak już informowaliśmy, doroczna debata nad kierunkami i zadaniami polityki zagranicznej nasżego państwa (w kontekście sytuacji międzynarodowej) była głównym tematem czwartkowych obrad Sejmu. W uzupełnieniu relacji zamieszczonej w Magazynie "GW", publikujemy głosy pos. Ryszarda Bendera, pos. Jare-my Maciszewskiego i min. Ma-

riana Orzechowskiego. Polska polityka zagraniczna ma już poza sobą poważniej-sze trudności — stwierdził pos. Ryszard Bender (bezp.). Dla naszych działań dyplo-matycznych otwierają się nowe perspektywy w związku z odprężeniem międzynarodowym, następującym po spotkaniu w Waszyngtonie R. Rea-gana z M. Gorbaczowem. Podjete tam decyzje o ograniczeniu broni nuklearnej i zniszczeniu jej części czynią jeszcze bardziej aktualnym Plan Jaruzelskiego, Przypominając wzmożoną aktywność polskiej dyplomacji i wizyty polskich osobistości w innych państwach mówca wskazał, że pozycja Polski w Europie i jej położenie geopolityczne wymaga aktywnych stosunków międzynarodowych. Poseł podkreślił znaczenie dobrosasiedzkich stosunków między Polską i ZSRR. Dzieobu naszych krajów stwierdził - od rozbiorów począwszy, a w szczególności najnowsze, wykazały jakże często, że pogorszenie relacji międzypaństwowych, uzależnianie Polski, wymazywanie z mapy Europy służyło wyłączinteresom wrogów Polski i Rosji, Polski i Związku Radzieckiego. Zawsze było to z korzyścią dla Prus, dla kajzerowskich, a później hitlerow-skich Niemiec. Między Polską i ZSRR może i musi zaistnieć przyjaźń oparta o wzajemna rację stanu, rzeczywista – a nie deklaratywna, propagandowa. Ta ostatnia winna stać się przeszłością, śmieszną przeszłością. Obecnie, w okresie "głasnosti" rozwijanej przez Misekretarza generalnego chaila Gorbaczowa i państwowe kierownictwo radzieckie, mogą i powinny zniknąć zadrażnienia, które utrudniały czy wręcz uniemożliwiały wcześniej rozwijanie realnej, a nie fasadowej, dobrosąsiedzkiej polityki między obu narodami i państwami. Suwerenna, samorządna, silna ekonomicznie Polska to najlepszy sojusznik u zachodnich granic Związku Radzieckiego i naturalna bariera dla ponownych snów o "Drang nach Osten"

stępstwami z 17 września 1939 r. z wywózkami na Sybir wielotysięcznej rzeszy Polaków ciągnącymi się aż po 1941 r. Są w tej Izbie osoby, ltóre boleśnie doznały tych wywó-Poseł nawiązał do słów zna-

nego radzieckiego historyka Afanasjewa, który stwierdził, że Katyń to problem, którym obowiązkowo powinni zająć się historycy polscy i radziec-

Dalej pos. Bender nawiązał do sprawy roszczeń do pol-skiego_akwenu Zatoki Pomorskiej. Powiedział on, że jednostronną decyzją NRD rozszerzyła właśnie morze teryto-rialne do 12 mil anektując polską przestrzeń wodną. Spowodowało to, że tory wodne do Świnoujścia i Szczecina znalazły się nagle, rzekomo, w granicach tego państwa. Podobnego kroku nie uczyniła NRD w stosunku do RFN, tylko względem Polski. Cieszą się rewizjoniści twierdząc, że wszystko to stało się w inte-resie ogólnoniemieckim, pangermańskim. Delimitacja morza terytorialnego dokonana przez NRD w Zatoce Pomorskiej jest sprzeczna z prawem Trzeba

międzynarodowym. zintensyfikować rozmowy dyplomatyczne, które powinny doprowadzić jak najszybciej do restytucji naszego stanu posiadania w Zatoce Pomorskiej.

Nawiązując do prowadzonych między rządem, Episkopatem Polski i Stolica Apostolska rozmów dotyczacych ułożenia wielu zasadniczych spraw między Kościołem państwem oraz nawiązania stosunków dyplomatycznych poseł stwierdził, że wypowie-dzi księdza arcybiskupa Jerzego Stroby budzą optymizm. Należy wierzyć, że strona rządowa uczyni wszystko, aby łączność dyplomatyczna ze Stolicą Apostolską nieopatrznie zerwana przed laty została przywrócona zgodnie z wielowiekową tradycją naszego narodu. Sadze, że nie rozmine sie

z zainteresowaniem Wysokiej Izby powiedział pos. Jare-Maciszewski (PZPR) ma jeśli przedstawię jej niektóre przynajmniej aspekty trudnej, ogromnej pracy, prowadzonej wspólnie przez historyków polskich i radzieckich, która polega na odsłanianiu, wyjaśnianiu reinterpretacji wszystkich bez wyjątku aspektów stosunków polsko-radzieckich, a także – stosunków polsko--rosyjskich, polsko-ukraiń-skich, polsko-białoruskich, polsko-litewskich. Dotyczy to oczywiście bliższej i dalszej przeszłości Duże są obszary niewiedzy,

1939 r. zwłaszcza — tutaj choprzemilczeń a nawet niepraw-Łączą się z emocjami, internowani w trzech obozach: Kozielsk I (proszę nie mylić z Kozielskiem II – stamtąd zresztą po obu stronach granicy, o czym często się zapomina. Historii nie da się zmieoficerowie ocaleli wszyscy),

rodu polskiego charakter wy-powiedzi Wiaczesława Mołoto-Wyrazem tego koalicyjnego współdziałania w coraz więkwa z jesieni 1939 r., ale takszym stopniu staje się poliże wyraźne, nie pozostawiajątyka kadrowa w służbie zace żadnych wątpliwości stwier-dzenia, iż sformułowanie o granicznej. Drzwi do niej sa coraz szerzej otwarte dla każtym, że państwo polskie przedego kto ma ku temu odpostało istnieć było sformułowawiednie predyspozycje i kwaniem nieprawdziwym, szkodlifikacje. obraźliwym w sto-

Nawiązując do wystąpienia posla Bendera — minister Orzechowski powiedział:

Kolejny zespół problemów dotyczy przemieszczeń i losu Chcę podkreślić, że rozwój wszechstronnych stosunków ludności polskiej w Związku Radzieckim w latach 1939przyjaźni i współpracy z NRD leży nie tylko w naszym naj-1941. Nie użyłem słowa przemieszczeń po to, aby uniknąć słowa deportacji czy wywózek, glębszym narodowym interesie, ale także w interesie caponieważ często się spekuluje wspólnoty socjalistycznej, łej wokół użytych sformulowań. w interesie pokoju, bezpie-czeństwa i współpracy w Eu-Użyłem słowa przemieszczeń dlatego, że był to proces skomropie. I z tej właśnie perspekplikowany, obejmujący pięć albo nawet sześć strumieni tywy, Wysoka Izbo, podchodzimy do istniejących między przemieszczeń ludności pol-Polską a Niemiecką Republiskiej, w tym deportacje (a i te ką Demokratyczną nie rozwiątrzeba rozbić na dwie grupy: zanych jeszcze kwestii. Naledeportacje z pozostawieniem ży do nich m.in. rozgraniczeswobody osobistej na miejscu nie wód terytorialnych w Zazamieszkania i deportacje z toce Pomorskiej. Nie jest to, chcę podkreślić, sprawa wy-jątkowa w świecie współczeswięzień do obozów, tzw. ła-Kolejnym wielkim problenym. Zrodziła się ona w pomem, który musimy zbadać, nad 70 państwach, gdy zgodsą także przemieszczenia i denie z prawem międzynarodowym rozszerzały one granice portacje związane z kompleksem problemów AK-owskich z swoich wód terytorialnych do. lat 1944-1945. Chcialbym 12 mil morskich. Niespelna 3

przy tym zwrócić uwagę, że lata temu definitywnie uregulowaliśmy podobne kwestie ze Związkiem Radzieckim, wynichodzi nie tylko o wskazanie na bieg zdarzeń z tym związanych, ale i na fakty zapom-niane lub mało znane piękkające właśnie z takiego przesunięcia granic morskich. W sprawie rozgraniczenia nej bojowej współpracy partyzantki Armii Krajowej, Ba-

wód terytorialnych w Zatoce talionów Chłopskich z Armią Pomorskiej nie może być mo-Radziecką. Idzie nam o to, aby wszystkie białe plamy wy o żadnej aneksji polskiej przestrzeni wodnej. Idzie po wypelnić, także te, które doprostu o zderzenie interesów tyczą korzeni naszej przyjaźwynikających z rozszerzenia wód terytorialnych NRD do Staramy się badać sprawy wszechstronnie. Wielkim pro-12 mil, rozszerzenie, które rodzi kolizje z nabytymi i spo-żytkowywanymi przez Polskę prawami do torów podejścio-wych i kotwicowisk w tym blemem wysuniętym przez stronę radziecką jest np. los jeńców, byłych żołnierzy radzieckich, wziętych do nie-woli przez Niemców na tereregionie. Nie robiliśmy i nie robimy z tego tajemnicy. Przy-Polski, pomoc ludności pomnę tylko wypowiedzi rzecznika rządu ministra **Je**polskiej dla tych jeńców, ich udział w walce w oddziałach partyzanckich polskich i rarzego Urbana, mój wywiad dla "Polityki" w lipcu ub.r. czy również moje wystapienie podczas zgromadzenia Stowa-Pan poseł Bender cytował słowa historyka radzieckiego rzyszenia Odra-Wisła w Podotyczące tragedii katyńznaniu w październiku 1987 r., skiej. Nie jestem zazdrosny o w których to wypowiedziach czyjąkolwiek wypowiedź, ale nikt z nas, historyków poldałem rządową wykładnię do

sprawy. Nie robiąc z tego tajemnicy skich a także z historyków radzieckich pracujących w na-szej komisji, nie omija jednie chcemy również niepotrzebnego rozgłosu, zbędnego nego z najtragiczniejszych rozbudzania emocji i resentysłów — Katyń. Chciałem tylmentów. Nie sprzyja to umacko powiedzieć, że słowo to nianiu przyjaznych stosunsymbolizuje tylko część proków z NRD, nie leży w polblemu. Problem jest szerszy skich interesach. Wraz z napanie profesorze, niż tylko szym sąsiadem, z Niemiecką szym sąsiadem, z Niemiecką Republiką Demokratyczną chcemy sprawę rozwiązać jak między przyjaciółmi i sojusz-nikami, a więc szanując insprawa katyńska. Problem ten, to los oficerów, podoficerów, i żolnierzy internowanych po dzi o los tych, którzy byli teresy, suwerenne prawa i godność narodową każdej ze stron. Chcemy, aby osiągnięte w ten sposób rozwiązanie umacniało przyjaźń między na-

biskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego naznaczyła jako administratora apostolskiego Niemca Braitingera z określeniem jurysdykcji dla Niemców katolików, czy dla katolików Niemców, co nawiasem mówiąc w praktyce watykańskiej było krokiem bezprecedensowym, ponieważ nigdy nie uznawał on podziału narodowościowego katolików, a zawsze wedle określonego obrząd-

ku. Również tylko jako historyk, a nie minister Spraw Zagranicznych przypomnę, że w końcu 1939 r. rząd gen. Władysława Sikorskiego na emigracji stwierdził wobec Stolicy Apostolskiej, iż planowane przez Stolicę Apostolską podporządkowanie diecezji chełmińskiej biskupowi Szpletowi, cytuję, "Byloby rozwiązaniem sprzecznym z art. 9 konkordatu między Polską a Stolicą Świętą oraz wywoła-łoby w całym polskim narodzie jedno z najbardziej przykrych i niepożądanych uczuć". Tyle Wysoka Izbo jako hi-

storyk, sprowokowany do przypomnienia kilku faktów przez innego historyka i w sytuacji gdy tak często mówi się o białych plamach i gdy tak często adresuje się ten postulat pod jednym tylko adresem.

POZOSTAŁE PUNKTY PORZADKU DZIENNEGO

Innym tematem dnia była informacja o problemach wy-nikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Jego prezes Alfons Klafkowski przedstawił kilka wniosków o podstawo-wym znaczeniu dla działalności legislacyjnej, a wśród nich konieczność respektowania zasady nadrzędności ustawy jako podstawowego źródła prawa i oszczednego operowania delegacjami ustawowymi. Np. jedna z ustaw z 1982 r. (o ubezpieczeniu społecznym rol-ników indywidualnych i członków ich rodzin) licząca 77 artykułów zawiera aż 13 delegacji do szczegółowego uregulowania poszczególnych kwestii przez rząd.

Naczelne organa administracji powinny ściśle przestrzeustawowego zakresu ugać dzielanych mu upoważnień Niedopuszczalne są regulacje wprowadzające wsteczne dzia-łanie prawa. Nie są jeszcze w pełni przestrzegane przepisy dotyczące konsultacji społecznych w procesie tworzenia prawa.

Liczba przepisów uchylonych w wyniku postępowania przed Trybunałem jest znacz-Zasada praworządności na. wymaga, aby zostały również usunięte skutki, jakich dozna-li obywatele lub osoby prawne w wyniku stosowania przepisów uznanych za nielegalne.

Więcej zachorowań

Ciąg dalszy ze str. 1

omijają lekarzy, wręcz przeciwnie, są oni narażeni na pierwszy atak. Stąd tym większe obciążenie personelu pracujacego. Najgorsze zaś są poniedziałki.

Do Suwalk wzrost zachorowań jeszcze nie dotarł, jedynie w poradniach dzieciecych ruch jest nieco wiekszy. Może utrzymujący się mróz trzyma w szachu wirusy?

Dr N. Rutkowska radzi swoim pacjentom spożywanie dużej ilości surówek. Z kapusty kiszonej i świeżej, z porów i selerów. W ogóle z warzyw, bo owoców jest mało, a jabłka, prawde mówiac, nie są już zbyt wartościowe. Oczywiście, polecane są jak najbardziej cytryny. Te rady powinni wziąć sobie do serca wszyscy, jako działanie profilaktyczne

Młodzież zaś nie powinna zachowywać się tak jak w czasie prawdziwej wiosny. Czapki są jeszcze bardzo przydatne, a kurtki należy zapinać. (a)

Targi Jazzowe

Ciąg dalszy ze str. 1

Ciąg dalszy ze str. 1 jaciół. Jeśli nie – zaproście tu swoich wrogów. W centrum targowym czynne są stoiska usługowo-handlowe, rekla-mowe i promocyjne. Ze swymi ofertami przyjechały do Łomży firmy tej marki co Poljazz, Dom Usług Handlowych w Warszawie, Wicomns oraz Oddziały Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego z War-szawy, Łodzi, Wrocławia i Kra-kowa. kow

Za nami drugi koncert targowy. Wykonawców rekomendować nie trzeba. Wystarczy wspomnieć, że byli wśród nich: kwartet Kazimierza Jonkisza, Ewa Wanat i Janusz Mych, kwintet Jana Ptaszyna Wróblewskiego, Andrzej Dąbrowski i Blues Fellows. Ten ostatni zreszta zespół przed południem udowodnił podczas koncertów dla dzieci swoją ogromną uniwersalność i dojrzałość.

Dziś — ostatni już koncert targowy. Przebojem dnia mają być natomiast pokazy tele-wizji satelitarnej w osiedlowym domu kultury o godz. 12, 16 i 18. Nasza relacja w poniedziałkowym numerze (klos)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę, również i DZIŚ, 12 MARCA trwać będzie w godz. 8—14 DYŻUR REPORTERSKI w redakcji "GAZETY WSPOŁ-CZESNEJ" W BIAŁYMSTO-KU oraz Oddziałach "GW" W ŁOMŻY i SUWAŁKACH. Nasi Czytelnicy będą mogli przekazać swoje uwagi, spostrzeżenia, wnioski i postula-



A B BITA ed normality Nr 60 (11 360) 12-13.03.1988 r.

Upowszechniać dobre doswiadcze la

Wczoraj, 11 bm. w Łomży obradował zespół do spraw upowszechniania dobrych doświadczeń Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR. W posiedzeniu uczestniczył wi-ceprzewodniczący CKKR – Jerzy Wilk, a obrady prowadził przewodniczący zespołu, I sekretarz KW PZPR - Mieczysław Czerniawski.

, Posiedzenie zespołu poprzedziło spotkanie Sekretariatu KW PZPR z jego członkami. Mówiono m.in. o sytuacji społeczno-gospodarczej woj. łomżyńskiego oraz formach i metodach pracy partyjnej. Następnie zespół analizował przykłady dobrych doświad-

czeń w pracy partyjnej wielu organizacji na terenie kraju, zastanawiając się m.in. nad sposobem ich upowszechnienia w innych środowiskach.

Dziś, 12 bm. członkowie zespołu odwiedzą m.in. organizacje partyjne w Lomży, Kolnie i Wysokiem Mazowieckiem.

W czwartek, 10 bm., jako ósmy w kraju powstał zespół do spraw upowszechniania dobrych doświadczeń przy WKKR w Lomży. Obowiązki przewodniczącego powierzono I sekre-tarzowi KMG PZPR w Zambrowie — Grzegorzowi Mackiewiczowi. W posiedzeniu, podczas którego dyskutowano m.in. nad sposobem prezentowania nowego stylu i metod pracy organizacji partyjnych, a także aktywizowaniem niektórych środowisk, uczestniczył sekretarz centralnego zespoła CKKR — Ludwik Kiedrowski i przewodniczący WKKR – zespołu Sławomir Grygo, (kłos)

Radcy nie od parady

Na zaproszenie Okręgowej Izby Radców Prawnych i wo-jewody wczoraj przebywał w Białymstoku dr Józef Zych, prezes Krajowej Rady Radców Prawnych.

Z wojewodą Marianem Gałą rozmawiał o samorządzie radcowskim, m.in. o jego udziale w pracach legislacyjnych. Głównym tematem spotkania z ponad 400 radcami były propozycje zmian w ustawie o radcach prawnych, w kodeksie pracy i nowe uregulowania prawa cywilnego odnoszą-

ce się do spółek. Za niewątpliwie korzystne zjawisko uznano dopuszczenie reprezentacji samorządu radcowskiego do udziału w gre-

miach przygotowujących. Dr Zych wskazał na kilka nowości w kodeksie pracy, Można do nich zaliczyć uregulowanie pojęcia premii, ujednolicenie systemu opiniowania pracownika, precyzowanie przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia. Obecne prace nad kodeksem ograniczają się jednak do niezbędnej z punktu widzenia reformy kosmetyki i nie wykluczają generalnej zmiany ustawy w przyszłości. (ry)

Stawka na przemysł przetwórczy

Podczas wczorajszych obrad Prezydium WK ZSL w Bialymstoku oceniono realizację inwestycji w przemyśle rolno--spożywczym. Na lata 1986—90 przewidziano w wojewódzkim planie znaczny rozwój tego działu gospodarki, a zwłaszcza mleczarstwa, zakładów zbożowo-młynarskich, branży owocowo-warzywnej oraz przetwórstwa mięsnego. Przedsiębiorstwa wykonawcze, mimo wzrostu swego potencjału, nie są w stanie dotrzymać terminów umownych zakończenia prac budowlanych na wszystkich obiektach. Stawia to pod znakiem zapytania możliwość pełnego urzeczywistnienia zadań obecnej pięciolatki.

Wykonawcy inwestycji w przemyśle rolno-spożywczym mają z reguły utrudniony dostęp do materiałów budowlanych, na ogół nie uwzględnia się ich potrzeb w centralnych przydziałach. Ponadto mnożą się żądania dostawców o tzw. wsad dewizowy bądź wpłaty na fundusz rozwojowy ich przedsiębiorstw. Członkowie Prezydium WK wskazali na konjeczność ukrócenia tego rodzaju praktyk, do czego są nieodzowne odpowiednie przepisy. Ponieważ w procesie inwestycyjnym słabym ogniwem pozostają wciąż prace przy-gotowawcze, a zwłaszcza projektowe, należałoby podjąć sta-ramia o ich usprawnienie. (lk)



Tegoroczne eliminacje wojewódzkie VIII ogólnopolskiego konkursu chórów szkolnych a'capella zgromadziły w woj. su-

Obopólnemu zbliżeniu i wzajemnie korzystnemu wspołdziałaniu na płaszczyźnie międzynarodowej Polski i ZSRR służyć będzie usuwanie "bialych plam", z kart naszych dziejów. Dobrze, że działa komisja historyków polskich radzieckich, zajmująca się tą

sprawą. Panie ministrze zwrócił się poseł do M. Orzechowskiego - obaj jesteśmy historykami. Nie muszę przekonywać, że dla wywabienia białych plam" badaczom potrzebne są decyzje polityczne. One otworzą archiwa, ujaw-nią niedostępne dotąd dokumenty dotyczace złożonych, przemilczanych, niekiedy utajonych wydarzeń z naszej przeszłości.

Nas' pnie. Bender stwierdzil: W tej Wysokiej Izbie musi zostać wypowiedziane słowo Katyń, tego wymaga honor narodu polskiego. jego meczeńskie dzieje w latach ostatniej wojny. Wypowiadam je w przekonaniu, że kompetentne czynniki rządowe zadbają ażeby jak najszybciej wszelkie okoliczności dotyczace Katynia zostały dogłebnie z troską o prawdę wyjaśnio-Wyjaśnić należy również caly splot spraw związanych z paktem Ribbentrop — Mol-tow z 23 września 1939 r. i jego tragicznymi dla Polski nanic. Ale historie trzeba umieć Starobielsk i Ostaszków. przezwyciężyć - w imię te-

raźniejszości i przyszłości Ta żmudna praca badawcza nie powinna przypominać ani rozrachunku, ani katalogu żalów i krzywd. Były wszak w sąsiedztwie wielowiekowym między' nami naszymi wschodnimi sąsiadami piękne karty, które stanowią dzisiaj warte podkreślenia korzenie naszej przyjaźni.- Wszystkie teriałów źródłowych. sprawy muszą być oświetlone wszechstronnie. Decyzjom politycznym, podjętym przez Wojciecha Jaruzelskiego i Michaila Gorbaczowa zawdzięczamy, że rozpoczęliśmy pratakże uzasadnienie. ce w tak szerokim zakresie.

Słyszy się często apele o pośpiech. Jest on rzeczywiś-Polakowi: wręczałem na ostatnim posiedzeniu komisji przecie potrzebny. O wysiłkach wodniczacemu komisji w tej mierze, właśstrony wykaz oficerów i żołnie w kierunku przyspieszenia nierzy Armii Czerwonej poprac powiedzieliśmy publicznie przed kamerami Telewizii rąk polskich, i to nie w przy-Polskiej i na łamach Trybupadkowych czy nieprzypadkony Ludu, wspólnie z akadewych starciach, powiedzmy mikiem Smirnowem przewodprzy rozwiązywaniu, przy próniczącym radzieckiej części bach rozbrajania oddziału par komisji. Komisja historyków tyzanckiego gdzieś na Lubelpolskich i radzieckich pracuszczyźnie czy dalej na wschód, je bardzo intensywnie. Pierwale w Miechowskim, Kielecszy zespół badanych problekim, a nawet na Ziemiach mów dotyczy lat . 1917-1921. Odzyskanych. To jest obfita Owocem tego będzie monolista. Ale jeśli chcemy odgrafia naukowa przy wykokrywać prawdę, to trzeba ją odkryć w calej okazałości. Ze rzystaniu nowych zespołów archiwalno-źródłowych, która swojej strony towarzysze ratakże obejmie całokształt prodzieccy wysuwają pewne poblemów związanych z wojną stulaty pod naszym adresem, polsko-radziecką 1920 r.

Kolejnym zespołem tematycznym, w którym posunęliśmy się daleko, jest sprawa tragedii komunistów polskich w końcu lat 30-tych związana zarówno z rozwiązaniem KPP w sierpniu 1938 r. jak i represjami, tragiczną śmiercią wielu spośród jej przywódców. Jesteśmy bliscy rozwiązania kompleksu spraw związanych z wydarzeniami lat 1938-39 - łącznie z układem radziecko-niemieckim z 23 sierpnia 1939 r., a także z innymi układami z 28 września tegoż roku. Myślę, że już niebawem ukaże się obszerny materiał wspólny, traktujący o wyda-rzeniach lat 1938-39. Już mamy autorytatywne i kompetentne wypowiedzi przewodniczącego radzieckiej części koodnośnie charakteru misji wojny 1939 r. ze strony polskiej. uznanej od poczatku wojnę sprawiedliwą, jako wojnę obronną, z wszystkimi tego implikacjami i konsekwencjami. Mamy krytyczne stanowisko (jeszcze nie opublikowane) odnośnie pozycji postawy Kominternu wobe pierwszych miesięcy wojny Mamy wreszcie niezwykle istotna wynowiedź stwierdzajaca nie tylko niedopuszczalność i obraźliwy w stosunku do na-

umacnialo partnerskie mi. Potrzebna w tej, tak jak i między nami stosunki, a nie w każdej innej sprawie naupozostawiało nieprzyjemnego kowa precyzja. Jednych półosadu

prawd nie można zastępować Pragnę poinformować Wyinnymi. To nie jest sprawa, soką Izbę, jest to moim obow której wolno publicznie owiązkiem, że toczą się obecperować hipotezami. Jest to nie rozmowy na ten temat. tak tragiczna sprawa, że mu-Będą one intensyfikowane. Mamy nadzieję, że stojąc na si być tutaj przeprowadzone niezwykle dokładne, niezwystraży polskiego interesu nakle precyzyjne badanie marodowego osiągniemy rozwiązanie satysfakcjonujące obie Pamiętać trzeba przy tych wszystkich sprawach, że restrony, służące zarazem -podkreślam to jeszcze raz sentymenty pokutują nie tylbardzo wyraźnie - interesom ko po naszej stronie granicy, całej wspólnoty socjalistyczale także po drugiej - co ma nej.

Wysoka Izbo! Do rzędu Przykro mi to mówić jako spraw, które budzą zrozumiale zainteresowanie polskiej opinii publicznej, polskiego społeczeństwa, należą stosunki radzieckiej Polska — Watykan.

Podejmując rozmowy na teległych na ziemi polskiej z mat nawiązania stosunków dyplomatycznych kierujemy się myślą o przyszłości i w przyszłość przede wszystkim patrzymy. Z historią stosunków polsko-watykańskich od wybuchu II wojny światowej obchodzimy się bardzo ostrożnie, pozostawiamy ją history-kom, aby badali ją tak jak historykom przystoi sine ira et studio. Sądzę, że pogląd ten także podziela strona kościelna, strona watykańska. Ale poseł Bender jako historyk i odwołując się do ministra Spraw Zagranicznych, jako historyka, wywołał, można tak to powiedzieć, duchy przesznp. w zakresie upamiętnienia ok. miliona obywateli radziecłości, mówiąc o nieopatrznym kich, którzy znaleźli na naszej ziemi śmierć z rąk okuzerwaniu przed laty. Przypomnijmy że było to dokładnie 12 września 1945 roku i W tej całej sprawie nie chodzi o sensację, nie chodzi nazywało się wypowiedzeniem konkordatu z Watykanem zao tytuły na pierwszych strowartego 10 lutego 1925 r., w nach gazet, chodzi o wyjaśnienie całej prawdy, o usu-nięcie tych kolców, które pamiętnych dla Polski okolicznościach.

tkwią po dziś dzień w świa-Jako więc historyk, a nie domości bratnich, zaprzyjaźminister Spraw Zagranicznych przypomnę tylko, że u źródeł nionych dziś narodów. Chodzi tego aktu wypowiedzenia leo to, aby objaśniwszy całą spuściznę przeszłości - i tą żał m.in. stosunek Watykanu złą i tą dobrą – mieć przei Episkopatu do reform spolecznych przeprowadzanych u konanie, że praca ta będzie zarania Polski Ludowej, w tym m.in. do projektu nowego prawa małżeńskiego. Leżała u Do poruszonych w dyskusji kwestii, propozycji i pytań odniósł się min. M. Orzechowpodstaw tej sprawy nominaski. Stwierdził, że z przebiegu cja administratorów apostolsejmowej debaty wyłania się skich na polskich ziemiach odjedność poglądów społeczeńzyskanych bez uprzedzenia stwa na zasadnicze kierunki władz państwowych oraz akty i zadania polskiej polityki zanominacyine Stolicy Apostolgranicznej. Stała się ona jedną skiej z okresu II wojny światowej, kiedy to Stolica Apostolz płaszczyzn porozumienia narodowego. Intencją rządu jest ska, nawiasem mówiąc w nieumacnianie zgodzie z art. 9 konkordatu z 10 lutego 1925 roku powie-rzyła administrację diecezji jedności. Minister wskazał, że przejawem takich intencji jest koalicyjne współchelmińskiej gdańskiemu biskupowi Karolowi Marii działanie partii, stronnictw politycznych i wszystkich sil Szpletowi, znanemu delikatnie narodu we współkształtowaniu mówiąc, z antypolskiego na-stawienia. Jest na ten temat współodpowiedzialności za politykę zagraniczną państwa. ogromna dokumentacja. A dla I cenia Podyplomowego.

W ub.r. naczelne organa administracji państwowej szybciej reagowały na sprawy wniesione do Trybunału. Tegoż dnia odbyło się w Izbie pierwsze czytanie rządowego projektu nowelizacji ustawy o cenach (przedstawił min. Finansów Bazyli Samoj-

lik). Podjęto uchwałę w sprawie określenia wykazu towarów i usług, na które ustala sie ceny urzedowe. Uzupełniono skład Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie. (PAP)

Gratem na pola?

Ciąg dalszy ze str. 1 gdzie powinno. Okazuje się, że najlepiej właściwej codziennej obsługi (przeglądy przed wyjściem do wykorzystane są maszyny PGR, najsłabiej w SKR, mipracy). Wiele jest napraw domo że powołane są one do konywanych we własnym zakresie; jest to ucieczka przed świadczenia usług. Kombajny drogimi usługami w POM, ale zbożowe w trzech województwach w ub.r. pracowały w PGR — 230 godzin, w spółczęstu — niestety — kosztem jakości. Remonty przeprowadzielniach produkcyjnych -168, zaś w SKR - 104, gdy dzane w słabo wyposażonych warsztatach przez niedoświadnorma techniczna wynosi 230

czonych mechaników dają niewiele lub zgoła nic. Pozornie godzin. Niska kultura techniczna naprawiona maszyna ulega abrak troski o wspólne mienie warii przy pierwszym wyjściu prowadzi do przedwczesnego w pole. W efekcie następuje skrózużycia dużej części parku maszynowego. W takiej sytuacji fatryki nigdy nie nadążą z cenie żywotności ciągników z ustalonych ośmiu lat do dwu produkcja, a rolnika beda odlub trzech. Na ten stan rzeczy może mieć też wpływ praca straszać zbyt kosztowne usłuw trudnych warunkach w rolgi. Droga ta prowadzi do mar-

nictwie i poza nim. Struktura notrawstwa. Aby to zmienić, trzeba – zdaniem dyrektora OI PITR – wprowadzić mewykorzystania ciągników w SKR przedstawia się następująco: 30 proc. — usługi polochanizmy motywacyjne. Traktorzyście musi się opłacać we. 27 proc. - transport rolny i aż 43 proc. to prace po-zarolnicze. Wskutek tego przedbałość o maszynę i powinien też ponosić odpowiedzialność znaczone dla rolnictwa limiza skutki przedwczesnego jej towane paliwo trafia nie tam,

ty. Można zgłosić się osobiście lub też porozumieć telefonicznie (BIAŁYSTOK, ul.

Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2, parter, tel. 211-18; LOMZA, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26).

Dziś dyżurują: w Białym stoku — KRYSTYNA POLA-KOWSKA, w Łomży — JE-RZY BRODZIUK, w Suwałkach — STANISŁAW KULI-KOWSKI.

> rancyjny stosunek do tego zjawiska. Świadczyłoby to o dokonujacych się w Polsce dużych przemianach obyczajowych. Tezę tę potwierdza również fakt, że wśród najmniej potępianych zachowań

życie seksualne bez ślubu. Tym bardziej budzą więc zaskoczenie tak drastyczne próby rozwiazania swojej sytuacji życiowej przez młode dziewczyny, jak pozbycie się własnego dziecka. Bo przecież u podstaw takiej desperacji może leżeć obawa przed odrzuceniem przez środowisko, przed jego presją, niezaakceptowaniem.

"Każdy przypadek trzeba jednak rozpatrywać indywidualnie — mówi dr Andrzej Hankala, psycholog z Instytutu Problematyki Przestępczości UW. – Tego typu czyny świadczą niezbicie czyny świadczą niezbicie (wykluczając oczywiście zaburzenia i choroby psychicz-ne) o niedojrzalości osobowości i niedojrzalości emocjo-

walskim ok. tysiąca uczniów szkół podstawowych i średnich. Do Suwalk przyjechało czternaście chórów liczących 40-90 członków.

Pierwsze miejsce przyznano 90-osobowemu chórowi z LO im. M. Konopnickiej w Suwałkach prowadzonemu przez Janusza Kolenkiewicza oraz chórowi ze Szkoly Podstawowej w Filipowie, którego opiekunką jest Helena Kibitlewska. W niedzielę, 13 bm. młodzież z Suwałk i Filipowa wystąpi w eliminacjach międzywojewódzkich konkursu w Olsztynie. (in)

Strach ponad uczucia

Ciąg dalszy ze str. 1

czącą rolę odgrywa też szok emocjonalny. Młoda dziewczyna, decydując się na urodzenie dziecka, zaklada naj-pierw, że "jakoś to będzie", nie potrafi przewidzieć swojej sytuacji. Dopiero poród wywołuje taki szok, że niektóre matki tracą samokontznalazło się również współrolę. I wtedy decydują się na desperacki krok. Wykluczam oczywiście sytuacje ekstremalne, zabójstwa z preme-

dytacją, degeneratów społecznych itp. Na pewno w ksztaltowaniu mlodej osobowości nie sposób przecenić wpływu domu. Nie byłoby w życiu spolecznym tylu nieprawidłowości, gdyby rodzina miała łatwiejsze życie codzienne. Tymczasem jej funkcje coraz częściej sprowadzają się do kar-mienia i odziewania. Nie poświęca się dziecku czasu, bo go stale brakuje, a tym samym nie rozmawia o tym,

nalnej danego osobnika. Zna-

co w jego życiu powinno być ważne. W rezultacie ludzie w rodzinie żyja obok siebie. zamiast dla siebie". Ciąże nie chciane, ciąże małoletnich, poczęcia na marginesie zabawy, a nie w wyniku świadomej decyzji – to wszystko oznacza dla młodych kobiet nieudane życie, nierzadko sieroctwo dzieci. I

zapewnić lepszy poziom nau-

czycieli prowadzących lekcje

odzinie. To nie mogą być

jałowe" podręcznikowe po-

gadanki, odfajkowane przez

lekarza-seksuologa. Bo więk-

szość młodych ludzi nie

przyjmuje tej wiedzy do sie-

bie, nie uważa, że podobne

W

przysposobienia do życia

lowe nagrody I, II i III stop-— w skrajnych przypadkach nia ministra Zdrowia i Opie-— tak tragiczne zdarzenia ki Społecznej. W 1983 roku jak dzieciobójstwo. Trzeba była laureatką nagrody indywięc mówić coraz więcej widualnej II stopnia za okulturze seksualnej, zastanasiągnięcia dydaktyczno-wywiać się nad sensem scen brutalnej, pozbawionej ludz-Zainteresowania naukowe kich uczuć techniki miłosnej serwowanej w kinie, telewizji.

prof. M. L. Zaremby od lat. koncentrują się wokół pięciu kierunków badawczych. Inkierunków teresuje ją etiologia, diagnostyka, epidemiologia i chemioterapia zakażeń układu mobadania nad Liczowego, steria Monocytogenes i listerioza, bakteriami Yersinia pseudotuberculosis i rodencjozą Yersinia enterocolitica i jersinioza, a także chemioterapia doświadczalna. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i odznaką "Za

chowawcze.

Ale najważniejsza jest czym mówi psycholog właśnie rodzina , (ko)

sytuacje mogą zaistnieć

ich życiu.

TERESA KWAŚNIEWSKA

Prof. M. L. Zaremba jest promotorem ośmiu prac doktorskich (w tym pięć już zakończonych obronami) oraz pięciu prac magisterskich. Kieruje nauczaniem mikrobiologii na III roku Oddziału Stomatologicznego i II ro-ku Oddziału Farmacji Aptecznej. Na III roku Wydziełu Lekarskiego oraz II i IV roku Oddziału Analityki Medycznej bierze udział w realizacji programu dydaktycz-nego. Prowadzi też zajęcia w Medycznym Studium Zawodowym. Uczestniczy w kształceniu podyplomowym lekarzy i innych pracowników z wyższym wykształceniem, w ramach kursów zlecanych przez Centrum Medycznego Kształ-

zniszczenia. (dz) Nominacje w Belwederze

Ciąg dalszy ze str. 1

Prof. M. L. Zaremba peini wie-le funkcji w różnorodnych ko-misjach i stowarzyszeniach. Od 1983 r. jest sekretarzem medycz-nym Krajowego Zespołu Specja-listycznego do spraw diagnostyki bakteriologicznej. Jest członkiem Centralnej Komisli Egzaminacyj-nej na II stopień specjalizacji z mikrobiologii, a od br. także z diagnostyki laboratoryjnej oraz analityki medycznej. Od dziewię-ciu lat przewodniczy białostoc-kiemu Oddziałowi Polskiego To-warzystwa Mikrobiologów. U-czestniczy w pracach Europejs-kiego Towarzystwa Naukowego Mikrobiologii Klinicznej i Mie-dotpornością na Antybiotyki. W bogatym dorobku prof

W bogatym dorobku prof M. L. Zaremby nie zabrakło także licznych funkcji pełnionych na uczelni. Od 1981 r. przewodniczy Radzie Pedagogicznej II roku Oddziału Stomatologicznego.

Za swoją wszechstronną i wybitna działalność otrzymawzorowa pracę w służbie ła m.in. wielokrotnie zespozdrowia."

pantów hitlerowskich.

służyć przyszłości.

pielęgnowanie i

Nr 60 (11 360) 12-13.03.1988 r.

Odmawiają coraz częściej. Tak duża odpowiedzialność za niewiele większe pieniądze... Nie, to się nie kalkuluje...

pod adresem polityki krytyczniej Może zbiorowa I sekretarz POP. dotvchczas! rytetów naukowych?

Ten właśnie cel przyświeca organizatorom cyklu spotkań środowiskowych w Łomżyńskiem, poprzedzających obrady plenarne Komitetu Wojewódzkiego partii na ten temat. W naradach, odbywających się w zakładach pracy w większych miejscowościach uczestniczą sekretarze KW, kierownictwo Urzędu Woje-wódzkiego, aktyw partyjny, związkowy, samorządowy. Stawiane pytania obejmują całą gamę problemów. Np. gdzie tkwią przyczyny braku spójności między powszechnie u-znawanymi elementami polityki kadrowej a mało efekstów? Jak poszerzyć społeczną tyjnych?

Zadał je, inspirując dysku-sję w Wysokiem Mazowiec-pozostawić prezesa na stano-wisku. Rodzi się pytanie: na czego zazdrościć, dopóki nie biew również sekretarz KW wisku. Rodzi się pytanie: na czego zazdrościć, dopóki nie PZPR w Łomży -- Mieczypodstawowych partyjnych, prowadzonej pod cątem oceny realizacji "Głównych założeń polityki kadro-Obserwacje nie były zbyt

NIE RAZ i nie dwa wy- optymistyczne. Najczęściej są przypadki odmowy awansu, na z uczestniczek spotkania glaszane były przytyki problem traktowany był ak- czego przyczyną są bardzo skwitowała półgłosem: "Najle-Najczęściej są przypadki odmowy awansu, na z uczestniczek spotkania cyjnie — tylko np. jedna inprzyziemne względy pod adresem polityki cyjnie — tyjko np. jedna in-kadrowej. Że nie stanowi stancja oceniła w trakcie ka-wielki przyrost dochodów w zwartego systemu; że awan-sują nie najlepsi, a mający terenie swego działania. Lepiej nym wzrostem odpowiedzial-"plecy"; że gdy w jednym re-jonie danych specjalistów jest mendacji kandydatom na scania kwalifikacji. wdoski te potwierdzila po nadmiar, w innych — jak na funkcje kierownicze, choć i tu Wnioski te potwierdziła po lekarstwo. Przyjrzyjmy się znaleziono słaby punkt: naj-więc zasadom, obowiązującym przy wyborze kandydatów na odpowiedzialne stanowiska nych, czasem formułował je małej aktywności POP w steuważniej niż jednoosobowo, bez konsultacji,

mądrość zaowocuje wnioska-mi bardziej przydatnymi w do zawyżania, ale bez żad-praktyce niż ustalenia auto- nych konkretnych wniosków, osób trafia na funkcje kierow-



są dokonywane oceny kadr. nicze w administracji - po-Rzadkością okazały się przypadki obsadzania stanowisk kończą się na etapie ustala-kierowniczych w drodze kon- nia poborów, które nie są tywnym ich wykorzystaniem? kierowniczych w drodze kon-Co należałoby usprawnić, aby kursów, co pozwala wybrać konkurencyjne do obowiązują-dostosować ją do warunków najlepszych. Okazję do reflek-cych w przemyśle czy spółreformowanej gospodarki, za- sji dały wyniki dotyczące pewnić jej dopływ specjali- możliwości cofania rekomen-stów? Jak poszerzyć społeczną dacji — w latach 1985-87 dzielczości. bazę doboru kadr, zwłaszcza KM PZPR w Łomży sko- noniuk, twierdząc, iż jest to o ludzi młodych czy bezpar- rzystał z niej trzykrotnie, przy obecnie "chłopak do bicia" czym raz – bezskutecznie. przez kontrolerów różnych Rada Spółdzielni postanowiła branż, radnych, egzekutywę,

ile, w nowych uwarunkowasław Brzezicki. Wprowadze- niach ekonomicznych, podobniem do niej stały się także ne przypadki będą wyjątkiem? kreślone uprawnienia, a nie zaprezentowane przez **Tadeu**- Innym aspektem kontroli tylko odpowiedzialność. sza Dzikowskiego z Woje- było wyłanianie rezerw ka- Przewodniczacy ZW ZSMP wódzkiej Komisji Kontrolno- drowych. Większość instancji -Rewizyjnej dane o wynikach zadało sobie ten trud, ale już problemy młodzieży. Już od kontroli sześciu instancji i 21 z 21 POP spróbowało to uczy- szkoły podstawowej powinno organizacji nić mniej niż połowa. I w tej się prowadzić orientację zawo-adzonej pod materii natrafiono na swoisty dową; organizacja młodzieżo-"kwiatek". W lomżyńskim wa czyni starania o preteren-"Korgazie" do rezerwy ka- cje dla absolwentów wyższych

rowaniu polityką kadrową w zakładach jest bardzo prozaicz-

> samorządy pracownicze, gdy wiadomo, że aktualne tenden-cje są akurat przeciwne... Inny aspekt: awansować miejscowych czy sięgać do "poziomego awansu", przemieszcza-jąc okresowo ludzi już sprawwiedziała — gdyż rozmowy dzonych w działaniu do innych rejonów? Jedna i druga wersja ma swoje za i przeciw; wejście np. w środowisko kogoś z ze-Z pozycji dyrektora SPPB w Sokolach, mówił Jerzy Ka-W wnątrz daje szansę skruszenia istniejących układów, świeżości oglądu, metod pracy. Krytyczne uwagi formułowano kontrolerów różnych

– nie-

tej krowy ... "

Przytoczyłam ten niewybredny komentarz gwoli pod-kreślenia, jak różne jest nasze nastawienie, gdy przycho-dzi do promowania konkret-

nych rozwiązań. Różnice zdań

ujawniły się również np. przy wniosku prezesa OSMI w Wy-

sokiem Mazowieckiem - Da-

riusza Sapińskiego, aby zdy-

scyplinować zatrudnienie spe-

cjalistów poprzez rodzaj na-

kazu pracy, gdyż ich przygo-

towanie zawodowe jest kosz-

Dyskusję wywołała propo-

zycja na temat preferowania wysokokwalifikowanych fa-chowców deficytowych dzie-

dzin, decydujących się na pra-

cę w miejszych miejscowoś-ciach. Z kolei naczelnik mia-sta i gminy Wysokie Mazo-wieckie – Józef Chrzanowski

dowodził racji zwiększenia za-

kresu oddziaływania – poprzez rady narodowe – na

towne, by zeń rezygnować.

pod adresem wprowadzonego systemu osłony socjalnej, który nie zachęca członków rodzin wielodzietnych do starań zostanie opracowany status kierownika firmy, dający oo wyższe zarobki, do wydajniejszej pracy. Zbiór propozycji zgłoszonych Przewodniczący ZW ZSMP na tym i podobnych spotka-- Roman Engler eksponował

niach będzie z pewnością pomocny przy formułowaniu konkretnych wniosków i decyzji. Na ile zmienią one dotychczasowe opinie o stagnacji i niekonsekwencji w *polityce kadrowej? Pytanie to pozostaje otwarte...

Nowy prom kolejowo -samochodowy piej ustawiać się w roli świę-

Próby morskie na Bałtyku odbywa nowy prom kolejo-wo-samochodowy PLO "Jan Sniadecki". Podejmie on służbę morską w końcu marca lub na początku kwietnia br. Pierwotnie prom miał wejść do eksploatacji 30 listopada 1987 r. Opóźnienie spowodowane zostało tzw. upadłością stoczni w Falkenbergu (Szwecja), budującej tę jednostkę, rezultacie czego wiele przedsiębiorstw opuściło plac budowy.

"Jan Śniadecki" pływać ma na linii Świnoujście—Ystad. będzie on mógł zabierać po 46 wagonów kolejowych oraz 33 samochody. Opóźnienie we włączeniu go do obsługi spowodowało, że nie można było wykonać zawartych wcześniej zwiększonych porozumień przewozowych. (P)

Stulecie wieży Eiffla

W Paryżu rozpoczęto całoroczny program imprez, które mają upamiętnić setną rocznicę wieży Eiffla. Sam prezydent Mitterand zainaugurował uroczystości ku czci konstruktora 300-metrowej budowli, Gustawowi Eifflowi. Wieżę odwiedza ponad 4 miliony osób rocznie. W 1889 roku, gdy została oddana do użytku, była powszechnie wyśmiewana i uważana za obrazę architektury i uczuć estetycznych. Dziełem Gustawa Eiffla jest również słynna Statua Wolności w Nowym Jorku — dar Francji dla Stanów Zjednoczonych, a z obiektów bliżej znanych naszym rodakom budapeszteński dworzec Nyugatti. (0)





Właściwym docieraniem silników zajmuje się Zbigniew



NA ZDJĘCIU: tokarz Jan Bakunowicz zajmuje się toczeniem elementów mechanicznych produkowanych wyrobów.

Płonie ognisko

wolają i starają się pomóc w

szukanių sposobów po-

już nie mówiąc o domowych, czy koleżeńskich scysjach.

Wybuch, wymiana inwektyw,

wrogość gestów i spojrzeń i

powiada proste lecz trafio.ją-

ce wszystkim do przekonania

zdanie na ten sam temat i coś

"pęka". Po momencie ciszy,

reaguje ktoś jeszcze w podo-

O, to jest TO! W takim mo-

wy-

naraz — ktoś spokojnie

konania takich odruchów

stosunkach między ludźmi

Silniki do robotów przemysłowych

montażu

pradnicy.

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 3

Sokólski zakład Instytutu Elektrotechniki, który ma swą siedzibę w Międzylesiu koło Warszawy, powstał przed kilkoma laty. Początkowo warunki pracy były nie najlepsze. Później zaadaptowano pomieszcze nia po starym szpitalu.

Jeszcze w br., w ramach programu rządowego dotyczącego robotyzacji krajowego przemysłu, rozpocznie się budowę nowego zakła-du. Obecnie trwają przygotowania do podjęcia pro-dukcji silników pracujących w robotach. Wieloletnie doświadczenie załogi gwaran-'uje uzyskanie wysokiej jakości wyrobów.

Obecnie produkuje się ponad trzydzieści asorty-mentów prądnic, silników i reduktorów o mocy od dziesięciu do sześciuset watów. Przeznaczone one są m.in. do napędu dysków pamięci w komputerach. Znajdują też zastosowanie w aparaturze spawalniczej sterują urządzeniami na statkach.

W ub.r. wykonano prawie 8 tys. tych wyrobów. W bieżącym roku produk-cja ma wzrosnąć o 30 proc.

Tekst i zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ



ne sa zaprezentowania.

Stary Nepalczyk na tle świątyni w Kathamandu

Typ Julii jest uroczy

Zasiądziemy w małej sali kameralnej

piałostockiego teatru, by śledzić losy bohaterek "Do-mu Kobiet" warto wiedzieć, że sztuka ta powstała w 1929 roku, a więc 59 lat temu. Przez te wszystkie lata grano ją w wielu teatrach i do dziś cieszy się niezmiennym powodzeniem.

W rolach kobiet — Celiny Belskiej, Tekli Belskiej, Julii Czerwińskiej, Marii Łanowej czy też Róży Byleńskiej występowały wielkie aktorki sceny w czasach przedwojennych jak i teraźniejszych.

Pierwsze przedstawienie "Domu Kobiet" odbyło się w Teatrze Polskim, który w tym roku obchodzi 70-lecie istnie-

nia. Zofia Nałkowska zaczęła iszienia pracę nad sztuką jesienią 1929 r. Ukazala się właśnie jej powieść "Niedobra mi-łość" i związany z tym wielki niepokój autorki. Powieść mlała jednak niezwykłe po-wodzenie, sama Maria Dąbromiała jednak niezwykłe wska powiedziała "No cóż, to jest arcydzieło". W takim radosnym nastroju powstawał akt pierwszy "Domu Kobiet". O sztuce dowiedział się Arnold Szyfman dyrektor Teatru Polskiego. Zofia Nałkowska tak wspomina ów dzień 25 października 1929 roku.

- Arnold Szyfman - przyszedł. Powiedziałam mu treść. Powiedział, że pomysł jest świetny, że chce to zaraz wziąć i w poniedziałek roz-dać role. Ale to nie jest skończone. Czy może pani za- | tru. I nareszcie telefon.

raz wziąć się do pracy?... to jest jedyny moment, są wlaśnie siły aktorskie teraz nie zajęte, brak dobrych sztuk polskich... Ile chcę zaliczki. Dwa tysiące. Też dobrze. Ale pośpiech, pośpiech dni, nie tygodni. Oferuje mi wszelkie ustępstwa, daje maszynistkę do domu, czego się oczywiście zrzekam. Więc przystępuję do tej pracy. To, że ten człowiek teatru uznał pomysł za świetny, jest dla mnie niespodziane i radosne, daje mi

wielkie nadzieje. I jednak Teatr Polski. Już mówiliśmy jakie aktorki, jak chciałabym to widzieć ujęte... W cztery dni później - Na

wczoraj skończyłam pierwszy akt mojego "Domu Kobiet". Pisalam dniami i nocami, by zdążyć na poniedziałek, tak jak pragnął Szyfman.

Niecierpliwość dyrektora Teatru Polskiego była tak wielka, że po rękopis przysłał samochód.

- Ja rozumiałam, że to dopiero decyduje naprawdę ca-lą sprawę — to, gdy on przeczyta ten pierwszy akt. I mialam niepokój nowicjuszki, myśl, że to wydawało się tak pomyślnie – a może skończyć się niczym.

Można też wyobrazić niepokojące wyczekiwanie autorki na ten pierwszy sąd nad sztuką, której dalsza część była zaledwie w zarysach. O jej wartości miał się przecież wypowiedzieć sam Arnold Szyfman, wielki znawca tea-

— Proszę pani, już przeczy-talem. Pierwszy akt jest świetny. Jest niezmiernie interesujący, śliczny, typ Julii jest uroczy. Teraz tylko z największą troską myślę o ob-sadzie, te wszystkie stare kobiety musza być oddane jako typy, to jest trudne, ale to Jeśli następne akty zrobię. będą takie jak pierwszy, wystawienie tej sztuki bedzie wielkim wydarzeniem artystycznym.

Uradowana i jakby niedo-wierzająca Nałkowska pisze. Czy mam wyznać, że sluchając tych słów myślałam, że to sen, że jest to niemożliwość. Przeżywam zupelnie wzruszenie młodości, w tej wość. wzruszenie młodości, w tej tak dla mnie nowej dziedzinie sztuki. Wszystko co słyszalam o mych książkach, o "Niedobrej milości" – nie dawalo mi ani przez chwile tej sensacji. I jeszcze się boję, czy to aby prawda.

CAF

to

biecaną zaliczkę.

— Tylko niechaj pani zaraz pisze drugi akt, niechaj pani się do niczego nie odrywa, niechaj pani nie wychodzi z tej pracy — prosił dyrektor Teatru Polskiego.

Lęki i niepokoje autorki okazały się być bezpodstaw-ne. Sztuka zdobyła publiczność już od pierwszego przedstawienia. Zofia Nałkowska miała wówczas 45 lat. Był to jedyny utwór jaki napisała na

Arnold Szyfman przysłał o-

reakcja

scene. ANNA ZAREMBINA

Nowoczesny "czołg śnieżny"

Z micjatywy inżynierów i robotników przedsiębiorstwa doświadczalno-produkcyjnego dźwigów samochodowych samojezdnych "Bedes-Bumar" w Bielsku-Białej opracowano i wykonano nowoczesny ...czołg śnieżny" do przygotowywania narciarskich tras w górach. Jest to tej samej klasy, pojazd, zwany popularnie "ratrakiem" co wyroby firm w

RFN i Austrii, kosztujące obecnie 130 tys. dolarów za sztuke.

Prototyp pojazdu ma długość 6 metrów, szerokość gąsienic wynosi 1,650 m. "Ratrak" może pracować na stokach o dużym kącie nachylenia. Przy jego budowie zastosowano silnik wysokoprężny "Jelcza" spalający ok. 40 litrów oleju napędowego na

godzinę pracy w terenie górskim.

Obecnie ten "czołg śnieżny" przechodzi próby w górniczym ośrodku narciarskim W Bielsku-Białej Szczyrku. opracowano pełną dokumentację techniczną tego pojazdu. Obecnie szuka się przedsiębiorstwa, które podjęłoby się produkcji seryjnej.

paszowej, żywienia zwierząt, warunków bytowo-środoków. Wynika z tego, że żadwiskowych. Wdrożenia tego na z dotychczasowych mietypu prowadzi WOPR w Biaszanek zbożowych nawet w lymstoku. Ich rezultaty godpołowie nie daje takich efektów.

poprzez wykorzystanie Livexu

do zbilansowania dawek po-

Wytwarzania tego koncen

tratu podjął się zakład WZSP w Białymstoku-Zaściankach.

Kosztuje on 400 zł za kilo-

gram; w porównaniu to do

innych mieszanek i koncen-

tratów przemysłowych nie

jest to wcale wygórowana ce-

karmowych.

W ciągu roku uzyskiwano Nowością na naszym rynku jest również Livex – koncen-trat o zawartości 70 proc. od maciory przeciętnie 18 prosiąt; dzienne przyrosty wagowe byly w granicach 605białka, otrzymywany z krwi gramów. Wyniki te są zwierzęcej lub jej frakcji. Jeznacznie lepsze od średniej go produkcji podjęło się wiewojewódzkiej. Fachowcy le krajów; Węgrzy stosują go jako dodatek do konserw i parówek. Przede wszystkim wskazują też na sens umiejętnego przetwarzania zbóż i innych pasz na mięso i mleko, może jednak służyć jako uzuwzględu na dwukrotnie pełnienie pasz, zwłaszcza w żywieniu trzody. W tym roku białostocki WOPR będzie prowyższą korzyść finansową niż w przypadku rynkowej sprzedaży ziarna wadził w sześciu gospodar-stwach wdrożenia mające na Dzięki współpracy celu uzyskanie wysokich przy-

firmą "PIONEER" striacką możliwe było przeprowadzenie przez WOPR interesującego rostów dziennych tuczników eksperymentu z wczesna odmianą kukurydzy Scandia. Otrzymane nasiona rozdzielono pomiędzy dziesięciu rolników. Zgodnie z zaleceniami wykonano wszelkie zabiegi pielegnacyjne. Pomimo sporej pracochłonności uprawy można stwierdzić, że zebranie 80-90 kwintali kolb w przeliczeniu na jeden hektar oraz sporządzenie pełnowartościowej kina. Występuje on w formie świeżej bądź suchej, przy szonki z łodyg i mniej dojrzałych kolb na poziomie 500 czym ta ostatnia jest łatwiej kwintali stanowi perspektywę sza w użytkowaniu. Trwałość produkcji doskonałej karmy przechowywania dla trzody i bydła.

przechowywania preparatu wynosi dwa lata. Czy trafi Pomimo niewielkiej ilości on do szerszego upowszechdni słonecznych i stosunkowo niania – okaże przyszłość niskich temperatur latem u-Miejmy nadzieję, że jest to biegłego roku, roślina ta wyszansa do wykorzystania. (gs)

KAZUJE SIĘ, że wy-Ostarczy poruszyć temat z rzędu drażliwych, a - natychmiastowa. Kilka moich Czytelniczek wyrazilo zdziwienie, w tym niektóre, dodatkowo - oburzenie: "…jak można było w o-góle tuż przed kobiecym świętem zamieścić list zgryźliwej malkontentki, obsesyjnie nienawidzącej obchodów tego dnia z bardzo osobistych względów. Może nie cierpieć swego byłego męża, nie znosić okazywania przez niego drażniącej już pseudoadoracji, ale dlaczego ma potępiać

samo święto!?" Panie! Oczywiście! Mile Macie pełne prawo wyrazić swój stosunek do poglądu innych, bo przecież na tym polega dyskusja w ogóle, a nasze rozmowy mniej lub bardziej intymne w szczególno-Właśnie na wymianie zdań i opinii zyskują na wartości. Podsuwają temat do refleksji Czytelnikom mojej "poczty". Być może jakiś ślad takich refleksji i przemyśleń pozostaje w świadomości? Może zachęci do przedys-

ści.

kutowania tematu z kim innym? Albo też zdopinguje do poszukiwania odpowiedniej lektury, na przykład czegoś z dziedziny psychologii? - To już satysfakcja i przekonanie, że warto w rozmowie ujawniać poglądy kontrowersyjne. Tak bylo i z otwartym wyrażeniem opinii na temat "Dnia Kobiet" – negatywnej, ostro sformulowanej przez Hannę. Ale - wyraziła

POCITA

Tak! Jak najbardziej! Prze-cież niektórzy z Was piszą do mnie prosząc, abym nie dru-kowala ich listu, a tylko odpowiedziała także listownie. I odpowiadam. Koresponduję z Wami. Niezwykle sobie ce-

nych, nie mówiąc już o krótnię tę formę wymiany zdań, kotrwałych odczuciach tzw. czuję się bowiem bogat- "szewskiej pasji". sza o Wasze przeżycia, o Wasze poglądy i refleksje.

każdy dobry kontakt chamstwa! I Ty, i inni, którzy z INNYM CZŁOWIEKIEM. wolają i starają się pomóc w Dzielicie się ze mną Waszymi obserwacjami i zapatrywaniami — i na temat sposobów na ŻYCZLI-WOŚĆ i o sposobach tępie-nia ZLA, AGRESJI, CHAM-STWA, NIKCZEMNOŚCI. Niestety, niestety, te negatywne

przejawy międzyludzkich zachowań nader często dają nam o sobie znać. Bywa, że doprowadzają i najspokojniejszych do "ostateczności", do rozpaczy, stanów depresyj-

bnej tonacji. A bywa, że koń-czy się cala "scena" żartem czy pogodnymi uśmiechami... "Natalio Mila! Oczywiście, uczmy się jedni mencie zażegnania "pożaru" Jakże mi to potrzebne. Jak od drugich zwalczania plagi wyczuwa się ulgę, wspólne

IESTETY, ostatnio literature dziecięca zdominowały komiksy straszące ma-szkarami i dziwadłami. Wtóruje jej film, który nie stroni od potworów i zjaw. Nasze dzieci sięgają więc po książki typu "Kajko i Kokosz", śledzą wyczyny "He--Mana" czy zwariowanej "Pani Łyżeczki". Tylko starszym iza się w oku kręci na wspomnienie "Tajemniczej wyspy", powieści Kiplinga, Curwooda Po cichu wzdychamy do filmu Disney'a. Zastanawiamy się również nad tym, gdzie podziały się książki i filmy, których akcja rozgrywa się w środowisku znanym i bliskim dzieciom - w szkole, na wakacjach..

Jakby na przekór modzie powstał właśnie film inny: roztaczający przed dziecięcymi oczami uroki leśnego obrazu, radosnego i pełnego przygód harcerskiego życia. Mowa o "Czarnych stopach" w reżyserii Waldemara Podgórskiego.

Twórca sięgnął do powieści Seweryny Szmaglewskiej, utworu od lat pozostającego w kanonie młodzieżowych lektur. Znając jednak gust dzisiejszego odbiorcy, zwrócił się do autorki z propozycją opracowania uwspółcześnionego scenariusza. W ten sposób zachowano duch pierwowzoru, a jednocześnie usunieto lub zmieniono te sceny, które zabrzmiałyby dziś nieprawdopodobnie.

Film Podgórskiego to barwna opowieść o przygodach siedmiu najmłodszych uczestników obozu z zastępu "Czarne stopy". Czekają ich przeżycia, które sprawiają, że nieopierzone zuchy przeradzają się w zaprzysiężonych harcerzy ucząc się jednocześnie samodzielności, zaradności i nawiązując wieloletnie przyjaźnie.

Reżyser chwilami poszedł dalej niż powieściopisarka. Zaufał bowiem wyobraźni dziecięcej, która jakby rozkręcała akcję. Mamy więc przed oczami dwie godziny dobrej zabawy. Oto nad losami zastępu czuwa więc tajemnicze Leśne Oko, są zaszyfrowane listy, które naprowadzić mają spostrzegawczych harcerzy na trop złodzieja, jest zręcznie przeprowadzona akcja ratownicza i "żniwna" (coś na wzór niewidzialnej ręki).

Bawi doskonale przygotowana scena harcerskich otrzesin, nie obyło sie wreszcie bez dowcipów robionych druhom. Są również występy przy ognisku i piosenki, a "Płonie ognisko i szumią knieje" śpiewają bądź nucą widzowie razem z bohaterami filmu.

Myślę, że nakręcenie "Czarnych stóp" ucieszyło niejednego rodzica i nauczyciela. W czasach, gdy Krzysztof Gradowski udziwnia swojego Kleksa do granic wytrzymałości, gdy Waldemar Dziki tworzy wyimaginowane "Cudowne dziecko", Podgórski kręci film prosty, ale mądry i przede wszystkim - wychowujący. Okazuje się, że trafił w gusta dzieci skoro na widowni od czasu do czasu słyszałam: "U nas na obozie też takie numery były". (kp)

"Czarne stopy", reżyseria Waldemar Podgórski, scenariusz: Seweryna Szmaglewska i Waldemar Podgórski. W rolach glównych: Sasza Depczyński, Marcin Kowalczyk, Wojciech Malajkot i inni. Rok produkcji - 1986.

The second s

odprężenie i wdzięczność dla

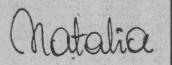
tego, który wybuch zażegnał.

Uczmy się takiej sztuki roz-

ładowywania napięć i wzaw jemnie pomagajmy sobie w sytuacjach, gdy ktoś usiluje wejść "do akcji" w takim dajecie nam, podobnie myślącym nie tylko poczucie właśnie celu. Zauważymy, jak bardzo jest nam to potrzebne wspólnych racji, ale i podnietę do uczestniczenia w plenieniu zla. Zauważyłam, - obu stronom zresztą!" jak niektórzy mają po KATARZYNA prostu dar w gaszeniu pierwszej lepszej awantury, wybuchającej z reguły z po-Nic ująć, nic dodać! Pozo-stawiam bez komentarzy Pawodu mało znaczących droni wypowiedź, Katarzyno. Nibiazgów. Tak bywa w autoby sama oczywistość, ale busie, w różnych kolejkach,

powtarzanie niektórych prawd jest nam również niekiedy potrzebne. Otrzymałam listy od młodych rolników. Wracają do znanego tematu swojej Sa.

motności. Mam też cie-kawą propozycję z Sokólskiego Domu Kultury. O tym jednak już w następnej poczcie



hanne. Ale — wyraziła ją bardzo szczerze i bez ogródek. Ba, powierzyła nam swoją tajemnicę z bardzo osobistego życia. Miała po prostu zaufanie do tej formy zwierzenia, jaką proponuję w moim "kąciku". Właśnie Hanna napisała: "Zauważyłam, że autorom listów zapewniasz dyskrecję...".

Od urodzenia do śluku i...

Mówi kierowniczka USC w Kuleszach Kościelnych -**JANINA CHOIŃSKA**

Wminionym roku w gminie urodziło się 70 dzieci. Wiekszość nowo narodzonych to chłopcy. Najczęściej nadawanymi imionami dla dziewcząt były: Wioletta i Magdalena a dla chłopców: Adam i Karol. W USC nadano imiona 12 noworodkom w obecności honorowych opiekunów, rodziców i przyjaciół. Natomiast trzy pary obchodzące 25-lecie pożycia małżeńskiego otrzymały honorowe dyplomy. W br. dwie pary obchodzące 50-lecie pożycia małżeńskiego otrzyma medale nadane imprzez Radę Państwa.

Na ślubnym kobiercu marsza Mendelssohna wysłuchało 20 par. Najstarszy pan ...mlody" Aleksander B. liczył sobie 68 lat, a jego wybranka serca Marianna K. — 84 wiosen. W jednym wypadku swiązek małżeński zawarły osoby miepełnoletnie.

W ub.r. sporzadzono także 39 aktów zgonów. Najstarszymi mieszkańcami gminy KULESZE KOŚCIELNE są: 92-letnia ZOFIA S. s Kulesz Kościelnych i 34-letni WACLAW K. s Wykna Starego, (lat)

żo i na kulig pogoda wymatzona. Fot. R. SIEŃKO

W Grajewie Społemowcy o swoich sprawach

Wnajbliższym czasie odbędą | korzystający z placówek han-się statutowe zebrania | dlowych, usługowych, produksprawozdawczo - wyborcze członków grajewskiej PSS "Spolem" poświęcone m.in. ocenie działalności spółdzielni w 1987 roku i realizacji uprzednio zgłoszonych wniosków; sprawozdaniom z pracy organów samorządowych oraz głównym kierunkom działania na rok bieżący. W zebraniach mogą i powinni uczestniczyć nie tylko członkowie spółdzielni, ale także mieszkańcy nie zrzeszeni - na co dzień

gastronomicznych cyinych PSS "Społem". Pierwsze zebrania – spotkania

odbędą się 14 i 15 marca br. o godz. 17 w sali restauracji "Jagienka" przy ul. J. Marchlewskiego. W nastepny dzień. 16 marca br. o godz. 17 odbedzie sie zebranie w Ośrodku "Praktyczna Pani" przy ul. K. Świerczewskiego. Kolejne spotkanie odbedzie się 17 marca br. o godz. 17 w restauracji "Panorama" przy ul. Wojska Polskiego, ostatnie zaś w piątek, 18 marca br. o godz. 17 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej



Choć wiosna tuż, tuż, w lasach jeszcze śniegu du-

Ziemia nie liczy lat..

skim.

dakcji w obszernym,

Blisko 20 tys. gospodarstw rolnych w Łomżyńskiem prowadzonych jest przez właścicieli w wieku powyżej 55 lat. Z tego ponad 6 tys, znajduje sie w rekach rolników, którzy ukończyli już 65 rok życia. Co zrobią, gdy wiek, brak zdrowia i sił do pracy zmuszą do podjęcia decyzji o dalszych losach uprawianej ziemi? Ponad 15 tys. gospodarzy z tej grupy deklaruje zamiar przekazania jej następcom, prawie 2 tys. nie ma jeszcze żadnych planów, 1200 gospodarzy w wieku ponad 65 lat nie ma w rodzinie nikogo, kto reflektowałby na kontynuowanie tradycji rolniczych.

wa tendencja najczęściej by chcieli pozozwiększania się postać na wsi, nie szukając użytków "łatwiejszego chleba" mieście. To znaczy, co? Zapewnić pierwszeństwo w przydziale maszyn i sprzętu rolniczego, środków ochrony roślin, nawozów, materiałów budowlanych przy za-kupie ziemi! Dopóki mówi się o priorytetach haslowo, nie wywołują większych dy-

> Gdy przychodzi do egzekwowania w praktyce... od razu uaktywniają się rolnicy w średnim wieku, nie mówiąc o starszych; "wszystko musieliśmy zdobywać własną pracą i staraniem, nie bezpodstawne racje...

Logiczna i zasadna wydaje się natomiast inna propozycja, zgłoszona na posiedzeniu WZP, wymagająca jednakże podjęcia decyzji na szczeblu centralnym, a dotycząca zmian w systemie emerytalnym. Jak wiadomo. zyskać uprawnienia do emerytury — musi przekazać niemal całe gospodarstwo, pozostawiając sobie niewielką działkę. Tymczasem mógłby jeszcze z powodze-niem uprawiać np. dwukrotnie mniejszy areał niż dotychczas. Umożliwiałoby mu to przyznanie prawa do części emerytury co przy aktualnych przepisach w ogóle nie wchodzi w grę. (nom)

ostatnich latach liczba oddazytelnik z Ełku (nazwi- j jest podobny w tonie, choć o-] party na przykładzie jednej tylko, giżyckiej spółdzielni. wanych mieszkań jest wyższa od Obaj czytelnicy domagają się przy tym, by kompetentne żeństw – w roku ubiegłym np. na każdy tysiąc zawartych związków wypadało 1120 noosoby "publicznie wypowie-działy się" na łamach gazety, wych mieszkań. Więcej także niż kiedykolco o tym sądzą i jakie mają wiek przybyło pomieszczeń toplany "aby wyjść z tego doł-

czy źle?

mieszkaniach w Suwalskiem

warzyszących. Co z tego wynika? Najbarka" Co do ostatniego postulatu dziej efektowną pointą było-— obiecuję, że osoby odpo-wiedzialne, z racji pełnionych budownictwie minął, "czarnowidztwo" poz funkcji za budownictwomie-"czarnowidztwo" pozostało. Można jeszcze, dla zupełnego szkaniowe, poprosimy o przy-bliżenie tej problematyki. To sprawa niedalekiej przyszłoś-

Natomiast już dziś, choć wcale nie zamierzam tu wystepować w roli obrońcy suwalskich budowlanych i spółdzielczości mieszkaniowej, chcę parę faktów przypomnieć Pod koniec lat 70-tych kie-dy jeszcze o kryzysie, nie tyl-

ko w budownictwie, ale wogóle, nikt nie mówił nawet szeptem, w woj. suwalskim i to było szczytowe osiagniecie, głośno reklamowane wybudowano 3.580 mieszkań. Wtedy, choć przecież mieszkań buduje się więcej niż w najlepszych latach przedkry-zysowych. I tak to trzeba witakże bardzo brakowało, liczba ta robila spore wrażenie.

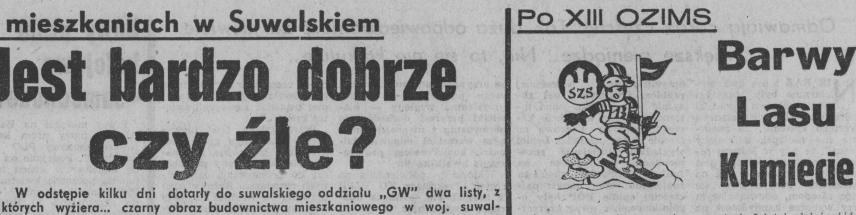
wielu miast byly po prostu zauważalne. Najgorszym dla budownictwa mieszkaniowego w Suwalskiem był rok 1980. Wtedy oddano do użytku niewiele ponad 2200 mieszkań. I to był faktycznie spadek, który mógł rzutować na powstanie "czar-nej" oceny. Warto jednak po-wiedzieć, że rok miniony był trzecim kolejnym już rokiem, w którym oddano do użytku ponad 3600 mieszkań. Trzeba też przypomnieć (te dane już publikowaliśmy), że właśnie w

Nowinki w augustowskim ZUS

da.

Augustowski Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych obsługuje 63 tys. emerytów i rencistów. Do ewidencji, obliczania i wypłaty świadczeń wykorzystywany jest system informatyczny EMIR, eksploatowany od 1985 r. w ZETO Białymstoku.

Pozwoliło to usprawnić przebieg automatycz-nego obliczania, waloryzacji oraz wypłaty emerytur i rent. Zastosowanie minikomputera Mera 9150 (obecnie ELWRO 801) jeszcze w br. ułatwi i poprawi jakość wykomputerowej bazy danych. Ze względu na dużą odleglość do białostockiego ośrodka ZETO przewiduje się przeniesienie eksploatacji systemu informatycznego EMIR do powstałej filii ZETO w Suwałkach. Możliwe wtedy będzie zastosowanie teletransmisji do przetwarzania danych. Sydo stem finansowo-księgostem jest na wy realizowany jest na inikomputerze ELWRO



Snieg spadł nad ranem nie-

oczekiwanie, i XIII Ogólno-

polskie Zimowe Igrzyska Mło-

dzieży Szkolnej w biegach

narciarskich udaly się w Gol-

dapi znakomicie. Ostatnio o

goldapskim narciarstwie pisy-

wało się na ogół mało. Dla-

tego z dużą satysfakcją pre-

zentujemy sylwetkę zwycięzcy biegu na 5 km Wojciecha O-

berszta — ucznia VIII klasy

Szkoly Podstawowej w Du-

czterech lat, a jego opieku-

nem jest nauczyciel wf tei

Przed dwoma laty zwyciężył

w Biegu Jaćwingów, w tym

roku nie startował, bowiem

przygotowywał się do Igrzysk

Młodzieży Szkolnej. Dwa ty-

godnie treningu w Wiśle po-

zwoliło mu poprawić technikę

jazdy. Ma świetne warunki fi-

zyczne, poparte wielką ambi-

cją i pracowitością. W lecie

uprawia biegi przełajowe. Za-

jął 4 miejsce w mistrzostwach woj. suwalskiego na dystansie

2,5 km. Złoty medal był wiel-

kim zaskoczeniem. Sam nie

wierzył w ten sukces: "Wy-

startowalem jako czterdziesty.

Minałem na trasie wielu prze-

ciwników a wtedy na ostat-

nim punkcie kontroli czasu

ktoś z kolegów do mnie krzyk-

"Jesteś pierwszy".

mnie bardziej poderwało do

- Co dalej, jak uczysz się?

- Jestem raczej dobrym uczniem, choć codziennie tre-

nuję po kilka godzin. Gorzej

przedstawia się sytuacja ze

sprzętem. Te narty, na któ-

Mają najlepszy poślizg z de-

"Polsport". Niestety, po-wierzchnia jest już mocno starta, nie ma tego poślizgu,

to są najlepsze narty w

- Obecnie - włączył się

do rozmowy Kazimierz Kra-

chel — mamy coraz mniej sprzętu narciarskiego i co z

vm się wiąże coraz mniej

dziewcząt i chłopców biega na

ych biegam, mają biały ślad.

produkowanych przez

To

Na nartach biega już od

Kazimierz Krachel

beninkach

szkoły

nal:

walki

szkole

Zas

liczby zawieranych mal-

by stwierdzenie, że kryzys w

poprawienia nastroju dopo-

wiedzieć, że w Suwalskiem

więcej wybudowano mieszkań

(w liczbach bezwzględnych) niż

np. w Białostockiem, że śmiało

suwalscy budowlani mogą

konkurować z tak wielkim

aglomeracjami, jak Kraków

czy nawet Warszawa. Tu o-

czywiście natychmiast można

natknąć się na kontrargument

— "bo w ogóle budownictwo,

o czym głośno w prasie i tv

leży". To będzie także praw-

Pozostańmy więc na grun-

cie faktów, a te mówią, co już

bylo wyżej: w woj. suwalskim

dzieć. Na dziś i jutro najważ-

niejsze pytanie brzmi — czy

takie tempo nierewelacyjne,

o czym wszyscy naprawde

wiedzą, ale znośne przecież,

Zachęcam do wypowiedzi-

wszystkich zainteresowanych.

a budowlanych i inwestorów

szanse, ale przede wszystkim

bariery, bo tylko świadomość,

że one są i precyzyjne ich nazwanie po imieniu może przynieść skuteczne przeciw-

523. Do 1990 roku planowa-

ne jest też zainstalowanie j

sprzętu minikomputerowe-

go dużej mocy we wszyst-

kich inspektorach. A jest

ich (poza oddziałem) cztery:

w Suwałkach, Ełku, Giżycku

eksploataci

Pokażcie

da się utrzymać?

działanie. (stk)

rozpoczęcie

szczególności.

nartach. Jak tak dalej pójdzie, to wkrótce nie będziemy biegać na nartach."

- Jak na razie, to w pierwszej dwudziestce, na 6 pozycji uplasował się Dariusz Labutis (SP 1 w Sejnach), na 10 Tomasz Jurkiewicz (SP 1 w Sejnach) i na 15 Andrzej Wasilewski (SP 1 w Sejnach).

- Oni być może w przyszłości uratują narciarstwo naszym województwie suwalskim

Z satysfakcją przychodzi mi też pisać o XIII Ogólnopolskich Zimowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, imprezie zakończonej na trasach Lasu Kumiecie, a przeprowadzonej znakomicie i co najważniejsze w świetnej atmosferze. Wyniki były ogłaszane niemal natychmiast po zakończeniu konkurencji. Organizacja XIII OZIMS podjęło się kilku etatowych działaczy m.in. Marian Stankiewicz, Lech Iwanowski, Jan Stechnij, Marian Kulikowski, którzy pomagali społecznikom. Ci zaś, dla samej satysfakcji, zgłosili się licznie do pracy. Piszę o tym celowo, bowiem

o bezinteresownych działaczy społecznych, jest coraz trudniej nie tylko w narciarstwie, ale i w innych dyscyplinach sportowych.

W pamięci ponad 300 uczestników tegorocznych IMS pozostanie uroczystość otwarcia, która odbyła się po południu w miniony poniedzia-łek na Placu Zwycięstwa w Goldapi. Byla to impreza niezwykle sympatyczna, kolorowa, a kilka punkton w mu zaskoczyło obecnych. W Calgary niespodzianką było zapalenie znicza przez 12-letlenie znicza przez łyżwiarkę figurową, w XIII Gołdapi uczestników XIII Igrzysk Młodzieży Szkolnej powitała również 12-letnia uczennica gołdapskiej szko-Była serdecznie wzruszona swoją rolą – gospo-dyni. Duże brawa zebrali również autorzy montażu słow-

no-muzycznego. (let)

Organizatorzy na medal!

O tym, że działacze sportowi z naszego regionu umieją organizo-wać zawody, wiemy nie od dziśł Wielokrotnie sportowcy, którzy za-torozyti swa kreitery mile wtor kończyli swe kariery, mie wspo-minali starty w Białymstoku. Łomży czy Suwałkach. Pod adre-sem działaczy z tych miast kie-rowano słowa uznania za spraw-ne przeprowadzenie imprez i goś-cinność.

Igrzysk Młodzieży Szkolnej 1987 r. Klasyfikacje te potwierdziły sprawność w działaniu białosto-czan, łomżynian i suwalszczan, Wśród przedstawicieli siedmiu wo-ławódzu, palażł dzi jewództw należeli do najlepszych W punktacji WFS za organiza cję eliminacji do OSM pierwsze miejsce przypadło Lomży, któr wyprzedziła Białystok. Suwałk były piete W punktacji ZOW W punktacji prowadzenie el piąte. ZOW



onkretnych wniosków. Należy preferować młodych rolników – brzmi jeden z nich, zgłaszany stosunkowo

Bariery na mlecznej drodze

w Osiedlu Waltera, (mar)

nikt nam gotowego nie podsuwał, nawet po latach pra-cy nie możemy liczyć na ul-- wyłuszczają niezupeł-

Zreszta zmiany w pejzażu

D rezes Osiński nie próbował podwa-żać wyliczeń rolników. Stwierdził, że krytyka warunków ekonomicznych hodowli bydla mlecznego jest w Polsce powszechna, wskutek czego rzad już zapowiedział dokonanie po półroczu 1988 analizy realnych dochodów rolniczych. W razie stwierdzenia dalszego obniżania progu opłacalności produkcji mleka,

skiego Biura Wystaw Arty-

Strumillo, mieszkanki Maćko-

wej Rudy (gm. Krasnopol) w

woj. suwalskim. Ekspozycja obejmuje prace

malarskie wykonane podczas

pobytu w Nowym Jorku w la-

tach 1983-84 oraz na Suwalsz-

czyźnie, kiedy artystka była je-szcze mieszkanką Warszawy.

Propozycje

kulturalne

Wystawa składa się z dwóch

malarstwa - Danuty

stycznych została otwarta wy

stawa

Nie kończą się dyskusje nad opłacalnością hodowli krów pozyskania mleka. Obecnie za litr z zawartością 3,5 proc. tłuszczu zlewnie płacą 62,50 zł. a więc znacznie więcej aniżeli konsumenci... Protestują jednak przeciwko zbyt wysoki wieje za zostanie oddana część nowoczesnej mleczarni. która beczej wieka i położonych terenów sie centralnego związku Spółdzielni Mleczarskich – Jerzy i stratu Spółdzielni Mleczarskich – Jerzy i sostaną podjęte decyzje korzystnej rolników. Stwierzy k wylczeń rolników. Stwierzy i ednostkowej wyd. swialskim odowało w wysokości 33 miejszyło się o blisko 20 tys. stuk ti, o 13 proc., przy czym tego spadka nie zrównoważy wysokość szacuje sitw. Stad też systematycznie małat skup mleka – od 370 min. rzystniejsze dla rolników. A jest czym martwić się. Po-głowie krów w woj. suwalskim w ciągu czterech ostatnich lat zmniejszyło się o blisko 20 tys. sztuk, tj. o 13 proc., przy czym tego spadku nie zrównoważył wzrost jednostkowej wydajności krów. Stad też systematycznie malał skup mleka — od 370 mln litrów w roku 1984 do 325 mln ł w 1986. W ubiegłym roku odno-towano lekki wzrost podaży, ale w tym ponownie zaznaczył się spadek. Malejący skup mleka jest waż-nym problemem spółdzielczości i ponad 20 tysięcy dostawców, ale nie jedynym. W drugim kwar-

Wystawa Danuty Strumiłło

Takiej wystawy jeszcze w Suwałkach nie oglądano! Nie-dawno w galerii "N" suwal-dawno w galerii "N" suwal-

producenci natomiast zabiegają o wyższe przydziały węgla, nawozów, środków ochro-

obecnie — na cztery. Jeszcze

olejnych, tematycznie związanych z okolicami Suwałk. Są wśród nich pejzaże, kwiaty i martwa natura. Wystawa jest interesująca i warto ją obejrzeć.

S. KAMIŃSKI

Manhattanu i Brooklynu. W

części tej znajduje się cykl

prac ze Statuą Wolności w

kulinarnego, a także kursu tańca disco i rock and rolla. Bliższe szczegóły i zgłoszenia – w ODK do 15 marca br. *

Już jutro Osiedlowy Dom Kultury w Łomży (ul. Małachowskiego 4) wznawia projekcje bajek dla dzieci. Oglądać będzie je można w każ-dą niedzielę. Początek o godz. ODK jest również organizatorem 50-godzinnego kursu

WYSTAWY MUZEA I

W ŁOMŻY I WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Okregowe, ul. Krzywe Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 czynne w sobotę i nie-dzielę w godz. 10-17. Wystawa sta-ła; "Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej' Wystawa czasowa; "Ozdoby bursztynowe sprzed 4 tys. lat i współczesne". Salon Wystawowy BWA, ul. Ar-mii Czerwonej 19 – czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10-16. Wystawa malarstwa Mieczysła-wa Skalimowskiego i Jacka Spi-sackiego.

wa Skalimowskiego i Jacka Spi-sackiego. Skansen Kurpiowski w Nowo-grodzie – nieczynny (zwiedzanie tylko po uzgodnieniu). Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu - czynne w sobotę i nie-dzielę w godz. 9–16, Wystawy sta-łe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-pod-laski, nuzeum weterynarii, pol-skie tradycje zielarskie, mechani-zacja rolnictwa. transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, ple-clonkarstwo, obróbka drewna, ga-lerla rzeźb działaczy ruchu lu-

dowego dłuta J. Ślusarczyka, hi-storia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce. Wystawy czasowe: "Młyny wodne w pej-zażu wsi polskiej". "Z dzlejów spółdzielczości wiejskiej" (do roku 1920. Wystawa pokorkurstwa prze 1939). Wystawa pokonkursowa prac plastycznych dzieci: "Będę poży-teczny swojej ojczyźnie".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościusz-Muzeum Okręgowe, ul. Kościusz-ki ši – czynne w sobotę i nie-dzielę w godz. 8–16. Wystawy sta-le: historyczna, "Z przeszłości ge-clogicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich", "Pradzieje Suwalsz-czyzny i Mazur Wschodnich". Muzeum im. M. Konopnickiej – pieczyne (remont).

nieczynne (remont). Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 czynne w sobotę i niedzielę w godz 9-16. Wystawa rzeźby Wik-torii Iljin. torii Iljin. Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 – czynna w sobotę i niedzielę w godz 9–16. Malarstwo Danuty Strumiłło.

(an)

ny roślin. Szczególnie ważne dla hodowców bydła sa nawozy mineralne, bez których trudno mówić o racjonalnej gospodarce na łąkach i pastwiskach, podstawowego źródła paszy. Tymczasem dosta-wy' NPK ledwie w polowie zaspokajają potrzeby rolników. Poprawiło się z kolei zaopatrzenie w urządzenia do wy-posażenia obór. Na przykład przed pięcioma laty jedna dojarka w województwie przypadala na siedem obór, zaś

bardziej wzrosła podaż chłodziarek. Obecnie ma ją co Poprawia się także jakość mle-

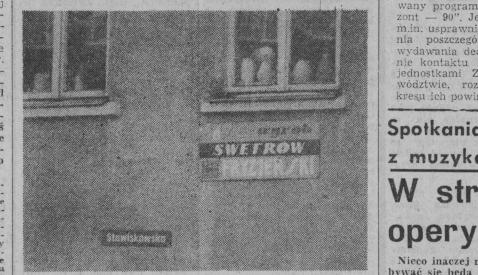
Przypominamy wszystkim łomżyńskim maluchom, że ich teatr (ul. Sadowa 12) oczekuje na nich w każdą niedzielę (nie jak dotychczas - w soboty). O godz. 12 "Bajki pana Brzechwy" w reżyserii Toma-sza Brzezińskiego. Warto zobaczyć. (kłos)

różnych porach dnia i nocy. W drugiej części wystawy znajduje się 18 prac, również siódmy hodowca krów. Poprawia się także jakość mie-ka, co ma związek właśnie z wy-posażeniem obór w nowoczesne urządzenia, a także z większą dba-łością o mieko, które kwalifiko-wane do mizszej klasy jest znacz-nie gorzej wyceniane. Przed czte-rema laty do najwyższej klasy zaliczano 71 proc. mieka, obec-nie – 84 proc. Gdyby jeszcze udało się uniknać mieszania mieka dobrego z gorszym, byłoby cał-kiem nieżle. Ale póki co odbiorca nie może sobie z tym poradzić. Z prostej przyczyny: ciągłe bra-kuje zbiorników, środków trans-portu, paliwa. (k)

Członkowie prezydium Zarządu Wojewódzkiego TKKF w Łomży spotkali się z kie-rownictwem Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego oraz zakładowym aktywem TKKF.

Omówiono zagadnienia związane z rozwojem i upow-szechnianiem masowej kultu-ry fizycznej i rekreacji wśród przedsiębiorstwa, pozałogi lepszaniem bazy do działania "Czółenka", które jest głównym organizatorem życia sportowo-rekreacyjnego w zakladzie. Ognisko to należy do

najstarszych w kraju. W okresie trzydziestu lat pracy jego działacze podejmowali i realizowali wiele atrakcyjnych form programowych. Oferta ogniska dotycząca aktywnego wypoczynku załogi jest bardzo bogata; szczególnie godne podkreślenia są: spartakiady wydziałowe, międzywydziałowe i międzyzakładowe, rozgrywki w piłkę nożną, siat-



OBRAZEK Z PIĄTNICY. "Wyrób swetrów (...) fryzjerski" - to coś jakby nam pachnie jednostką innowacyjno-wdrożeniową. Ale żeby tak od razu ludzi jak barany... Fot. Anatol Chomicz

30 lat zambrowskiego "CZOŁENKA"

nego, a spośród gier świetli- / – Wiesława Czerniawska. Na cowych — szachy i brydż sportowy. Dużym powodzeniem wśród załogi cieszą się też spływy kajakowe, turnieje rodzin oraz turnieje "O zdrowie i sprawność załogi". Ognisko prowadzi wypożyczalnię sprzętu sportowo-turystycznego.

Do najbardziej aktywnych należą: Zbigniew Żochowski, Tadeusz Tymiński, Zbigniew Dowlaszewicz, Edward Berliń-ski, Grzegorz Krajewski, Mirosław Wiszowaty, Fryderyk Kurant, Henryk Kalinowski, Mieczysław Małkowski. – Ognisko TKKF otrzymu-

je dużą pomoc organizacyjną i wsparcie finansowe od kierownictwa zakładu, które stworzyło dobre warunki dla szerokiego uczestnictwa załogi w organizowanych imprezach masowych - zarówno w zakładzie jak również imprezach otwartych dla całego śrozambrowskiego dowiska mówi wiceprezes ZW TKKF kową, tenisa stolowego i ziem- |

uwagę zasługuje fakt, że sport masowy wspierany jest przez zakladową organizację partyj-ną i związkową. Efektem wspólnej działalności jest zwycięstwo zambrowskiej "Bawelny" we współzawodnictwie "O zdrowie i sprawność zaw grupie zakładów zalogi trudniających od 1000 do 3000

pracowników. Podczas spotkania dyrekcja ZZPB im. Rewolucji Październikowej została uhonorowana pucharem za stworzenie warunków dla rozwoju kultury fizycznej i za dotychczasowe osiagniecia.

Specjalnymi podziękowaniami za wspieranie ogniska w jego 30-letniej działalności zostali wyróżnieni: Czesław Zagdański, Tadeusz Kowal, Wanda Marcinkowska, Marek Kowalczyk, Józef Zieliński. W spotkaniu uczestniczył I sekretarz Komitetu Miejsko-

-Gminnego PZPR - Grzegorz Mackiewicz. (kłos)

Podstawowym parametrem oceny ZUS jest liczba uzasadnionych skarg na jego działalność. Ujawniają one najsłabsze punkty pracy, a zmniejszanie ich ilości świadczy o poprawie jakości pracy. I tak jest w przypadku ZUS w Augustowie. W 1987 r. zarejestro-wano jedynie 15 skarg, z których 5 było uzasadnionych. Eliminowaniu niedostatków w fukcjonowaniu ZUS służy również realizowany program pn.: "Horyzont — 90". Jego celem jest m.in. usprawnienie załatwia-nia poszczególnych spraw, wydawania decyzji, ułatwienje kontaktu obywateli z jednostkami ZUS w województwie, rozszerzanie zakresu ich powinności itp. (m) Spotkania

z muzyką

W strone

Nieco inaczej niż zwykle od-bywać się będą "SPOTKANIA

Z MUZYKĄ" w przyszłym ty-

godniu. JANUSZ MECHANISZ

zapozna melomanów z "måłą

historią muzyki". Tym razem

tematem będzie muzyka ope-

Jutro, w niedzielę, 13 marca, program przedsta-

Natomiast w poniedzia-

wiony zostanie o godz. 18 w

łek, 14 bm. koncerty przewi-

dywane są w LO nr 1 w Su-

walkach (godz. 9), a następnie w dwóch GOK: o godz. 10.45 w Bakałarzewie i o godz.

13 w Kowalach Oleckich. Te-

go dnia odbędą się one rów-

nież w giżyckich szkołach -

PSM (godz. 17) i Liceum Me-

W niełatwy pod względem

muzycznym i wykonawczym

świat opery wprowadzą słu-

chaczy zaproszeni przez Su-

walskie Towarzystwo Mu-

zyczne i Krajowe Biuro Kon-

certowe: sopranistka Alek-sandra Kucharska, tenor Mi-

rosław Kosecki oraz towarzy-

szanse na wzbogacenie wiedzy

skim. (jn)

dycznym (godz. 18.30).

rowa.

LO w Puńsku.

Ostatnio w Ostrołęce odbyła się narada aktywu sportowego ma-kroregioni mazursko-warszawskie-go. Dokonano na niej podsumo-wania konkursu organizatorów e-liminacji strafouwach do Ogóbo liminacji strefowych do Ogólno-polskiej Spartakiady Młodzieży i

SZS za przeprowadzenie elimina-cji do IMS zwyciężył Białystok przed Łomżą, a Suwałki były czwarte. Organizatorów mamy zatem na medal. Oby dołączyli do nich młodzi sportowcy z naszego re-gionu. (dk)

Mazur nadal czwarty

Zwycięstwo 11:9 nad Stalą Rzeszów nie poprawiło miej-sca bokserów Mazura Ełk w rozgrywkach o wejście do II ligi. Nadal plasuje się na 4 pozycji. Jednakże ełczanie zbliżyli się do wicelidera Victorii Jaworzno, który przegrał w Kaliszu z Prosną 9:11. Za tydzień, 19 marca elcki zespół zmierzy się właśnie w Jaworznie z Victorią. Pozostałe wyniki ostatniej kolejki spotkań: FAM Chełm-no — Żagłębie Konin 12:8, Górnik Boguszewice – Avia

Swidnik 12:8, Stal Sanok -

Gwardia Zielona Góra 9:9, KSZO Ostrowiec Św. – Victoria Wałbrzych 8:12.

1. Victoria Włb. 13 21 166: 94 2. Victoria J. 12 18 171: 69 Prosna
 Mazur 13 16 140:120 13 16 129:131 Gwardia 13 13 139:119 Zagłębie 13 127:133 13 Górnik 13 13 118:142 8. KSZO 13 10 115:145 9. Stal Rz. 12 10 109:131 10. Avia 11. FAM • 12 12 9 105:135 8 97:143 12. Stal S. 11

Wygrali inni

czwartkowym wydaniu "GW" przekazaliśmy wyniki eliminacji wojewódzkiego turnieju o puchar przewodniczą-cego ZG ZSMP w tenisie stołowym, który odbył się w Ełku. Niestety, jego gospoda-rze z ZSZ Chemiczno-Spożywczych przesłali nam wyniki niezbyt zgodne z prawdą.

Otóż wśród zwycięzców znaleźli się pominięci przez nich: Iwona Bobowicz, Renata Barszczewska (obie LO Ełk) i Wacław Kamiński (PST Ełk). Oni to właśnie wraz z Teresą Ostrowska, Arturem Klimem i Arkadiuszem Żyworonkiem pojadą do Siedlec na finał tego turnieju. (dk)

82:136

(dk)



RFN W FINALE MISTRZOSTW EUROPY

67 procent uczestników ankiety magazynu "Sports" uważa, iż piłkarska reprezentacja RFN zakwalifikuje się do finatu mistrzostw Europy. Jak wunika z ankietu. najwiecej osób — 28 procent — sądzi, iż oprócz drużyny gospodarzy największe szanse wygrania mistrzostw mają piłkarze Włoch.

Ciekawe było pytanie o to, zący im na fortepianie Anjakie cechy zadecydują o sukdrzej Nanowski. Ci, którzy cesie drużyny RFN. 71 procent udadzą się na koncerty, mają uważa, że wola walki; 57 umiejętności techniczne; a 50 przeżyć estetycznych. Bezproc. — że po prostu szczęście. Natomiast 26 procent sądzi, iż pośredniego kontaktu z muzyką nie zastąpią bowiem ani o powodzeniu decydować bę-dzie, tzw. atut własnego boispłyty, ani telewizyjne spot-kania z Bogusławem Kaczyńka.

niż przypuszczał rozpocznie swą pracę z reprezentacja piłkarską Belgii. Meeuws został wyznaczony przez Belgijską Federację Piłkarską do przejęcia funkcji trenera reprezentacji po Guyu Thysie. Ale, że zmiana nie ma nastąpić w ekspresowym tempie -Mpeuws ma nabierać doświadczenia pracując wspólnie z Thysem i na prośbę federacji – 10 bm. zakończy swą dotychczasową pracę w 11-ligo-wym klubie Lierse.

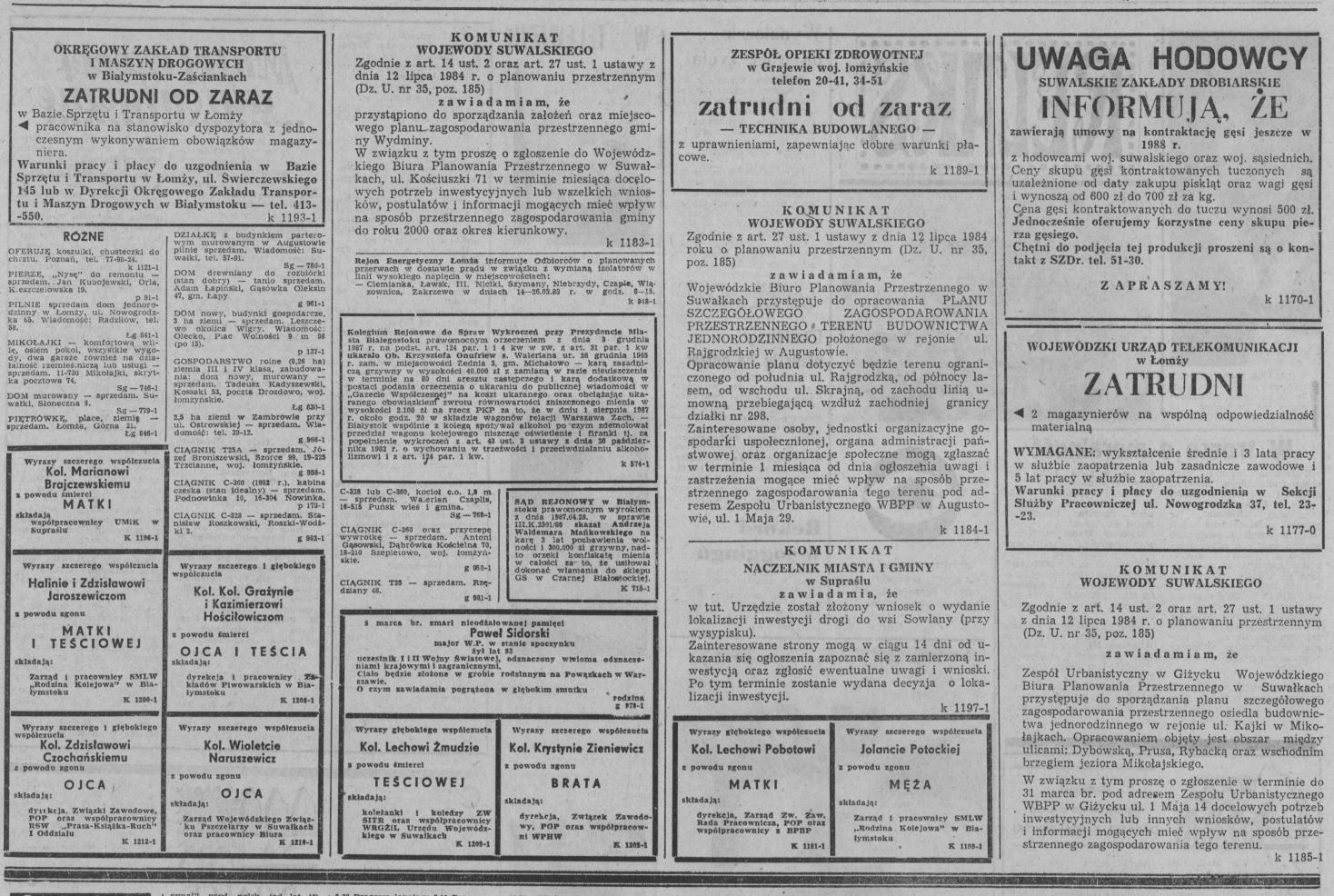
WYMIANA FUNKCJI...

Walter Meeuws wcześniej

Według wcześniejszych u-staleń, Thys ma przekazać Meeuwsowi reprezentację Belgii w przyszłym roku. Potem ma mu pomagać w przy-gotowaniu do Mistrzostw Świa-

ta w 1990 r.

Nr 60 (11 360) 12-13.03.1988 r.



Co,gdzie, kiedy?

T E A T R Y W BIAŁYMSTOKU Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-gierki – w sobotę: "Krakowiacy i gorale" (duza scena) godz. 13 i 17. W terenie: "Kabaret Kici Koci" godz. 15. W niedzielę: "Kra-kowiacy i gorale" godz. 19. "Dom kobiet" (mała scena) godz. 16. obiet" (mała scena) godz. 16. Białostocki Teatr Lalek, ul. Kabiałostocki reatr Latek, ul. Ka-linowskiego 1 – "Kocur" – w sobotę godz. 16, w niedzielę godz. 11. "Dekametor" (scena dla do-rosłych) – w sobotę i niedzielę, godz. 19.

szmal", prod. polsk. (od lat 18). Augustów – w sobotę i nie-dzielę: "Między ustami a brzegiem pucharu", prod. polsk. (od lat 15). Banie Mazurskie – w sobotę i niedzielę: "Być albo nie być", prod. USA (od lat 15). Biała Piska – w sobotę i nie-dzielę: "S.z.ajka", prod. bułg. (od lat 15). "Odnaleziony skarb", prod. węg. (bo). Ełk "Orzeł" – w sobotę i nie-dzielę: "Anielska diablica", prod. CSRS (od lat 18) Ełk "Połonia" – w sobotę i nie-dzielę: "Anioł w szafie", prod. polsk. (od lat 15). "Kopalnie kró-la Salomona", prod. USA (od lat 12). Ełk "Zorza" – w sobotę: Niela Salomona", prod. USA (od lat 12).
Elk "Zorza" — w sobote: "Nie-oczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 15). W niedziele: "Eskimosce jest zimno", prod. weg. (od lat 18).
Giżycko — w sobote: "Pożegna-nie z Afryką", prod. USA (od lat 12). W niedziele: "Lampart", prod. włosk. (od lat 15).
Gołdap — w sobotę i niedzie-le: "Czarna wdowa", prod. USA (od lat 15).
Kowale Oleckie — w sobotę i niedziele: "Wielka draka w Chiń-skiej Dzielnicy", prod. USA (od lat 12). "Trzecia część nocy", prod.
polsk. (od lat 18).
Krukanki — w sobotę i nie-dzielę: "Rykowisko", prod. polsk. (od lat 15). "Kochanica Francu-za", prod. ang. (od lat 15). "Czar-na kura", prod. radz. (bo).
Lipsk — w niedzielę: "Orły Te-midy", prod. USA (od lat 15).
Mikołajki — w sobotę i nie-dzielę: "Prywane śledztwo", prod.
polsk. (od lat 18). "Ani słowa o futbolu", prod. radz. (bo).
Olecko — w sobotę i niedzielę: "Wczesny śnieg w Monachium", prod. jug. (od lat 18).
Orzysz — w sobotę i niedzielę: "Pol żartem, pół serio", prod.
USA (od lat 12). "Poszukiwacze złota", prod. rum. (od lat 12).
Polski — w sobotę i niedzielę: "Nadzór", prod. polsk. (od lat 18). "Labiryni", prod. ang. (bo).
Proski — w sobotę: "Fala", prod. polsk. (od lat 15). W nie-dzielę: "Cotton Club", prod. USA (od lat 18). W niedzielę: "Nadzór", prod. polsk. (bo).
Ruciane Nida — w sobotę i niedzielę: "Nadzór", prod. polsk. (bo).
Ruciane Nida — w sobotę i niedzielę: "Nadzór", prod. polsk. (bo).
Ruciane Nida — w sobotę i niedzielę: "Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 18). Elk "Zorza" - w sobote: "Nie-

12.55 "W świecie ciszy" – pro-gram dla niesłyszących 13.25 TV koncert życzeń dla ho-norowych krwiodawców 13.55 "Reportaż z przeszłości" 14.20 "Gdzie są taśmy z tamtych lat"

1at" 15.00 Losowanie Dużego Lotka 15.10 Antologia dramatu pow-szechnego: W. Szekspir – "Wiele hałasu o nic" 16.30 Studio Sport – Mistrzo-stwa Świata w lotach narciarskich 19.16 Uclearwach narciarskich 17.15 Teleexpress 17.30 Piebiscyt Piosenki - Opole ' 88
18.30 "Butlk"
19.00 Dobranoc - "Przygód kil-ka wróbla Cwirka"
19.10 "Z kamerą wśród zwierząt":
Warany - raz Jeszcze
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 "Ale kino" - film fab. 20.00 "Ale kino" — film fab. prod. USA 21.45 "Tydzień w polityce" — komentuje K. Szyndzielorz 21.55 "Autograf" — recital zespo-22.25 Telewizyjny przegląd sportov.y 22.55 DT — Wiadomości 23.05 Literatura i eros: "Liber-tyn w każdym calu" — film prod. franc. PROGRAM II 13.25 NURT — Wychowanie dla pokoju 13.55 NURT — Człowiek w ekosferze 14.25 NURT - Praktyki uczniowski

Dziennik wieczorny; 19.10 Koncert na jeden głos – Lionel Richie; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Nowa muzyka nowej epoki; 22.00 Teatr PR: "Glaur"; 23.00 Wiadomości oraz informacje sportowe; 23.15 Swiat w tygodniu; 23.25 Jazz dla wszystkich; 23.55 Połnoc poetów. PROGRAM II nadawany w wersji stereo Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.55; 7.10 Muzyka miodych: 8.00 8.20 "Tydzień" 9.00 Teleranek oraz film z 10.30 DT — Wiadomości 10.35 "Manta i żółw morski jap. film przyrodniczy 11.05 "Siedem anten" PROGRAM II
 PROGRAM II
 Produkani II
 Program lokainy; 11.00 Poranek z
 płytą kompaktową – CD; 12.00
 Poczta Dwojki – na listy štu-chaczy odpowiada dyrektor pro-giamu II PR; 12.10 Zanim tratią
 na listy przebojów; 13.05 Legendy tamtych lat: Elvis; 14.00 Piosenki
 z dobrą dykcją – Renata Kre-tówna, 14.15 Redakcja Nagrań
 przedstawia; 15.00 Recital chopi-nowski A. Benedetti-Michelange-lego; 15.30 Katalog wydawniczy;
 15.35 Piosenki na życzenie – pro-wadzi M. Gaszyński; 17.05 Rozano-wy o muzyce: Po IX Przeglądzie
 Piosenki Aktorskiej we Wrocła-wiu; 18.00 W.A. Mozart: "Łaska-wosć Tytusa" – opera w dwoch sktach; 21.05 Wiadomskei sporto-we, 21.20 Wieczór płytowy; 23.20
 Szanujmy wspomnienia; 0.10 W świecie kameralistyki.
 PROGRAM III
 Serwis Trójki: 7.00, 13.05, 19.00; 7.65 Melodie przebudzanki; 8.00
 Światowid; 8.15 Komu piosenkc; 8.45 Kąty widzenia; 9.00 Dixie o poranku; 9.30 Odkurzone przebo-je; 10.00 Tylko 50 minut: Studio 208 – Wrocławski Magazyn Roz-rywkowy; 10.50 Wydarzenia – ma-gazyn; 11.00 Pod dachami Paryżą; 11.30 Od rękodzieła do wzornictwa a ku, dokument.; 12.00 Recital I. Monighettlego; 12.50 Wizyty i gląd twórczości amatorskiej
13.00 TV koncert życzeń
13.45 Teatr dla Dzieci: M. Ko-nopnicka – "Niezwykłe przygody krasneludków i sierotki Marysi"
– cz. II pt. "Wśród ludzi"
14.40 "Polityka, politycy" – Franz Vranicky – program A. Bilika'
15.15 "Intercirkus" – program TV NRD
16.15 "Portrety": "Szkie do port-retu z pełzażem polemicznym" 16 15 "Portrety": "Szkie do port-retu z pejzażem polemicznym" – film dokument, o Z. Załuskim 17.15 Teleexpress 17.30 Studio Sport — Mistrzostwa 17.30 Studio Sport – Mistrzostwa Świata w lotach narciarskich 18.10 "Marek Sierocki zaprasza" 18.30 "Antena" 19.00 Wieczorynka – "Smurfy" 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.00 "Nad Niemnem" – serlal TP 20.50 San Remo '88 - relacja z pierwszej części koncertu finało-wego Festiwalu Piosenki Włoskiej 2150 Sportowa niedziela 22.20 "Siedem dni na świecie" 22.30 "Piłkarska misja" – tv film 23.00 DT - Wiadomości PROGRAM II 9.30 Przegląd tygodnia – dla niesłyszących 10.05 "Nad Niemnem" – film dla 11.30 Od rekodziela do wzornictwa
 aud. dokument.; 12.00 Recital
 I. Monighettiego; 12.50 Wizyty i
 podróże; 13.10 Niech gra muzyka;
 14.00 Prywatnie u B. Dykiel; 14.15
 Musicale, musicale; 15.00 Życie
 na gorąco; 15.30 Pop boutique;
 15.50 Magazyn literacki; 16.05 Dzie interpretacki; 16.05 Dzie-10.05 "Nad Niemnem" – film dla niesłyszących 11.00 "Peryskop" – wojskowy program publicyst. 11 30 Lokalny koncert życzeń 11.55 Niedziela w Dwójce – po-13.50 Magazyn literacki; 16.05 Dzje-ła, interpretacje, nagrania; 17.00 Proszę czekać, będzie rozmowa z T. Tłuczkiewiczem; 19.05 Pawel Hueile – "Chagall"; 20.00 Baw się razem z nami; 21.00 "Sen za snem, marzenie za marzeniem"; 21.20 Li-sty miłosne: M. K. Ogiński; 22.00 Sto książek, sto rozmów; 22.15 Lu-bię szum starej płyty; 22.50 Roz-myślania przed północą; 23.00 Jam sesion w Trójce; 23.50 "Tajemnica psiej plaży". witanie 12.00 "Tajemnice starego Gdańska 2.15 "Jutro ponledziałek" – magazyn 12.45 "Fantazja na smyczki" — "Tym razem o wiolonczeli" 13 30 "Zwierzęta świata": "O-stalnia obława" – ang. film przyrodniczy 11.00 "Eyć tutaj": "Więcej niż chata" – gawęda prof. dr W. Ziby azimi pratej piłyty, 1330 fużywy statej piłyty, 23.50 r.Tajemnica psiej plaży".
PROGRAM IV
Władomości: 7.00, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 6.05 Katowice na muzycznej antenie Czwórki; 6.55 Dla wstajacych w niedzielę rano – fel.; 7.10 W świątecznym nastroju – program rozgłośni regionalnych; 8.00 Klejnoty muzyki i słowa; 8.20 Anegdoty i fakty: 8.50 Motety wielkopostne; 9.00 Transmisja Mszy Sw. rzymskokatolickiej; 10.00 Recital organowy; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci "Ulica Szaro-Bura 1 m 6" – słuch.; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.05 Muzycznej zerwórki; 13.30 W podegrodzkiej izoba rozekowy; 12.30 Wyprawy Czwórki; 13.30 W podegrodzkiej izbie regionalnej; 13.45 O kulturę słowa; 14.05 Edith Plaff – hymn życia i młości; 14.45 Przed spektałlem; 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży; M. Dabrowska – "Ludzie stamtąd"; 16.00 Quiz popularnonaukowy WIST; 17.05 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 17.45 Refleksje uczonych; 17.50 M. Karłowicz: Preludium 1 Fuga podwójna G-dur op, 7; 18.00 "Godzien jest Baranek" – program muzyczno-poetycki Kościoła baptystów; 18.40 Psalmy F. Liszta, 19.00 Alfa i omega; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Plosenki statej Warszawy; 20.15 Wieczór muzyki i myśli: "Góry. ludzie, film"; 21.35 Z jednej płyty: The Cure; 21.50 Magazyn publicystyki kulturalnej; Zderzenia; 22.35 Meledio sławy intymne; 23.55 Meledio sławy intymne; 23.55 Meledio sławy intyme, 23.55 Meledio sławy intymne; 23.55 Meledio sławy int Itata — gawęda piot. dr w. zl-na
14.5£ Kino Familijne: "Wszystkie stworzenia duże i małe" — serial prod. ang.
15.25 Kalejdoskop filmowy "Ki-na ober i stata i 15.25 Kalejdoskop filmowy "Kl-no-Cko"
16.39 "Wideoteka"
17.10 Podróże w czasie i przestrzeni: "Jedwabny szlak" – jap. serial dokument.
i8.00 "Balety świata": Carla Fracci w filmie "Ballerinas"
15.00 "Wywiady Ireny Dziedzic"
dr K. Olesiak, poseł na Sejm PRL
19.30 "Pamięci Henryka Szerynga" ga' 20 09 Studio Sport - Turniej za-2000 Studio Sport — Turniej za-kładów pracy z Gorzowa oraz I liga siatkówki kobiet 21.00 "Portrety intymne" — Fry-deryk Schiller 21.30 Panorama dnia 21.45 Wielkie filmy małego ekra-nu. "Korzenie — następne poko-lenia" — serial prod. USA 22.35 Adam Hanuszkiewicz — czytanie Gombrowicza 22 46 Wieczorne wiadomości 22 40 Wieczorne wiadomości TELEWIZJA RADZIECKA 6.15 Gimnastyka rytmiczna 7.00 "... I my odmienimy Ros-ję... Uljanow" — film dok. 7.20 Losowanie "Sporttoto" 7.30 Budzik 8.00 Program wojskowy 8.00 Program wojskowy 9.00 Poczta poranna 9.30 Klub podróży i przygody 10.30 Magazyn muzyczny 11.00 Program rolny 12.00 Zdrowie 12.40 "Niecierpliwość duszy" – film fab. cz. I i II 16.05 "Życie na zlemi" – film popularnonatkowy fleksje i rezonanse muzyczne; 23.35 Rozmowy intymne; 23.55 Me-lodie na dobranoc. lodie na dobranoc.
PROGRAM BIAŁOSTOCKI
8.00 Białoruski Magazyn Radio-wy - W. Prochowicza; 8.30-11.00
Poranek "U dziennikarzy" - pro-wadzi T. Kudelska, w nim m.in.: "Niedzielni malarze" - aud. A. Danilczuka; "Nie tak prosto być artystą" - aud. Z. Gładyszewskiej; 21.05 Wiadomości sportowe - opr. A. Jarosza. popularnonaukowy 16.00 Międzynarodowa panorama 18.45 S. Michałkow w studio Ostankino 17.45 Występ ludowego chóru A. Jarosza. 18.00 Telemost Moskwa - Lon-TELEWIZJA PROGRAM I 7.20 Program dnia 7.25 Wszechnica rodziny wiejskiej 7.50 "Po-gospodarsku" 19.00 Dziennik 19.40 Przegląd piłkarski 20.10 Portrety – kompozytor R. Amirchanian

11.35 "Straj za miastem" 11.35 "Kraj za miastem" 14.55 "Życie na sprzedaż – echnologia" – film dokum. echnologia" — film dok 12.25 "Z potrzeby serca" ciej

serii:	2140 "Kiedy zawodzą hamulce" – tilm fab. 23.00 "Niezwykły koncert" – spektaki Centralnego Teatru La- lek im. Obrazcowa	K. do po ruj
bio-	W razie wypadku	szt cej Sk
DIZE-	W BIALYMSTOKU	log

Woj. Szpital Specjalistyczny im. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 – godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, godz. 15 tel. 417-593 – dyżu-ją oddziały: zakażny dorosłych, ucznej nerki, grużlicy dziecię-Jecjalistyczny ZOZ im. M. Jodowskiej Curie, Szpitał Onko-giczny, ul. Ogrodowa 12, iel. 771 i 331-81 DYZURY SZPITALI DYZURY SZPITALI W DNIU 12.111.1988, r. CHIRURGIA, REANIMACJA, LA² RYNGOLOGIA, OKULISTYKA – P.S.K. UI. M. Skłodowskiej-Curie 24. tel. 224-31 i 236-13. ZAKAZNY DZIECIĘCY – Woj.

Szpital Specjalistyczny im. K. Diuskiego, ul Zurawia 14, tel.

Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 oraz 38-55 Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 – czynne cała

W SUWALKACH Pogotowie Ratunkowe – tel. 999 Woj Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546 Apteka nr 79-003, ul. Kasprza-ka 3, tel. 50-91.

Dyżurne telefony WSW: Biały-stok 200-03 Głżycko 24-56 Informacja Kolejowa tel. 910

417-516

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 5

W LOMZY Państwowy Teatr Lalek — w niedzielę: "Bajki Pana Brzechwy' godz. 12. KINA

KINA W BIAŁYMSTOKU "Pokój" – w sobotę i niedzielę: "Jeżdziec na złotym koniu", baj-ka trójwymiarowa prod. radz., godz. 9.30, "Parada atrakcji", film godz. 9.30, "Pgrada atrakcji", film trójuymiarowy prod. radz. (bo), godz. 11 (oba filmy ostatni dzień). "Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 15). godz. 13, "Pożegnanie z Afryką", prod. USA (od lat 12), godz. 15.30 i 18.30 (ostatnie dni), Seans nocny: "Mucha", prod. USA (od lat 18), godz. 21.30 (ostatnie dni).

Klub "Video" - w sobote i niedzielę: "Kopalnie króla Salomona", prod. USA (od lat 12), godz. 16 i 18.

1 18, "Ton" — w sobotę i niedzielę: "Czarne stopy", prod. polsk. (bo), godz. 11 i 15, "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12), godz. 13, 17 i 19 (ostatnie dni). Svreno?" — w sobote i piedzie

13, 17 i 19 (ostatnie dni), "Svrena" – w sobotę i niedzie-lę zestaw bajek prod. polsk. (bo), godz. 10.30 i 11.45, "Czuie słówka", prod. USA (od lat 15), godz. 13, "Na całość", prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. "Studio" (KMPiK) – w niedzie-lę: Kino familijne: Zestaw bajek, godz. 11. godz, 11.

KLUBY MDK

KLUBY MDK Klub "Promenada", ul. Lipowa 4 – w sobotę: Koncert promo-cyjny zespołów "Tempelhoff" i "Wariaci", godz. 18. KINA W WOJEWODZTWACH BIAŁOSTOCKIM Bielsk Podlaski – w sobotę: "Obywatel Kane", prod. USA (od lat 15). W niedzielę: "C.K. Dezer-terzw" prod. polsk-weg. (od lat 18). terzy", prod. polsk-weg. (od lat 18). Dabrowa Białostocka – w sobo-Dabrowa Blałostocka — w sobo-tę i niedzielę: "Ja cię trzymam, ty mnie trzymasza za bródkę", prod. franc. (od lat 12). Hajnówka — w sobotę i nie-dzielę: "Jak to się robi w Chi-cago" prod. USA (od lat 18). Łany — w sobotę i niedzielę:

Lapy — w sobotę i niedziele: "Obcy — decydujące starcie", prod. USA (od lat 15).

prod. USA (od lat 15). Mońki – w sobotę i niedzielę: "Mewy", prod. polsk. (od lat 15). Siemiatycze – w sobotę i nie-dzielę: "Komediantika", prod. polsk. (od lat 15). Sokółka – w sobotę i niedzie-łę: "Czarna wdowa", prod. USA (od lat 15). Suchowala – w sobotę i nie

Suchowola - w sobote i nie-dziele: "Thais", prod. polsk. (od-lat 18).

LOMŻYŃSKIM ŁOMŻYNSKIM Łomża "Millenium" – w sobote: "Harakiri", prod. jap. od lat 18). "Lotna", prod. polsk. (od lat 15). W niedzielę: "Mona Lisa", prod. ang. (od lat 18). "Chłopcy z Placu

Grajewo — w sobotę 1 niedzie-. "Pechowlec", prod. franc. (od le: .,Pe lat 12).

Kolno - w sobote i niedzielę: "Obcy — decydujące prod. USA (od lat 15). starcie"

prod. USA (od lat 15). Szepietowo — w sobotę: "A-wantura o Basię", prod. polsk. (bo). W niedziele: "C.K. Dezerte-rzy", prod. polsk.-weg. (od lat 18). "Cudowny kożuszek", prod.

Wysokie Mazowieckie — w so-bote i niedziele: "Między ustami a brzegiem pucharu", prod. polsk. (od lat 15).

(od lat 15). Zambrów – w sobote: "Mu-cha", prod. USA (od lat 18). W miedziele: "Ginger 1 Fred", prod. włosk. (od lat 15). S U W A L S K I M Suwałki "Bałtyk" – w sobotę i niedziele: "Kopalnie króla Sa-lomona", prod. USA (od lat 12). Suwałki "Barnaba" – w sobotę i niedziele: "Recenta na żvcie".

I niedzielę: "Recepta na życie", prod. CSRS (od lat 15). "Mokry

(od lat 18); Ryn — w sobotę i niedziele; "Nieoczekiwana zmiana miejsc", prod. USA (od lat 15). Sejny — w sobotę i niedziele; "Misja specjalna", prod. polsk. (od lat 15)

"Misja specjaina", prod. polsk, (od lat 15). Węgorzewo — w sobotę i nie-dzielę: "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od lat 12).

Wydminy – w sobotę i hie-dzielę: "F/x", prod. USA (od lat 18). "Greystoke: legenda Tarzana, władcy małp", prod. ang. (od lat

Radio i TV

SOBOTA **RADIO** PROGRAM I

RADIO PROGRAM I Wiadomosci: 0.02, 1.00, 2.00, 8.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka noca; 5.05 Poranne roz-mattości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd pra-sy; 8.45 Merkuriusz rządowy; 9.00 Cztery pory roku: 10.30 "Żydów-ka z Toledo" – odc pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju 1 ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.43 Rolni-czy kwadrans; 13.05 Radio kle-rowców; 13.30 Koncert reklamo-wy; 4.05 Magazyn muzyczny "Rytmie"; 15.00 Mój program w "Rytmie"; 16.05 Mój program w "Rytmie"; 16.05 Mój program w "Rytmie"; 17.00 Przeboje z listy J. Webera; 17.30 Slady pamięci; 17.50 Kto tak pięknie gra – Marek i Wacek; 18.00, Matysłakowie"; 18.30 Muzyczne wizytówki programu 1; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Wacek: 13.00 "Matysiakowie"; 18.30 Muzyczne wizytówki programu I; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert ży-czeń; 20.45 Miniatury prozatorskie J. Cortazara; 21.05 Przy muzyce o sporcie; 22.05 Słynne orkiestry rozrywkowe; 22.45 Radiowy odc-on; 23.00 Dziennik wicczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Słynne or-klestry rozrywkowe; 23.55 Północ poetów. PROGRAM II nadwany w wersił stereo

nadawany w wersji stereo Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.25, 0.55;

5.30 Ргодтат юкајну; 4.10 Рогана ветелада; 8.40 тудијећ w stereo; 5.00 "Rajski ogród" – odc. роw; 9.20–12.25 Мидуслу рогалек dla wszystkich – prowadzi M. Faści-szewski; 9.50 "Perfidia" – odc, роw; 11.00 Zawsze po jedenastej; 12.00 Zanane czy nieznane?; 12.25 Afrykańskie rytmy; 13.05 Program kongeneration (2.25) Afrykańskie rytmy; 13.05 Afrykański rytmy; 13.05 Afrykańskie prasza – cz. II; 0.30 Miniatura literacka. PROGRAM III Serwis Trójki: 7.00 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 13.00; 6.00 Zapra-szamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Przegląd tygodników; 8.30 "Ludzte z tamtej strony czasu" – odc. pow.; 9.05–14.00 Radio – Mann: 10.00 "Saga rodu Forsy-tc'ów" – odc. pow.; 13.00 "Lud dzie z tamtej strony czasu" – odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Późne kwartety klasyków wiedeńskich i; 15.0 Wszystkie dro-gi prowadzą do Nashville; 15.40 Skzame na rozłąke; 16.00 Zapra-szamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 W Iluzjonie Trójki; 19.30 Dziś w liście przebo-jów; 18.50 "Recydywista" – odc. pow.; 20.00 Lista przebojów pro-gramu III; 22.00 24 godziny w 10 minut; 22.10 "Móźdzek po polsku" – magazyn rozrywkowy; 23.00–2.00 Zapraszamy do Trójki. 7.40 Spiewać każdy może; 6.00 Z 4.700 Radiowa encyklopedia świata; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Spiewać każdy może; 8.00 Z histori radis – fel; 8.10 Moje hoby: Myślistwo; 6.30 Trdzień z A. Zauchą; 8.50 Aktualności; 9.00 Muzyczne legendy; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Alfabet picsenki aktorskiej: 10.30 Tropy, ludzie, symbole: "Bachus"; 11.00 Z nikrofonem po kraju; 11.30 Re-datcja Reportaży proponuje; 12.05 Wiersze i arih – aud. poetycko--muzyczna; 12.20 Biuro Listów – odpowiedzi na listy Słuchaczy; 12.30 Miedzy fantazją a nauką; 10 C Koncerty zatrzymane w czaliteracka. PROGRAM III odpowiedzi na listy słuchaczy 12.30 Między fantazją a nauką odpowiedzi na listy słuchaczy: 12.30 Miedzy fantazja a nauka; 13 06 Komcerty zatrzymane w cza-sie; 13.55 Lektury i refleksje; 14.00 Popołudnie młodych słuchaczy: Radłowy Teatr dla Młodzie-ży: "Wyprawa do miasta Marib" -- słuch.; 15.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 15.50 Magazyn infor-macji., 2 dziś"; 16.00 "Z muzani pod rekę"; 16.30 Krajobrazy hi-storyczne; 17.05 Socjologia i życie potoczne; 17.10 Peizaż polski; 17.30 Magazyn ORT; 18.10 Jazz trady-cyjny, 18.30 Język francuski; 18.45 Piosenki francuskie; 19.00 Z ziemi polskiej: "Żwirko i Wigura"; 19.35 Lektuły Czworki; 18.45 Nagrania z filmów; 20.15 Wieczór ze słu-chowiskiem: "Podróż w inny świat"; 21.00 Piosenki - przeboje; 21.50 Fotel w czwartym rzędzie -fel; 22.00 Punkty zwrotne w ka-rierze artysty: 22.30 Z Syreną w herbie; Stanisław Szenic - kolek-cjoner; 23.00 Włoskie canto; 23.35 Kalejdoskop kulturalny. PROGRAM BIAŁOSTOCKI

w Lodzi pod dyr. H. Debicha 21.00 "Obrazki z końca wieku" 21.00 "Offiziari z kolica wieku 21.30 Panorama dhia 21.45 "Dobre zachowanie" — se-rial prod. ang. 22.45 "Moje piosenki" — Marian-na Wróblewska dego 12.40 Spoikanie z członkami ko-Liferackich" 13.50 W świecie zwierząt 14.50 Film animowany 14.55 Dyplomacja narodów --program publicystyczny 15.55 Flogram muzyczny 16.30 "Przygody Scherlocka Hol-mesa i dostora Watsona" - film fab cz I i II 19.00 Dziennik 19.40 Bet ektor przebudowy 19.00/DZiemik 19.40 Reficktor przebudowy 19.50 R Strauss "Arladna na Naksos" – spektaki 22.40 "Testament" – film fab, 0.15 "Znajomość z ekranu" – L. Gurczenko NIEDZIELA PADO reiole, Stanistaw Szenić – Rolek-cjoner; 23.00 Włośkie canto; 23.35 Kalejdoskop kulturalny. PROGRAM BIAŁOSTOCKI 5.30 Kurier Poranny – prowadzi L. Piłarski; 6.15 "Słomiane sploty" – aud. J. Smyka; 7.30 "Pod histo-rycznym pretekstem" – fel. W. Serczyka; 13.05 Co nješie dzleń; 13.10 "Rekreacia na osiedlu" – aud. E. Biesiady; 16.00 "Co przy-niósł dzleń" – radłowa popołud-niówka – opr. L. Marka; 16.15 Koncert życzeń; 16.45 "Żertwa" – aud. J. Raczkowskiej. TELEWIZJA PROGRAM I 7.25 17.55 TTR 8.25 Program dnia 8.35 "Tydzień na działce" 9.00 "Drops" oraz film "Szag-ma, albo zaginione światy" 10.30 DT – Wiadomości 10.40 "Stare, nowe, najnowsze" 11.46 "Magazyn lotniczy" 12.10 "Wedrówki dalekie i blis-kie"; "Rodin" – franc. film do-kumentalny

kumentalny

14.55 Sobota w Dwójce -- powi-

14.35 SOBOLA W DWOJCE -- powi-tanie 15.00 "5-10-15" -- program dla dzieci i młodzieży 16.30 "Spektrum" 17.00 "Godzina z Janem Engler-tem"

tem" 18.00 Program lokalny 18.30 "W kręgu kina": "Zobaczyć Hollywood" — rzecz o R. Bole-sławskim 19.30 "Alfa i omega" — "Przy-goda z demografia" 20.00 Koncert Orkiestry PR i TV w Łodzi pod dyr. H. Debicha

23.23 Wieczorne Wiadomości TELEWIZJA RADZIECKA 4.30 Program informacyjno-mue.35 Film dokumentalny

6.35 Film costimentality
6.55 Frogram dla dzieci
7.25 Występ zespolu "Bieriozka"
8.00 Film dokumentalny
8.00 Frogram dla rodziców
10.30 Utwory Fryderyka Chopina
10.40 Filmy dokumentalne
11.30 W krająch socializmu 11.30 W krajach socjalizmu 12.00 Dia wszystkich i dla każ-

legium redakcyjnego "Zeszytów Literackich"

NEDZIELA PROGRAM 1 PROGRAM 1 Widomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 0.00, 12.05, 16.00, 13.00, 20.00, 30.00, 0.10 Muzyka nocą: 6.00 Kier-masz pod kogutkiem; 7.00 Siedem drów kraju i na świecie; 7.23 Moskwa z melodia i plosenka; 8.00 Radiowy magazyn wojskowy; 9.05 Echa sportowej soboty; 9.10 Przeboje zawsze młode; 10.00 Ra-diowy tygodnik kulturalny; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 W samo południe; 12.85 Muzyczne no-wości programu I. 13.00 Przegląd tygodników; J.18 Plosenki na-szych twórców – Janusz Sent; 13.45 Dom i my; 14.00 Scena i film; 14.30 "W Jezioranach"; 15.00 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR; Widze śmierć" – słuch; 17.00 Dialogi historyczne; 17.15 Swiat muzyk' – Pamięć Henryka Sze-ryną; 18.00 Wiersze dla ciebie; 18.20 Spiewam, bo musze; 19.00

Straż Pożarna - tel 998 Pogotowie MO – tel. 997 Pogotowie Elektryczne – tel. 991 Pogotowie Techniczne Wodocią-gów – tel. 994

SLUZBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasinskiego 1, tel. biura wez-wań 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222. Ambulatorium Pogotowia

417-516. POLOZNICTWO - Specjalistycz-ny ZOZ im. M Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15. tel. 37-71 + 331-81 ODDZIAŁ GRUZLICY - Specczynne, codziennie w godz. 19-7. w niedziele i święta czynne cała ODDZIAŁ GRUZLICY – Spec-jalistyczny P/Gružnezy ZOZ, ul. Warszawska iš, tel. 355-81. NEUROLOGIA – Specjalistycz-ny Psychiatryczny ZOZ, w Cho-roszczy, tel. 270-51 WEWNĘTRZNY – Woj. Szpital Zespolony im J Sniadecklego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41. dobę - ul. Fornalskiej 11, tel 249-41 dia dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w W DNIU 13.11I.1988 r. CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNETRZ-NY, LARYNGOLOGIA, OKULI-STYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZ-NY DZIECIĘCY – Woj. Szpital Zespolony im. J Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26. tel. 216-21 1 270-41

dorosiych, zgłaszanie zabiegow w dornu chorego. – ul. Nowotki 21, tel. 218-03 j 202-07. internistyczne, ginekolo giczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych. Terenowe Pogotowie Ratunko-we, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 j 990 – ambulatorium ogólne. Am-bulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a. Informacja o lekach – tel. 219-04 i 75-24-37

suitacyjny Towarzystwa Przyja-ciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21, wew. 293 – dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

al. M. Skiodowskiej-Carle 24, 216-21 1 270-41 POLOŽNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13. ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul Żurawia 14, tel. 417-553.

APTEKA DYŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr. 05-007, ul. Wesołow-skiego 2, tel. 204-53. Ponadto w woine soboty w godz, 8-15 dyżurują następujące apteki: ul. Warszawska 79, tel. 413-744, ul. Siewna 2, tel. 752-437, ul. Broniewskiego 4, tel. 510-951, ul. Gen. Berlánga 8, tel. 510-466.

dobe. Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Składowskiej-Curie I, tel. 24-01. Apteka nr 45-003, ul. Giełczyń-ska I, tel 32-44 Telefon Zaufania – tel. 988 – czynny. w ponłedziałki i czwartki w godz. 18-19-W SUWAŁKACH Popriowie Bałunkowe – tel 999

SZPITALE DYZURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul M. Skłodow-skiej-Curie 26. tel. 216-21 i 270-41 – dyżurują odziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, taryngologla, wewnetrzny. Specjalistyszny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3 tel. 219-06.

ZOZ



dobe.

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium, Redaktor naczelny - Anatol Wakuluk. Adres redakcji Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, se-kretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281. 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwalki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego I, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwalkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Książka-Ruch", na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadząca numer - Dorota Wysocka Redaktor dyżurny - Grzegorz Suchożebrski PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013 E-4

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 6

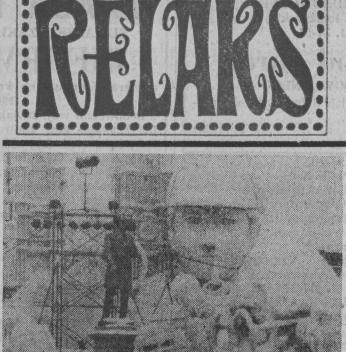


młodszej publiczności, ciągle w czołówce młodzieżo. wych list przebojów. CAF – Z. STASZYSZYN

trosce o moralność

Szczególna historie obraz francuskiego malarza, grafika i rzeźbiarza w jednej osobie — Edgara Degas, za-tytułowany "Kłótnia". Na plótnie przedstawione jest wnętrze ubogiego pokoju, w którym oparty o drzwi mężczyzna z rękoma w kieszeniach, spogląda na rozpierającą się kobietę. Obraz ten ma też inną, późniejszą naz-wę, "Gwałt". Dzieło zostało zakupione przez muzeum w Bostonie, ale kiedy tamtejszy konserwator przyjrzał się bliżej obrazowi Degasa, w spokategoryczny odmówił sób wystawienia płótna na widok publiczny.

Skonstatował, że jest to wybitnie gorszący obraz, gdyż przedstawiona para nie jest na pewno małżeństwem, a wi-



w glębi łóżko jest miał doczne

przecież jednoosobowe. W końcu "Kłótnia" trafila do muzeum w Filadelfii, gdzie dyrektor okazał się mniej purytański. Również Manet miał kło-

poty ze swoimi dziełami. Kiedy wystawił w 1865 r. w paryskim salonie "Olimpię", zwiedzająca ekspozycję cesa-rzowa Eugenia, żona Napoleona III, wychłostała obraz wachlarzem, jako wielce niemoralny.

Bardziej przezorną okazala żona cesarza niemieckiego Wilhelma III. Przed zwiedzaniem pracowni rzeźbiarskich, wysyłała tam swego majordomusa, który w wypadku stwierdzenia, że eksponowane są nagie postacie, zasłaniał ich wstydliwe części materią.

Redaguje

kandydat na mistrza

DARIUSZ KLIMASZEWSKI

którzy realnie mogą myśleć

o znalezieniu się w drużynie narodowej. Zabrakło jedynie

Agnieszki Brustman. Ma ona

pewny udział w olimpiadzie

w Salonikach, a że jest zmę-

czona po turnieju kandyda-

tek do mistrzostwa świata

zakończonym niedawno w

Czałtubo, Polski Związek

Szachowy uznał, że arcymi-

strzyni z Warszawy należy

(Om)

Sherlock Holmes na tradycyjnym festiwalu śnież-

nym w Sapporo. Aż żal, że wszystko się rozpłynie.

CAF - Pana





Pełen trwogi o swoje życie złotnik wpadł na pomysł nasadzenia pierścieni na walec i obrabiania ich umocowanym rylcem. Siłą napę-dową była cięciwa od łuku. Tak zrodził się prototyp tokarki. Udoskonalony potem przez wynalazcę umocowaną do wałka korbka.

Szczęśliwie zakończoną przygodę Teodora z Samos opisał Tacyt. (Om)

Delfiny przyszły na pomoc

Wynalazek

na wagę życia

grożone było śmiercią.

Gromada delfinów uratowala trzech mężczyza przy wschodnim wybrzeżu Republiki Południowej Afryki, Mężczyźni znaleźli się w wodzie pełnej rekinów na skutek rozbicia żaglówki, którą płynęli, podezas sztormu. Delfiny eskortowały do brzegu dwóch rozbitków. Trzeci pozostał na rozbitej żaglówce. Do momentu przybycia ratunku delfiny stworzyły wokół tego rozbitka rodzaj osłony, nie dopuszczając do niego rekinów. (Om)

Kekord

w joggingu Młody Anglik pobił światowy

Mody Anglik pobli swiatowy rekord w joggingu dzięki swoje-mu biegowi wzdłuż chłńskiego muru. Bieg trwał 74 dni, William Lindsday przebiegł 3460 kilome-trów. Podczas biegu połączonego z różnymi ćwiczeniami, zużył 3 pary butów. (Om)

W sobotę, 12- marca u programie I w cyklicznej audycji Antologia Dramatu Powszechnego komedia W Szekspira pt. "Wiele hala-su o nic", z udziałem zna-komitych aktorów polskich min. WŁADYSŁAWA KRASNOWIECKIEGO, Edmunda Fettinga, Andrzeja Lapickiego i innych. Reżyserem spektaklu jest Ludwik Rene.

CAF - M. LANGDA

W poniedziałek, 14 mar-

ca w Teatrze Telewizji -

nasza klasyka. Tym razem Stanisława Wyspiańskiego

nych

Komisja Transportu, Zeglugi i Laczności. Jak relacjodwutygodnik "Twórnuje czość Robotników", członkowie Komisji stwierdzili, że okradaniem wagonów kolejowych, listów i paczek w 65 proc. zajmują się sami pracownicy kolei i poczty. Do formuly "3 razy S" dopisali sobie czwarte S - sa-

V Obradowała sejmowa

mookradanie. nowojorskim "No-V W fortu. No nie? wym Dzienniku" wyczytali-♥ W ogłoszeniu z "Dzien-nika Bałtyckiego" firma śmy takie oto ogłoszenie: "Jeśli chcesz spędzić urlop przyjemnie i tanio skorzystaj "Izomrf" zachęca kandydatów na wirtuozów: uslug naszego biura. Proponujemy wyjązdy pełne ke gry na gitarze solowej, atrakcji i egzotyki np.: mandolinie, perkusji, gitarze

Hawaje - 8 dni... od 649 dot. Hiszpania - 2 tygodnie... od 569 dol Rzym - 1 tydzień ... od 499 dol.

Jerozolima i Egipt - 2 ty-godnie ... od 799 dol. Polska - 2 tygodnie ... od 1349 dol.

Jak by nie było ojczyzna jest zawsze najdroższa... ▼ Morska Agencja Szczecinie wysyłała na zagraniczne kontrakty ludzi,

którzy z morzem nigdy przedtem nie mieli nic wspólnego. Jednocześnie nego podaje tygodnik "Wybrzeże" - na zamustrowanie na statkach obcych bander czekała masa "autentycznych wilków morskich'

"Do szczurów lądowych bez żadnego doświadczenia na morzu należeli zaś np. dwaj pracownicy Spółdzielni Hodowców Drobnego Inwentarza. Co ci dwaj hedowcy kur czy też lisów mogli robić na statku pozostaje ich slodka tajemnica"

obserwatorzy Wnikliwi wiedzą, że szczury potrafią doskonale pływać.

♥ W telewizyjnej audycji "Jutro poniedziałek" trzy sympatyczne panie energiczdyskutowały o sobie i życiu. Kiedy zapytano, co sądzą o coraz większej dzi-siejszej nerwowości, jedna z nich odpowiedziała, że choć przykro to mówić nerwowi zwłaszcza ludzie starsi. ci, którzy powinni przeżyć swoje ostatnie lata ..w spokoinej jaskini spokojnego ży-



▼ "Nowa Wieś" w naj-W naszych ciężkich czasach życie jaskiniowca u- nowszym wydaniu ogłasza chodzić może za szczyt kom- "Powrót Maryni!"

"Stało się! Marynia wraca na nasze łamy i to w wersji znacznie rozszerzonej! Kim jest Marynia? To panienka, której ani w głowie reformy gospodarcze, bo --jak się zdaje wcale ich nie nosi. Poza tym nie jest pewne czy w ogóle ma glowę. ponieważ do tego, czym się Marynia zajmuje, głowa na ogół nie jest potrzebna."

MYSLI

NIEPRZECIĘTNE

V "Czy jest ktoś w Fol-

żywana przez niezby zdol-

nych muzyków i stroicieli.'

(Franciszek Solkowski, ślu-

sarz remontowy z Huty L*.

nina, w "Twórczości Robot-ników".

"Algierczykom spodobeły się nasze PGR i kazali so-

bie pozakladać Ostatnio w

obliczu glodu rozparcelowali

200 gigantów a na naszych

doradców patrzą spode Iba:

byle tylko nie zechcieli nam ich /rócić!" (z "Nowej

"Co katolickie, to dobre,

co marksistowskie. to jedy-

nie słuszne". (Bogusław Czar-

wakacje" Na wakacyjne wędrówki z fortepianem na plecach! Po-

"Już teraz rozpocznij nau-

basowej, fortepianie, akor-

deonie, a weselej spędzisz

Jak Czytelnicy orientują się, w naszym organie pralecamy zwłaszcza harcerzom. **v** Red. Maciej Krasowski sowym, czyli MWA, nie zajmujemy się problematyką "marynistyczną". Wobec te-go "Nowa Wieś" nie jest dla "Odrodzenia" odznacze się prawidłową wyobraźnią, skoro pisze: nas żadną konkurencją "w

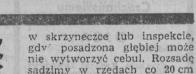
.Wyobrażmy sobie las tetym temacie". Oczywiście, jak najbardziej, oczekujemy, lewizyjnych anten satelitar-nych nad Polska." co nam Marynia pokaże. A w nich drzewa jak la-

tające talerze z baru mlec2-

W "Gazecie Współcze-snej" red Józef Zwaliński opublikował rozmowę z Ansce, aby mógł mi odpowie-dzieć co to jest socjalizm? W drzejem Borzymem, rolnikiem z Pieniek, przewodni-czącym ZG ZMW w Michaodpowiedzi na to pytanie, mógłbym przytoczyć marksistowską formulę, ale jak wykazała historia, formula ta została rozstrojona, jak stalowie. Przypomnijmy mały fragment ry fortepian Długi czas u-

"Kolo w Pieńkach np. liczy siedemnastu członków. w tym tylko pięclu rolników. Reszta to młodzież ucząca się w stolicy województwa. Czyli - jak to z humorem piszecie w "GW" – człon-kowie "wyjechani". (...) Dziewczyny uciekają ze wsi. W Pieńkach mamy teraz chyba z pięć studentek

oczywiście "wyjechanych". Z satysfakcją odnotowujemy, że lansowana w tej rubryce nowoczesna terminologia "w obszarze statystyki" organizacyjnej Stowarzyszenia Wszystkich Najlepszych znajduje coraz powszechniejsze uznanie. Trzymać ten kurs koledzy z ZMW!



miński, w "Kulturze")

Wsi")

sadzimy w rzędach co 20 cm i co 8 cm w rzędzie. Cebulę dymkę wysadzamy jak najwcześniej, jak tylko warunki klimatyczne pozwolą na wejście na działkę. Roz-staw w rzędzie i w rzędach taki sam jak cebuli z rozsa-

dy. Pielęgnacja cebuli połega na dobrym odchwaszczaniu w początkowym stadium wzrostu, podlewaniu oraz na spulchnianiu i niszczeniu skorupy ziemi. Ważne jest zasilenie w odpowiednim czasie nawoza-

mi pomocniczymi. odmian cebul



cennej przyprawy kuchennej ze względu na walory sma-kowe i znaczenie odżywcze. W swoim składzie zawiera dużo cukrów, soli mineralnych i witamin z grupy B i C oraz związki siarki działające hamujaco na rozwój mikroorga-

nizmów chorobotwórczych Cebula najlepiej udaje się na glebach żyznych, pulchnych, przepuszczalnych i odpowiednio wilgotnych. Nie znosi gleby zlewnej, na której tworzy się skorupa, gdyż uniemożliwia to kielkowanie nasion. Nie nadają się też pod

uprawę cebuli gleby zachwa-

szczone, kwaśne, podmokle

Cebula ukorzenia się płytko,

do drogich restauracji

▲ dziwą, koronowaną głowę. (Om)

stiche ninel-

DZIAŁC rever finger finner Reuten Ulimen

Cesarz z San Francisco

Norton był człowiekiem o pełnej sprawności umysłowej i cechowały go bezinteresowna fantazja, polot, a przybranej roli "cesarza" nie wykorzystywał dla tzw. korzyści majątko-

wych. Nic więc dziwnego, że kiedy zmarł, cała Kalifornia

okryła się-autentyczną żałobą: flagi opuszczono do połowy

masztów, a pogrzeb był tak okazały, jakby chowano praw-

dramat pt. "Noc listopa-dowa" w reżyserii Andrze-

z Portischem 1 remisy z Illescasem, Nikolicem i Jusupowem. Cziburdanidze przegrała aż siedem razy!

pewnością Maja Czi-

burdanidze nie będzie

mile wspominała za-

kilkoma

kończony przed kilkoma dniami w Linares tradycyj-

ny turniej międzynarodowy. Takiej klęski nie doznała je-

szcze w swej dotychczasowej

karierze. Mistrzyni świata

zdecydowanie zajęła ostatnie

miejsce z bardzo skromnym

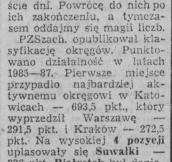
dorobkiem punktowym, na który złożyły się zwycięstwo

Turniej stał pod znakiem wspanialej gry pretendenta do szachowej korony Jana Timmana. Holender wyprzedził najgroźniejszego rywala o 1,5 pkt. W szachach, przy zbliżonej klasie rywali, taka przewaga, to prawdziwy nokaut.

Dobrze grał inny pretendent Jusupow, znacznie słabiej Portisch i Hjartarson. Oto końcowa tabela turnleju w Linares: 1. Timman (Holandia) - 8,5 pkt., 2. Bieljawski — 7, 3, Jusupow (o-baj ZSRR) — 6,5, 4—5. Chan-dler (Anglia) i Ljubojevič (Jugosłowia) — po 6, 6—9. Portisch (Węgry), Nunn (Anglia), Illescas (Hiszpania) i Georgiew (Bułgaria) - po 5,5, 10. Hjartarson (Islandia) - 4, 11. Nikolić (Jugosławia) - 3,5, 12. Cziburdanidza 12. Cziburdanidze (ZSRR) - 2,5 pkt.

W kraju zaś sympatycy królewskiej gry interesują się mistrzostwami Polski. Panowie, rywalizujący w Lublinie, minęli półmetek, panie dopiero wystartowały w Bielsko-Białej.

Późną jesienią odbędzie się w Salonikach kolejna olimpiada szachowa. Z tego też względu mistrzostwa Polski stanowią główną eliminację przed turniejami w Grecji Wyniki krajowego championatu będą kryterium przy ustalaniu olimpijskiej reprerentscji Polski. Nic wiec dziwnego, że do Lublina i Bielsko-Białej ziechali wszyscy nasi najlepsi szachiści.

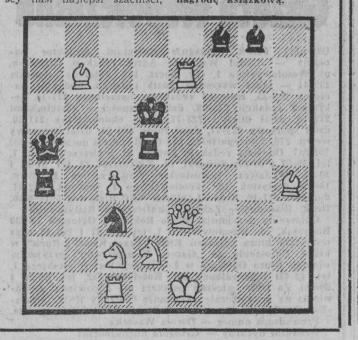


236 pkt. Bialystok byl dopiero 33 z 49,5 pkt., a Lomża

Sklasyfikowano także 345 arbitrów sędziujących w la-1986-87. Zaszczytna tach drugą lokatę zajął Jan Niechciałkowski (Suwalki) – 33 pkt. W szerokiej czołówce znaleźli się także: 15. Mikolaj Bura (Suwałki) - 18,5 23. Zygmunt Raczkowski (Suwalki) — 15 pkt., 40— —41. Jan Górski (Białystok) i Henryk Gudojć (Suwałki) - po 11,5 pkt.

Rozwiązania zadań: nr 252 – błąd w diagramie, za który serdecznie przepraszam, nr 253 — 1.Ha2, nr 254 — 1.Hd6, nr 255 - 1.Se5.

Zadanie nr 265



się czas na odpoczynek. Mistrzostwa Polsk jeszcze trwać przez kilkana-- 46 z 19 pkt.

Nagrody wylosowali: Bo-gusław Rybak z Moniek, Wiesław Giedrojć z Suwalk Wojciech Karabowicz z Białegostoku.

Mat w trzech posunięciach Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadeślą prawidłowe rozwiązanie zadania rozlosujemy nagrode ksiażkowa.

Fińskie kostiumy kapielowe na najbliższe lato. CAF-AP



z kapustą, 27) oszustwo, krę-

tactwo, 28) kawał chłopa, 31) materiał dekarski, 35) na

środku brzucha, 36) kawalek

nostka długości, 2) miasto nad

Kwisa, 3) staropolski tytul

zwierzat.

POZIOMO: 1) pod torem ko- gierii, 40) pożywka do hodolejowym, 5) skrzydlata klepto- wli drobnoustrojow, 41) kie-manka, 9) papieskie imię, 10) rownica dla władzy. do popisu, 12) "chłodny" ptak, 13) licznik, 15) prawy dopływ

"HELLES" Leny, 16) jezioro w Puszczy Wśród czytelników, którzy Augustowskiej, 17) świadow terminie 6-dniowym nademość własnej osobowości, 18) ślą trafne rozwiązania, rozlopotrawa myśliwska, 19) kanc-lerz Austrii w latach 1953sujemy pięć nagród książko-wych. Na kopertach prosimy -1961, 22) traba powietrzna zaznaczyć: "Krzyżówka z nuz okiem, 24) antonim grochu meru 60".

ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI Z NUMERU 54

POZIOMO: rozsięp, samopis, eli-ta, kwinial, lędźwie, album, par-king, izabela, rózga, szarada, kra-marz, rozpowszechnianie, pogar-da, skrobak, miecz, zmiotka, pu-chaez, nisza, rozbrat, glupota, kawka, blokada, "Trabant", PIO-NOWO: rekopis, zbiórka, tetnica, pelagra, niebezpieczeństwo, sal-miak, madrala, powieka, siekacz, złoto, rupia, dowód, rynek, mia-no, ruina, przerób, gniazdo, re-torta, amantka, szpagat, racbuba, bratowa, kształt. tkaniny odcięty pod kątem ostrym w stosunku do nitek, 39) narzutka futrzana, 41) rozpoczecie wyścigu. 42) chciwy na pieniądze, 43) pieniądz naszych pradziadków, 44) daje początek Niłowi Błękitne-mu, 45) raj, 46) tyle, ile zmie-ści się w dłoni, 47) boczna PIONOWO: 1) dawna jed-

NAGRODY

grzecznościowy, 4) pulsometr, 5) instrument muzyczny, 6) Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w "Gazecie" nr 48 z 27–28 luteamerykańskie zwierzę futerkowe, 7) z debu spadł, 8) go br. nagrody ksiaźkowe wydroga w parku, 9) szczerzy losowali: Danuta Ramotowska zęby do drzewa, 11) niepokoi z Jedwabnego, Piotr Benczyk Sycylijczyków, 12) stawia slupki, 14) coś do zalewania, e wsi Motule Nowe, Andrzej Dolgoszej z Elku, Adam Sa-20) napój alkoholowy, 21) żacharewicz z Folwarków Wieltobny kolor, 23) prosty, ostry lub rozwarty, 25) rasa psa, 26) krowa dia Hindusa, 27) kich oraz Janina Mikłasz z Białegostoku.

podobny do motoroweru, 29) Zamiejscowym nagrody wyblask, polysk, 30) kwalifikaślemy pocztą. Mieszkanka Biacje będące warunkiem korzy- legostoku proszona jest o zglostania z określonych upraw- szenie się po odbiór książki nień, 32) kozera, 33) wiano, 34) do Działu Łączności z Czytelimię Janowskiej, 36) gromada nikami redakcji (ul. Wesołow-37) filmowy ognioskiego 1), pok. nr 2. mistrz, 38) duży port w Al-(bm)

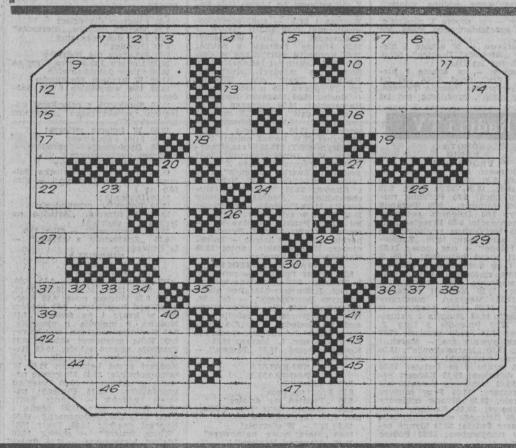
W ekranizacji literatury światowej w piątek, 18 marca, w pr. 11 zobaczymy glośny kiedyś film a-merykański w reżyserii Roberta Wise "Dwoje na stawce" z udziałem m.in. SHIRLEY MCLAINE.

CAF - AP

Cebula ukorzenia się płytko, stad ma też wysokie wymagania nawożowe. Nailepieł iest upra-wiać ja w drugim roku no obor-niku. po ziemniakach lub bura-kach, a wiec po roślinach zosta-wiajacych nie zachwaszczone p.-le. Można też cebulę uprawiać bezpośrednio na oborniku, jeżeli był dobrze przegniły i przekopa-ny jesienia. Poza tym cebula po-trzebuje dość wysokich dawek nawożów miberalnych w postaci Azofoski. Ernetusał lub Polifo-ski. Dawki nawożów mineralnych wieloskiadulkowych powinny wy-nosić w zależności od wartości gleby od 30 do 40 dkg na 10 me-trów kwadr.

W środę, 16 marca program rozrywkowy "Paul Anku i jego goście". Obok ongiś idola kanadyjskiego, ubieńca młodzieży z lat 60. wystąpi Andy Gibb. Na zdjęciu: PAUL ANKA

CAF - ARCHIWUM



cepui

Uprawa

Cebnlę uprawia się trzema spo-sobami: z siewu wprost do grun-tu, z rozsady i dymki. Przy pro-dukcji cebuh z rozsady otrzymu-je się bardziej wyrównany i wyż-szy pion, a przy produkcji z dym-ki, co ma szczególne zastosowanie na działkach, otrzymujeniy wcze-sniej dojrzewającą cebulę, mada-jącą sie już w czerwcu do spo-

jaca się już w czerwcu do spo-życia. W końcu lutego lub w początkach marca wysiewamy nasiona cebuli do skrzyneczek. W końcu kwietnia wysadzamy przygotowaną rozsadę na żagony. Rozsadę należy sadzić płytko, nie glębiej niż rosła

średniowczesne – Roda i Ży-tawska, późne – Wolska – Czerniaków symbol C oraz Wolska Szepietowski symbol Poza cebulą opisaną, uprawia się też w warunkach amatorskich, a więc na dział-kach, cebulę siedmiolatkę. Jest to roślina trwała, mogąca pozostawać na tym samym miejscu przez kilka lat. Rozrasta się silnie. Wymaga żyz-nej gleby. Daje tylko szczy-pior, który ma łagodniejszy

smak niż szczypior cebuli. OGRODNIK

Polski desant na Madagaskarze

W 1860 roku mieszkaniec San Francisco, niejaki Norton głosił się cesarzem Stanów Zjednoczonych i protektorem Malo znana jest wojenna historia naszego motorowca "Sobieski". Statek ten przed Meksyku: "Władcę", znani z wielkiego poczucia humoru mieszkańcy miasta potraktowali z wielką życzliwością. Nie-bawem stał się Norton postacią bardzo popularną. Wy-dawał "dekrety", które gratisowo publikowała prasa, wy-puścił także banknoty, które były honorowane. Cesarz przy-1939 r. obsługiwał linię po-ludniowoamerykańską, a po jał miano Joshua Norton I i gdzie się pokazał, był serdecznie wybuchu II wojny światowej goszczony. Szyto mu bezpłatnie galowe mundury, zapraszano brał udział w kampanii nor-

weskiej, następnie uczestniczył w ewakuacji-wojska z Francji. Przebudowany na transportowiec wojenny, "Sobieski" brał udział w desancie aliantów w Dakarze.

Polska załoga wyspecjalizo-wała się w tego rodzaju ope-racjach. Nie więc dziwnego, że wzięła udział w kolejnym desancie, tym razem na Madagaskar. Miało to miejsce 5 maja 1942 r. "Sobieski" w otoczeniu: pancernika, dwu lotniskowców, dwu krążowników i 37 innych okrętów płynął od północnej strony wyspy przez zatokę Diego Suarez. Wówczas nasz motorowiec cudem uniknął storpedowaniu przez japoński lilipuci okręt podwodny, przywieziony w pobliże Madagaskaru przez okręt-bazę. Nic dziwnego, że "Sobieski" stał się obiektem ataku, gdyż polski statek był w tej operaokrętem flagowym, na którym główną kwaterę miał dowodzący siłami lądowymi gen. Sturgess. Oprócz tego zaokrętowany był na "Sobieskim" pułk piechoty South Lancashire Regiment (Am)

lęzyk jako narzędzie

Mieszkańcy dorzecza Purus Acre w Południowej Ameryce do obrobki drewna używają... jązyka wielkiego su-ma, zwanego pi urucu. Twar-dy i szorstki język ryby za-stępuje z powodzeniem również tarkę kuchenną. (Om)

"GAZETA WSPOŁCZESNA"

Radní - zaradźcie! Problemów cała fura

★ JAK PODZIELIĆ CHUDY BUDŽET? ★ CO HAMUJE ROZ-WÓJ MIASTA? ★ CZY RADNY MA POWAŻANIE?

placówkach oświatowo - wy-

chowawczych. Marzy się

nam (oj, jak bardzo!) ofiaro-

przychodni z prawdziwego

W naszej działalności

zdarzenia, poprawa stanu lecz-

jesteśmy często pewni (a ceny

dwa Białystok będzie w sta-

nie utrzymać i odnowić te

części miejskiego organizmu, które już ma "na stanie". nie mówiąc o nowych inwestyc-

jach. Liczymy się z tym, że

do końca bieżącej pięciolatki

zabraknie miastu ok. 3,5 mld

zł na przygotowanie i uzbro-

jenie terenów pod nowe in-

westycje.

przecież rosną) czy za rok -

miastu rejonowych

Nasz środowy dyżur przy redakcyjnym stole wraz z radnymi MRN w Białymstoku: dr Wierą Świaniewicz, Romualdem Kamienieckim i Janem Żywolewskim zaowocował wieloma rozmowami, głównie telefonicznymi.

Problemy, z którymi zglaszali się białostoczanie były, w miarę możliwości, załatwiane lub wyjaśniane "od ręki". Przewodniczący MRN – JERZY KUŹMIŃSKI, który włączył się do dyżuru, również na bieżąco interweniował w niektórych sprawach zgłaszanych przez czytelników.

problemem, który okazał . L się dla wszystkich zagadką zjawił się na dy-żurze Józef Jaworski. Mając prawie 80 wiosen za soba, od pieciu lat — zgodnie z przepisami - bezpłatnie korzysta komunikacji miejskiej. Do dziś nie wie jednak, czy za duży bagaż (psa, wózek dziecięcy itp.) powinien płacić czy też nie. Niby drobiazg, ale nikt z nas nie miał w tej sprawie pewności.

Telefon do MPK wyjaśnił wątpliwości: osoby uprawnio-ne do przejazdów bezpłatnych nie płacą również za bagaż Przy okazji warto przypomnieć, że owymi uprawnionymi osobami są: posłowie na Sejm, radni na obszarze działania rad narodowych, inwalidzi wojenni i wojskowi, dzieci do lat 4, osoby, które ukończyły 75 rok życia, inwalidzi I grupy i ich przewodnicy, ociemniali wraz z przewodnikami. pracownicy MPK i członkowie ich rodzin pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, umundurowani milicjanci i wojskowi do stopnia st. sierż. sztabowego, umun-durowani członkowie ORMO, żołnierze służby zasadniczej do stopnia st. kpr., uczniowie szkół specjalnych i vch opiekunowie oraz inspektorzy gospodarki samochodowej, v czasie wykonywania czynności służbowych.

Pakiet zastrzeżeń i propozycji pod adresem MPK zglo-Mieczysław Suwaj. – Przednie drzwi nie mogą być tylko dla inwalidów i kobiet w ciaży - stwierdził nie bez racji czytelnik. Tego rodzaju obyczaj egzekwowany przez kierowców miast ułatwiać, u- l



telnikiem, iż kasowniki mobyć umieszczone głyby bardziej dogodnych miejscach — po prostu bliżej drzwi. Nie zaszkodziłoby też, gdyby w każdym autobusie bylo ich o jeden więcej.

Propozycję dla miejskiego przewoźnika miała też pani Bożena Kobylińska, mieszkająca przy ul. Mieszka I nr 2 "a". Do środka rozległego osiedla Piasta II nie dojeżdża żaden autobus. Może dałoby się "puścić" tamtędy "ósemkę" albo "dwunastkę"?

albo "dwunastkę"? Mieszkańcy budynku przy ul. Ostrowskiego 2 "A" (4 telefony) bezkolizyjnie sasiadowali do-tychczas z harcówka, mieszczącą i urzeju Miejskiego pomieszcząca turzeju Miejskiego pomieszcząca dowiają się, że lokalizacja turzeju piecówski może za-kieje doławiają się, że lokalizacja turzeju piecówski może za-zejelońskiej. Interesowało go, w jakiej mierze budżet miejski jest w stanie wspomóc mieszkańców, w stanie wspomóc mieszkańców stanie ws

Większość dzisiejszych sygnałów — stwierdzili nasi goście po zakończeniu dyżuru

przy redakcyjnych telefonach — to sprawy indywidualne. Zgłoszone nam problemy przekażemy do odpowiednich osób i instytucji. Są jednak, w naszej codzien-



Zofia Konopelko laureatką Nagrody Rzeckiego Niedawno w Ministerstwie | atek "Nagrody Rzeckiego"

była kierowniczka sklepu "Społem" nr 5 przy ul. Bema była

że dobre zaopatrzenie i mila obsługa nawet w trudnych czasach zależą od ludzi. Trzeba tylko umieć handlować, a kierowniczka "piątki" umie na W tym roku jedną z laure- | piątkę. (Hr)

Propozycje KULTURALNE

Recital saksofonowy

znaczenie szczególne. Przyzna-

plebiscytu klientów.

e się ją bowiem w wyniku

W ramach "Dni francuskich" w Białymstoku na estradzię filhar-monli, w najbliższy wtorek – 15 marca o godz. 18 – usłyszy-szymy saksofonistę Daniela De-ffayet, profesora Konserwatorium Barwelego

Westycje.
Czy jesteśmy radnymi – bez-radnymi? Nie, tak nie można po-wiedzieći Udało nam się w bie-żącej kadencji dopilnować kon-sekwentnej realizacji programu rozwoju sieci szkolnictwa pod-tawowego w Białymstoku. Ska-py budżet staramy się dzielić we-dług zasady "Temu dać, po kim znać!" Chodzi o to aby pieniaż-ki z miejskiej kasy trałły do do-brych gospodarzy, którzy ich nie zmarnują. Hołdując temu tokowi myslenia – staraliśmy się prze-znaczyć sporo grosza na okrzep-niecie: Zarządu Budynków Miesz-kalnych i Przedsiębiorstwa Eks-ploatacji Ulic i Mostów. Niech otrzymają więcej, lecz niech sta-ną mocno na nogi, a są to prze-cząc dla miasta: Arytysta prowadzi bogatą działalność koncertową w swoim kraju i poza jego granicami. Jest W określonych realiach gospo solistą głównych rozgłośni radiowych Francji i Europy Zachodniej, grywa w Orchéstre National Orkiestrze Opery, a także w słynnej Orkiestrze Berlińskich Filharmoników Herberta von Karajana.

Występował m.in, w Stanach Zjednoczonych, Japonii i licznych krajach Europy, nagrywał w tak renomowanych firmach płyto-wych jak Philipps, EMI czy wych Sony.

Francuskiemu artyšcie towarzy-szy na fortepianie Irena Prota-sewicz, Pianistka ta uczestniczyła w Festiwalu Pianistyki Polskiej, występowała z recitałami w wie-lu miastach Polski, Czechosłowa-cji i Bułgarii, W 1981 roku była stypendystka, Rządu Królestwa Holańdii i studiowała u prof. Hansa Derksena w Konsewato-rium Amsterdamskim, a następ-nie we Francji. Obecnie pracuje w szkolnictwie muzycznym na Sląsku jako nauczycielka gry na fortepianie. fortepianie.

Na program recitalu złoża się następujące kompozycje: 6 utwo-rów muzycznych etiudy R. Gal-loisa, Montbruna, Gavambodi II nogotowiem ratunkowym", że nasza interwencja w porę zdoła powstrzymać nieprzemyślane de-cyzje "magistratu", gospodarzy o-siedla czy konkretnego nawet loisa, Montbruna, Gavambodi II J. Charpentiera, Rapsodia C. De-bussy'ego, 5 utworów charaktery-stycznych P. M. Dubois i Cadenza L. Roberta, (olp) Czy jesteśmy radnymi zaradnymi? Powinniśmy być Wernisaż w MPIK-u Cóż to bowiem za radny, któ-

Rynku Wewnętrznego w War-szawie odbyła się bardzo miła uroczystość, podczas której re-daktor naczelny tygodnika w Białymstoku — Zofia Ko-nopelko (na zdjęciu). "Veto" wręczył doroczne Nagrody Rzeckiego. Każda na-groda cieszy, bo jest wyrazem Pani Zofia Konopelko już 21 lat skutecznie udowadnia, uznania za pracę. Ta jednak, dla pracowników handlu ma

przyjęta do Międzynarodonia białostocka Rada Od-

z kultura Indian, W progranie m.in. prezentacja strojów, pieśni, tanców i muzyki indiań-skiej. "Spotkanie z pióropuszem" rozpocznie się o godz. 17 w so-botę, 12 marca br. w Klubie "Ka-lina". (mip)

Amatorska Pracownia Plastyczna

Klub "Milenium" (ul. Mazo-wiecka 39 d) zaprasza młodzież szkół średnich oraz mieszkańców osiedla Tysiąclecia do udziału w zajęciach amatorskiej pracowni pląstycznej. Można tu doskonalić nabyte umiejętności lub nauczyć się podstaw rysunku i malarstwa pod opieką doświadczonego in-struktora. Zajęcia odbywają się w każdą środę od godz. 18.

Podkreślmy także, że dla mło-dzieży z ostatnich klas szkoły podstawowej, zamierzającej uble-gać się o przyjącie do szkoł srednich o profilu plastycznym, zajęcia odbywają się w każdy czwartek o godz. 17.30. (m-i)



W Klubie "Relaks" w Bia-

w Kubie "Relaks" w Bia-łymstoku podczas imprezy z oka-zji. Dnia Kobiet przygotowanej przez LKP, PZEIR i koło nr 2 na ręce kierowniczki Klubu, Ewy Latkowskiej przekazany został pamiątkowy emblemat Syna Pul-ku i dyplom za efektywną wspól-nrace ze śródowiskiem komba-

wicielka ZW ZBoWil Lapińska-Suszkiewicz

przedstawicielka ZW ZBoWID – Helena Łapińska-Suszkiewicz i Corka Pułku – Halina Kulikow-ska oraz pierwszy sekretarz TPOP

ce ze środowiskiem kim. Przekazania dstawicielka ZW ZE

pracę z tanckim.



40 lat białostockiego LZS

W ostatnią sobotę została podsumowana czteroletnia kadencja Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Białymstoku. Była to więc okazja do przypomnienia co zrobiono do tej

ca o godz. 12 poseł JOZEF

SZAWIEC spotka się z młodzieżą klas maturalnych Zespołu Szkół Mu-

zycznych w Białymstoku.

W tym samym dniu w go-

dzinach 11-13 w Woje-

wódzkim Zespole Posel-

skim (ul. Mickiewicza 3)

na swych wyborców bę-dzie oczekiwał Mirosław

Przed "Dniem

Konsumenta"

W najbliższy wtorek, 15

bm. obchodzony będzie w

naszym kraju po raz

pierwszy Światowy Dzień

Praw Konsumenta. W u-

bieglym roku Polska Fede-

racja Konsumentów została

wej Organizacji Związków

Konsumenckich, a wraz z

działu Regionalnego FK

"dzień", stanowiący okazję

do przypomnienia praw i

7 tej okazji Rada Od-

Zuraca się do miesz-

kańców województwa o

zgłaszanie uwag, dotyczą-

cych niewłaściwego funk-

cjonowania handlu i uslug, jakości produkcji oraz in-nych sfer obsługi ludności. W poniedziałek, 14 bm w

siedzibie oddziału białostoc-

kiego Federacji Konsumen-

tów przy ul. Ostrowskiego

3 A w godz. 8—18 będą pełnili dyżury przedstawi-

ciele Rady Oddziału Re-

gionalnego. Opinie i uwagi

nurtujące konsumentów można będzie rów-

nież przekazywać telefonicz-

nie (nr 211-13). Posłużą one

do podjęcia działań inter-

wencyjnych, a także po-

mogą w przygotowaniu odpowiednich wystapień do instytucji, w których pieczy leży sprawne dzia-łanie tej sfery życia oby-wateli

Rada Oddziału Regional-

nego oczekuje także na pi-

semne zgłoszenia nieprawidłowości nie tylko z okazii Dnia Praw Konsu-

menta. Dyżury działaczy

Rady odbywaja się co-

dziennie w siedzibie Fede-

wateli.

racji. (m-i)

ten

konsumen-

bedzie obchodzić

obowiazków

ckich.

"Ostry"

dyżur

Sadowski. (h)

Praw

pory i określenia planów na kolejne cztery lata. Organizacja LZS skupia w woj. białostockim 18 tysięcy członków i tylko 27 pracowników etatowych. Jest to więc autentycznie organizacja społeczna. Wszystko to co się dzieje w białostockiej wsi jest zasługą entuzjastów, ludzi poswięcających swój osobisty czas sprawom sportu. Takim przykładem jest magister ar-cheologii Zdzisław Dziewiątkowski ze Szkoły Podstawo-wej w Jaćwieży. W szkole tej uczy się 96 dziewcząt i chłopców i mimo braku sali gimnastycznej reprezentanci tej szkoły wywalczyli 2 miejsce w wielobojach lekkoatle-

O czym mówiono w dysku sji na XI Wojewódzkim Zjeź-dzie Delegatów LZS w Bialymstoku?

Głosy: "proponujemy, aby powrócić do dobrej tradycji festynów turniejów wsi gmin; sport wyczynowy LZS, a taki istnieje, musi mieć o-parcie w zakładach pracy a nawet w radach soleckich; odbudować piłkę siatkową, kiedyś była bardzo popularna, a do uprawiania potrzebuje malej powierzchni".

Obiekty sportowe ma wsi budowane są przede wszyst-kim w czynie społecznym. W minionej kadencji wybudowa-no o wartości 25 milionów złotych. Najwięcej pracy włożono w gminach: Bielsk Podlas-ki, Krypno, Sokółka, Biało-wieża, Dubicze Cerkiewne, Narewka i Mońki.

tycznych wśród podstawówek woj. białostockiego.

Powrócić do dawnych tra-dycji festynów, turniejów wsi i gmin! (let)



Przewodniczący ZMW w Białymstoku – Piotr Michalczuk dekoruje sztandar RW LZS w Białymstoku honorową odznaką "Zasłużony w rozwoju ruchu młodzieżowego na wsi"



czące dla miasta! W określonych realiach gospo-darczych staramy się wybrać mniejsze zło (wiadomo – jednak te pieniądze!) i optujemy za ta-kim rozwiązaniem wielu proble-mów, które – być może – nie zadowoli wszystkich od razu, tecz daje szansę "załatwienia" kon-kretnego, nabrzmiałego miejskie-go dylematu. Na pewno chciałoby się zrchić więcej dla Białegostoku i triesz-kańców. Nie wszystkie jednak sprawy idą jak z płatka. Nadał od-wleka się nam uregułowanie syste-mu kcomunikacyjnego stolicy wo-jewództwa. Bierzemy się za pro-blem graży i parkingów, za roz-sądne "obdzielanie" nowych o-siedli... siecią usług komunalnych i podstawowych. Problemów jest zreszta takie mnóstwo, że trudno tu wyliczyć chociażby cześć, cho-ciażby te najważniejsze. Na przeszkodzie staje również brak czasu. Przecież każdy z nas ma obowiązki w swej zawodowej pracy, ma rodzinę i dom. Czas na działalność społeczna często właśnie kradniemy najbliższym. Pocieszający jest fakt, że insty-tucja radnego nie jest lekcewa-żona przez zdministrację, liczą się z maszym zdaniem. Nieczęsto, ale zdarza się, że jesteśmy swoistym "pogiotowiem ratunkowym", że nasza interwencja w porę zdoła



Zbliżają się Święta Wielkanocne, wiążące się z wieloma

starymi tradycjami, że wspomnijmy tylko o jakże popu-larnym komponowaniu najprzemyślniejszych palm czy też

Pisanki, kraszanki,

palmy – do przeglądu!

gionie wzorniciwa i przemia Przegląd służyć ma popularyza-cji ale i pewnemu ukierunkowa-niu rozwoju pisankarsiwa poprzez celowa, krytyczną ocenę, nagro-dy oraz prezentację twórców również na łamach prasy. W ten sposób przegląd przysłuży sie, jak sądzimy, podtrzymaniu wspomnia-nych tradycji wielkanocnych w ich artystycznych przejawach Kontakt z twórcami pozwala też pozyskać do zbiorów prace o wy-sokich walorach artystycznych popierać wyróżniających się ar-tystów poprzez nagrody i stypen-dia, wychowywać kontynuato-rów wśród młodego pokolema.

Na przegląd można nadsyłać prace wykonane na pełnym jajku (gotowanym co najmniej 10 minut) lub na wydmuszkach. Technika może być tradycyjna (wzór wykonany pisakiem, gałązką, szpilką lub ostrym narzędziem), a barwienie barwnikami naturalnymi (roślinnymi) lub chemicznymi.

Zdobnictwo może być do-wolne, preferowane będą jed-nak wzory i techniki tradycyj-ne, zwłaszcza miejscowe. Wzo-ru nie należy wykonywać fla-

Sypią, sypią l...

Przestrzenny

balagan

w Bicłymstoku Henryk Pierzchała jest kierow-ca. Bywa więc w wlelu mlastach Polski. Razi go wszędzie, a zwłasz-cza w Białymstoku, widok osłed-

mastrami ani utrwalać lakierem.

Przegląd obejmuje dwie grupy twórców: dorosłych i dzieci do lat 15. Prace należy nadsyłać pod adresem Wo-jewódzkiego Domu Kultury nie zawieść. (15-950 Białystok, ul. Kilińskiego 8) za pośrednictwem gminnych i rejonowych ośrodków kultury — do 20 marca br. Każdy z autorów powinien przedstawić minimum pięć

pisanek w starannym opakowaniu, zabezpieczającym przed uszkodzeniem. Do przesyłki należy dołączyć kartkę zawierającą imię, nazwisko, dokładny adres, wiek oraz informację, od ilu już lat autor wykonuje pisanki. Najciekawsze, najbardziej starannie wykonane pisanki zostaną nagrodzone.

Notowali: **KRZYSZTOF OCHRYMIUK** MICHAŁ PIEKAREK Na łamach "NIWY» Jąk pracują Rolnicze Spół-dzielnie Produkcyjne w woj. białostockim. Dr A. Barszczewski o reformie. Wielkie kolędowanie w Hajnówce. Zapiski z Anglii Sokrata Janowicza.

Klub Międzynarodowej Prasy I Książki* w Białymstoku (ul. Sien-kiewicza 3) zaprasza na werni-saż malarstwa Janusza Kopani, w sobolę, 12 marca br. o godz. 18 do kawiarni klubu. Po zakońrozwiązywaniu społecznych problemów? Jeśli już białostoczanie powierzyli nam mandat swojego zaufania, to muczeniu wystawy wszyscy chętni będą mogli zakupić eksponowa-ne dzieła. (mip) símy starać się użyć wszystkich dostępnych i legalnych sposobów, aby tego zaufania

> Indiańskie pióropusze w "Kalinie"

Klub "Kalina" (ul. Kalinowa 11) zaprasza młodzież na spotka-

Co się buduje w gminach Białowieża i Narewka. Tam, gdzie "Niwa" jest najpopularniejsza. Akcenty etnograficzne w

Szkole Podstawowej w Łosince. Porady metodyczne dla nauczycieli języka białoruskiego. Kącik porad sercowych, ku-

linarnych oraz sennik. Program telewizyjny na następny tydzień. Kolumna humoru i satyry.

(jc)

szałem: 250 zł. Odbiór 10 marca. Nasz Czytelnik chciałby wie-dzieć, lie w końcu kosztuje w Białymstoku nabicie pary fleków? relacji Antoniego T. wynika, ktoś tu kogoś nabił w bu-

> Skarżąca się na tę sytuację jed Skaržąca się na tę sytuację jed-na z mieszkanek Knyszyna twier-dzi, że karetki pogotowia dojeż-dżające do szpitala ul. Goniądzką tak niemiłosiernie trześą, że mo-głyby nawet umarłego przywrócić do życia. Stwierdziła też (i chyba nie bez trzeji), że naczelnik po tym miejsko-gminnym bruku z pewnością by swego samochodu nie ganiał.

Sznurek w chlebie

Rosną ceny attykułów spożyw-czych, ale poprawa ich jakości nie jest widoczna, Wiadomo, kon-sument wszystko zje... Taka de-wiza prawdopodobnie przyświeca białostockiej piekarni PSS "Spo-łem" nr 4. W chlebie razowym nabytyw w supersamie PSS "Spobyly tem" nr 4. w chebie razowym nabytym w supersamie PSS "Spo-tem" przy ul. Skłodowskiej-Curie Eugeniusz S. znalazł., sznurek. Ten "rarytas" sprzedawano tam rano 4 bm. (ges) nr 29, również Syn Pułku – Alek-sander Iwaniuk, Uroczystość umi-lił swoimi występami chór "Złota Jesień" pod kierownictwem Zyg-munta Majewskiego, (mp)

Klub "Video" przy Klubie MPiK (ul. Sienkiewicza 3) zapra-sza dzieci 1 młodzież dziś o godz. 12. na cotygodniowe projekcje fil-mowych bajek. Jak nas zapewniła kierowniczka kina "Studió" – Jolanta Matysewicz, przygotowany został interesujący zestaw filmów animowanych i fabularnych, prze-znaczonych nie tylko dla naj-młodszych. (m-i)

WYSTAWY MUZEA

dokonali

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) – czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10–17. Wystawy stałe: "Pra-dzieje Białostocczyzny", "Galeria malarstwa polskiego". Wystawa czasowa: "Nikifor".

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: "Z dziejów biało-stockiej klasy robotniczej". Wysta-wa czasowa: "Białostoczanie w Rewolucji Październikowej". Muzcum Wojska, ul. Kilińskiego

kości dziury. Na powybijanym bruku już niejeden kierowca "po-sadził" resory swego samochodu. sadziť řešořy swego samochodu, Jest to trasa przelotowa, prze-jezdžają tamtędy aŭtobusy PKS, liczne inne pojazdy. Kto jest zo-rientowany – przezornie szaržuje po chodniku. Jest, co prawda, možliwošć objazdu tego feralnego obszaru, ale z ul. Goniądzkiej w kierunku kościoła wjechać nie možna – stoi tam znak "zakaz wiązdu".

Klub "Video" przy Klubie MPiK (ul. Sienkiewicza 3) zapra-

Klub "Millenium" (ul. Mazo-wiecka 39 d) zaprasza w sobotę dzieci na zestaw filmów animo-wanych i krajoznawczych, które będą wyświetlane w "Kinie Bol-ka i Lolka" o godz. 14. (m-i)

nal", ul. Mickiewicza 2 — czyn-ny w sobotę i niedzielę w godz, 10-18. J) Wystawa malarstwa Przenysława i Karola Karwowskich. 2) wystawa Jana Gryki — Insta-acje. 3) Ceramika wrocławskiej grupy "Nie-tylko My".

Manifestu Lipcowego 14 — czyn-na w sobotę i niedzielę w godz, 10-17 Wystawa malarstwa, tka-niny artystycznej i rzeżby twór-cow polskich od roku 1918 po czasy współczesne. Andrzej Miecz-bo – uwstawa ryshuku

no ją m.in. z myślą o tego-rocznych Mistrzostwach Polski kiewicza 3 – czynna w godzi-nach przey Klubu. Salon wysta-wienniczy: "Stefan Papp – rysu-nek". Salon promocyjny: Wysta-wa fotografii Lecha Pilskiego "Ja-Typów Uczelni w tej dyscyplinie sportu, a dużą pracę w jej powstanie i rozwój wniósł młody trener mgr Wojiellonia w I lidze". Galeria Foyer Teatru Dramaciech Żukowski, który obok tycznego – czynna w sobotę i niedzicie w godz. 10–17. Wystawa rysunku Andrzej Mleczki. żeńskiego szczypiorniaka opiekuje się również sekcją ply-

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

ją się dwa razy w tygodniu Muzeum Białowieskiego Parku i trwają po dwie godziny, przychodzi 18 dziewcząt, re-Narodowego — czynne w sobolę niedzielę w godz. 9—15. Wystawa czasowa: "Białowieskie Konfronprezentujących niemal wszyacje Fotografii Przyrodniczej '86''. Punkt Muzealny w Supraślu – zynny w sobotę i niedzielę w odł. 9–16. stkie kierunki nauczania na białostockiej uczelni. Do wy-różniających się zawodniczek drużyny należą: Anna Dem-

bowska, Małgorzata Kapczyńska, Anna Karczewska, która jest kapitanem zespolu bramkarz Beata Tołłoczko. Choć od ponownego powsta-

czynny w sobolę i niedziele w godz. 9-16. Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy – czynna w niedzie-lę w godz. 11-17. Muzeum w Bielsku Pódlaskim (Ratusz) – czynne w sobotę i nie-dzielę w godz. 10-17. Wystawa sta-ła: "Nabytki Muzeum w Bielsku Podłaskim". Wystawy czasowe: "Tolskie stroje ludowe", "Zbiory bielstich kolekcjonerów". Muzeum w Tykocinie – czynne w sobolę i niedzielę w godz. 10-17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej sy-nagogi. Uczta sederowa. Gabinet Glogerowski. Galeria małarstwa Z. Bujnowskiego. Wśród pamiatek po prowizorach farmacji. Wysławy czasowe: Wystawa poplenerowa "Tykocin "57", "Judalca" – zaczą-tek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w War-szawie. nia sekcji upłynęło zaledwie 5 miesięcy, to już widoczne są rezultaty pracy trenera i zawodniczek. Wyniki meczów kontrolnych jakie do tej pory rozegrały dziewczęta z Filii UW stawiają je na drugim miejscu wśród drużyn żeńskiej piłki ręcznej Białegostoku. Dodajmy, że spośród szawie. białostockich wyższych uczel-(zet)

Sekretarz WK ZSL Eugeniusz Gosiewski honoruje odznakami Zasłużony Białostocczyźnie" Zbigniewa Szekalskiego i Ryszarda Mieczkowskiego.

Fot. Mariusz Olkowski

Organizatorzy na medal! Igrzysk Młodzieży Szkolnej 1987

O tym, że działacze sportowi z O tym, że działacze sportowi z naszego regionu umieją organizo-wać zawody, wiemy nie od dziśł Wielokrotnie sportowcy, którzy za-kończyli swe kariery, mile wspo-minali starty w Białymstoku Łomży czy Suwalkach. Pod adre-sem działaczy z tych miast kie-rowano słowa uznania za spraw-o stowanozacja impraz i goś zeprowadzenie imprez i goś-

Ostatnio w Ostrolece odbyła sie narada aktywu sportowego ma-kroregionu mazursko-warszawskie-go. Dokonano na niej podsumo-wania konkursu organizatorów e-liminacji strefowych do Ogólno-polskiej Spartakiady Młodzieży i

piłki ręcznej kobiet. Utworzo

Na treningi, które odbywa-

wacka.

Klasyfikacje te potwierdził sprawność w działaniu białoste sprawność w dzialaniu białosto-czan, łomżynian i suwalszczan, Wśród przedstawicieli siedmiu wo-jewództw należeli do najlepszych. W punktacji WFS za organiza-cję eliminacji do OSM pierwsze miejsce przypadło Łomży, która wyprzedziła Białystok. Suwalki były piąte. W punktacji ZOW SZS za przeprowadzenie elimfna-cji do IMS zwyciężył Białystok przed Łomża, a Suwalki były czwarte. czwarte. Organizatorów mamy zatem na medal, Oby dołączyli do nich młodzi sportowcy z naszego re-gionu. (dk)

Szczypiorniak na Filii

ni tylko Filia UW posiada Po kilku latach przerwy w działalności reaktywowano w sekcję kobiet w tej dyscypli-Filii Uniwersytetu Warszawnie sportu. skiego w Białymstoku sekcję

W listopadzie na zaproszenie Studium Wychowania Fizycz-nego i Sportu Filii UW w Białymstoku przyjechały do naszego miasta drużyny piłki ręcznej kobiet i koszykówki mężczyżn z Uniwersytetu w Grodnie. Tym samym bialostocka uczelnia nawiązała cenną współpracę ze sportowcaz Bialorusi. mi-studentami Podopieczne Wojciecha Zu-kowskiego rozegrały jeden mecz, przegrywając go z trzecim zespołem Białorusi. Natomiast w grudniu ub. roku nastąpiła rewizyta studentów Bialegostoku w Grodnie. Pierwszego dnia piłkarki ręczne rozegrały trzy mecze po 15 minut, remisując m. in. Z juniorkami młodszymi — mi-strzyniami Białoruskiej SRR. Następnego dnia uległy nieznacznie reprezentacji Uniwersytetu Grodna 22:24.

Obecnie żeńska drużyna pilki ręcznej przygotowuje do eliminacji Mistrzostw Polski Typu Uczelni, które będą się w Krakowie w dniach 14-17 marca. Dwie najlepsze drużyny zakwalifikują się do Finalu MPTU. MARIUSZ

KLIMASZEWSKI

okazanie cennika — odparł jak wyżej. Gdy z kolei powiedzia-łem, że pojdę z interwencją do białostockiego Cechu Rzemiosł Różnych i redakcji błyskawicz-nie zerwał kartkę z ceną usługi z butów męskich (z damskich już nie zdążył, bo je zabrałem). Do-dał przy tym: Idź pan gdzie chcesz.

o 100 proc. Tymi uwagami podzieliłem się z rzemieślnikiem. Ciekawa była jego reakcja. Na moją prośbę o SYGNAŁY

w tym zakładzie 250 zł – tłu-maczył Antoni T. Dziś za tę samą usługę policzono mi odpowiednio: za buty damskie – 350 zł, za męskie – 500 zł, W środkach ma-sowego przekazu informowaliście, że ceny usług (z wyjątkiem ho-teli, gastronomii itp.) pójdę w górę nie więcej niż 40 proc. W moim przypadku – w porówna-niu do grudnia ub.r. – okazało się, że usługi szewskie wzrosły o 100 proc li — sypialni oraz ogromna dys-proporcja, ješli chodzi o elemen-ty miastotworcze (sklepy, kawiar-nie, kina) między osiedlami a

"sół białostoccy dozorcy po chodnikach. Albo nie wiedza, albo wiedzieć nie chcą, że od wielu lat zarządzeniem władz miejskich jest to zabronione. O szkodliwoś-ci soli przede wszystkim na zie-leń, a w następnej kolejności na buty przechodniów i same chod-niki (niszczy cement i płyty) nie trzeba chyba nikogo przekony-wać. Chyba, że — jak się oka-zuję — dozorców. Czyte nicy syg-nalizowali nam, że środki che-miczne sypie się na chodniki m. nie, kina) między osiedlami a Sródmieściem. — Niemał cały handel i zara-zem ruch – stwierdza naszy Czy-telnik – skupił się u nas na ul. Lipowej. Miasto jakby odwróciło się plecami od Alei 1 Maja czy ul. Warszawskiej. Planując zabu-dowe plombową, warto pomysieć o obiektach ożywiających te ko-munikacyjne ciąg. — Poza tym dużym nieporo-zumieniem – twierdzi – jest wy-budowanie bardzo waskiej ul. Bohaterów Monte Cassino, "wy-prowadzającej" ruch z dworca PKS na ul. Kopernika. Tu kie-rowca, jeśli trafi na furmankę, musi dostosować się do pręd-kości konia, bo nie może go wy-minąć. A przecież żaden budy-nek nie stol na przeszkodzie aby owa jezdnię poszerzyć na miarę zuje – dozorcow. Czyte nicy syg-nalizowali nam, że środki che-miczne sypie się na chodniki m. in. przed siedzibą ZUS przy ul. Skłodowskiej i przed Szpiralem Dziecięcym przy "ul. Świerczew-Dziecięcym przy ul. Swierczew-skiego. Przy okazji przypominamy, że zabronione jest – do czego sto-suje się MPO – używanie soli do posypywania niektórych białostoc-kich ulic (tam, gdzie znajduje się dużo zieleni). Chodzi tu m.in. o wspomniana już ul. Świerczew-skiego, oraz Słoneczna, Wiosenną i Akademicką. Na tych ulicach, jak i na wszystkich chodnikach w mieście do posypywania ich na-wierzchni można używać tylko i wyłącznie piaskuł (jz)

Nie mam cennika!

Te słowa usłyszał Antoni T. za-mieszkały w Białymstoku przy ul. Proletariackiej 3 od właściciela zaktadu szewskiego, mieszczącego się w bloku nr i przy wspom-nianej ulicy. Nasz Czytelnik przy-szedł 27 lutego osobiście do re-dakcji, przynosząc ze sobą dwie pary butów – damskie i męskie – do których tego dnia szewc przybił fleki. W grudniu ub.r. za nabicle fle-ków do męskich butów zapłaciłem

telke. (jz)

nie zdazył, bo je zastatemi, bo-dał przy tym: Idź pan gdzie chcesz. Skorzystałem z tej rady i przy-szedlem do "GW". Po drodze do redtakcji zaszedlem do Domu U-ile kosztuje nabicie fleków do pary butów. W odpowiedzi usły-Okazuje się, że narody

leżanki z niewybrednym komen-tarzem. Opuściłam sklep bez za-kupów, nie wydusiwszy z siebie ani słowa. Wystarczyła mi daw-ka ordynarności ekspedientki, za-chowującej się zresztą podobnie przy wielu moich wizytach w tym sklepie, (ar) Gdzie najciemniej, naczelniku?!

Opryskliwa ekspedientka -- W sklepie mięsnym przy ul. Nowotki .w Białymstoku -- opo-wiada zdławionym glosem nasza Czytełniczka -- chciałam kupić 0,5 kg żeberek. Jedna ekspedientka wybrała mi odpowiedni kawałek, kładąc go na wagę. Tymczasem druga wyrwała żeberka z rak ko-leżanki z niewybrednym komenviazdu".

Szanowną Pani – a może na-czelnik nie ma samochodu i stąd to wszystko?! (mip)

7 – czynne w sobotę i niedzielę w godz, 9,30–17. Wystawa stała:





Galeria Sztuki Współczesnej, ul

o – wystawa rysunku. Galeria Klubu MPiK, ul. Sien-